4853 III

3

KORESPONDENCJA TOWARZYSTWA
PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH
W KRAKOWIE

T. 3: KĘDZIERSKI – OLMÁ

K. 1 – 341

1

Wielmożny Panie!

W odpowiedzi na list Wnego Pana zawiadamiam że obraz „Pastuch" cenię na 120 guldenów.

Z szacunkiem i poważaniem

A. Kędzierski

Monachjum dnia 28/11 86r.

474 3

Wielmożny Panie!

W dniu 8 b. m. wysłałem na Wystawę Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie obraz „Dziewczyna wiejska" w cenie guld. 100 zło.

Upraszam więc Wgo Pana o wystawienie pomienionego obrazu — przyczem zostaję

z głębokim szacunkiem
i poważaniem
A. Kędzierski.

odp 26/2 1888

adres: Orońsk st. pocztow.
o zmianie adresu powiadomię:
Orońsk dnia 9 Lutego 1888.

476. 4

Szanowny Panie!

Z powodu nieprzyjęcia obrazka mego na Wystawę Towarzystwa upraszam Szanownego Pana o łaskawe zatrzymanie obrazka na składzie do czasu wyjazdu mego (we Wrześniu) do Monarchji, gdyż tam zabiorę go ze sobą i zarazem uniknę trudności jakie miewamy tu z obrazami i ramami na komorach celnych.

Liczę na względy Szanownego Pana zostaję z wysokim szacunkiem

i poważaniem

A. Kędzierski

Warszawa d. 5 Maja 1888 r.

478. 6

W oczekiwaniu łaskawej odpowiedzi po-
zostaję z prawdziwym szacunkiem
i uszanowaniem. Bohdan Kleczyński

3 Kwietnia 1883 r. Monachium
Dachauerstr 57.

odp. 9/4 1883
100 fl

Szanowny Panie. Przed parą tygodniami otrzymałem uprzejmy bilecik Pański, zawiadamiający mię o nadejściu mego obrazu, za co niniejszem dziękuję.

Czekamy tu wszyscy z upragnieniem na zakup, ale dochodzą nas głosy z Krakowa że, się rzecz trochę przewlecze, w takim więc razie śmiem prosić Szanownego Pana o łaskawe udzielenie mi pożyczki à Cto mej pracy; ja, naturalnie, chciałbym jak najwyżej, ale comme de raison przyjmę co mi Pan przysłać raczy z szczerem podziękowaniem.

8

Szanowny Panie!

Parę dni temu wysłałem do
Tow. Z. Sz. P. dwa małe obrazki,
(pendant) przedstawiające polo-
wanie z chartami. Od 300 zł.
za oba, chyba niewiele mógł
bym ustąpić. Jeżeli Szanowny
Pan nie przyzna im dość [illegible]
na najbliższym zakupie, to śmiem
go prosić o pokazanie ich
Panu Krywultowi, zanim zostaną
wysłane, może on je kupi.

479 9

Wysłałem je Eilgutem, chcąc zdążyć na czas, niech się Szanowny Pan raczy, przy ostatecznym obrachunku ze mną, różnicę kosztów mnie porachować.

Oczekując łaskawej odpowiedzi Szanownego Pana, zostaję z prawdziwym szacunkiem i poważaniem

Bohdan Kleczyński

odp 19/8 1883

14 Sierpnia 83 r. Monachium
Drachauerstr 51.

480 10

Szanowny Panie. Jednocześnie z tym listem wysyłam przekaz pocztowy na 139 marek. 30. pf. Którą to sumkę udało mi się zebrać u kolegów dla Kominski. W krótce nadeślę Sz. Panu jeszcze kilkadziesiąt marek, bo spodziewam się tu parę kolegów który nie uchylą się od tej składki. Życzę Szanownemu Panu wesołych świąt, pozostając z prawdziwym szacunkiem i życzliwością

Bohdan Kleczyński

odp. 28/12 1885

24 grudnia 85 r. Monachium
Augustenstr 24

11

Monachium 23/12 882.

Szanowny Panie!

Za łaskawą odpowiedź bardzo dziękuję i mając na uwadze dawną Szanownego Pana dla mnie przychylność, jestem pewny dobrego zawieszenia moich obrazów.

Proponowana mi cena 200 zł. przez Dyrekcyję za „Krajobraz wieczorny" przyzna Szanowny Pan bezstronnie że co do jakości tego obrazka jest za mała. Niżej 250 zł oddać go nie mogę. Bądź

484

więc Łaskaw Szanowny Panie przedłożyć ~~to~~ Dyrekcyi może się przychyli do mego żądania. Czekając odpowiedzi i życząc wesołych Świąt i Nowego Roku zostaję z szacunkiem

Rochanowski

w[?] 26. 12. 1882

Landwehr Str 50/4.

12

Monachium 22/2 883

Szanowny Panie!

Za przesłane mi pieniądze bardzo dziękuję, załączając zarazem żądane pokwitowanie. Cieszy mnie bardzo że mój obraz znajduje przychylne głosy a nawet amatorów. Z chęcią bym go bardzo tanio oddał, lecz przyzna Szanowny Pan tej wielkości obraz pomijając już jakość ponosi za sobą mimowolnie i większe koszta. Nie przesadzę więc

485

moie naznaczając jako ostateczną
cenę Ztr 500. Mam nadzieję ta cena
może nieprzestraszy amatorów.

Polecając się łaskawej pamięci
z uszanowaniem

Kochanowski.

486

13

Monachium 8/12 885

Szanowny Panie!

Przed trzema tygodniami wysłałem na ręce Szanownego Towarzystwa małych rozmiarów obrazek p.t. „Krajobraz jesienny". Zapewne dotąd nadszedł już do Towarzystwa. Proszę Szanownego Pana o umieszczenie go w korzystnem świetle i zostaję z szacunkiem

— R. Kochanowski

odp. 28/12 1885

Cena kopii 200 Mr.

483

14

Monachium 30/12 885

Kochany Panie!

W interesie obrazka o który się pytając obniżam cenę na 120 Mk mniej niemogę. Gdyby więc w danym razie niemógł Pan wykołatać stałej ceny to powyżej oznaczoną proszę uważać jako ostateczną. — Zasyłając Kochanemu Panu życzenia wszystkiego dobrego przy Nowym Roku, zostaję z szacunkiem

R. Kochanowski.

Kochanowski opl. 50 482 15

Monachium 2/3 886

Kochany Panie!

Dowiedziawszy się w tych dniach o odbytym zakupie, w którym niestety pominiętym zostałem, a mając właśnie w tym czasie wielkie wydatki mianowicie zapłacenie paru malarskich rachunków, śmię prosić Kochanego Pana o wyrobienie mi pożyczki w kwocie 100 Mr. Gdyby na razie zrobiło trudność wydobycie tej sumy, to proszę o połowę t.j. 50 Mr. — Będąc pomny na zrobione mi już nieraz w takich razach przysługi, mam nadzieję że i tym razem prośba moja niezostanie niespełnioną. Przy sposobności co napewne tej wiosny nastąpi podziękuję Kochanemu Panu osobiście. Oczekując przychylnej odpowiedzi, zostaję z szacunkiem R. Kochanowski

odp. 10/3 1886

481 16

Monachium 3/4 887.

Kochany Panie!

Od paru tygodni mam już nową siedzibę
o czem niniejszym donoszę i proszę o zanoto-
wanie takowej; przy tej sposobności, chciałbym
prosić aby Kochany Pan był łaskaw i zagadał
wysłania moich dwóch obrazków ze Lwowa
na wystawę do Sukiennic, również o przysłanie
mi ostatniej raty za obrazek, o razie gdyby
Pan Lubicz jak mi sam przyrzekł złożył
takową na ręce Pana. Z Muzeum narodo-
wego dotąd ani centa. Paleta będzie
niewcześniej jednak jak z końcem Kwietnia.
Tymczasem całuję, zostając jedynym

K. Kochanowski

odp 28/4 1887

Adres. Schwanthaler Str. N: 20/4.

489 17

a

Szanowny Panie!

Od kilku dni niewychodziłem
prawie z domu jakiś miałem
tresno, bo też i czas mamy
taki jakiego nawet w Krakowie
nie przydarzyło mi się widzieć,
ogromne śniegi, zawieruchy i
burze nawiedzają od kilku
dni Monachium. Z tego to powodu
prosiłem Kolegi by był tak
Taskaw wysłać kwotę wprawdzie
Eilgutem, którą to wszystkie
są przestrzegane przez towarzystwo
ale uważając iż bez nam to. i
tak nieświeże będzie Kontenta

Następnie umieścili podpis
Konieć gdyby Pan tak niebył
łaskaw poprosić Papieskiego
by przerobił to na Koniecki
t.j. tylko dwie litery dodać
Namyśliwszy się wolałem
zmienić kilka liter niż mogą
jakieś awantury.
Gdybym miał to szczęście
sprzedać Towarzystwu to proszę
bardzo Szanownego Pana odciągnąć połowę sumy na rachunek
Bogackiego względnie będzie
to najlepiej jeśli się prędko
załatwi.

Rama do obrazka t. j. wstawienie
do studjum jest już pewnie go-
towa u Krywulta jeśli już przy-
niosą to w takim razie proszę
Pana ochrzcić tego knota:
„Troskliwość babuni" lub „[illegible]
ucj" to mi wszystko jedno
Gdyby mi się udało coś niecoś
[illegible] przy pomocy Szanownego
Pana jako pozytkę ~~otrzymać~~ to prosił-
bym bardzo bo stanowczo
wyjeżdżam w Kwietniu do Paryża
tak około 20.
Jeszcze mam prośbę ogromną
do Szanownego Pana gdyby Pan.

zobaczył przypadkiem P. Krywulta
to proszę bardzo przypomnieć
Mu by przesyłkę pieniężną
w sumie 100. Złr. jak to warun-
kiem było ułożone i zgodzono
się gdzie pisałem kilka listów
i do tej pory niemam żadnej
odpowiedzi, dziwię się Panu
Krywultowi że wiedząc iż mi
pieniędzy ogromnie potrzeba bo
muszę do 20 przynajmniej mieć
ze 300. marek .. niedotrzymuję
słowa.
Przepraszam bardzo Szanownego Pana
iż zajmuję czas swoimi sprawami
ale nikt mi niepomoże w tem względzie
prócz Sz. Pana Z szacunkiem i
dop. 3/4 1883 Poważaniem Kosmowicz

19

487

Szanowny Panie

Dziś otrzymałem drobne od Pan. Krzywulta a zatem Szanowny Pan będzie tak łaskaw jej nie zatrzymać w moim interesie P. Krzywultowi ale nie uwierzy mi Szanowny Pan jak drżałem z obawy bym nie otrzymał.
Teraz gdy jeszcze dostanę coś wystawy jeśli Szanowny Pan nie odmówi mi Swej pomocy jak do tej pory to najpewniej wyjadę z Monachium bez fenika długu od Perzyna bo mam obecnie jeszcze portret wprawdzie niedrogi ale i to mi ułatwi do wydostania się stąd.

Co do kwota który wysłałem
do Towarzystwa to wyołę że
sama byłaby dosyć stósowny
450 wresitę zdaje się na
sąd Szanownego Pana upo-
ważniam do innych obrazów
Słyszałem że dla nas nie
wiele się dostanie gdyż
artyści Krakowscy się
wysadzili z obrazami i scenami
podobno brakuje tym po parę
dziesiąt do kupienia kamienicy.

Mała rzeźbka która jest
w Kancelaryi wkrótce zostanie
zapłacona

Zostaję z głębokim
szacunkiem i poważaniem
Kamiński

Pani Dobrodziej zasyłam
moje uszanowanie. Odp 3/4 1883

Szanowny Panie

Przepraszam bardzo Pana
iż tak długo zwiągałem ale
z wystawy Warszawskiej dostałem
zapytanie o cenę mego Unotę
do pewnego stopnia nawet
byłem przekonany że sprzedam
za kilkaset marek, lecz nie-
stety jak kto ma pech to we
wszystkiem i moi koledzy
którzy oczekiwali rezultatu na
mnie puścili się sami do
Paryża skąd ja właśnie
chciałem przesłać pokwitowanie

ale co się oddalenia to niemniej.
Zresztą zebrałem się do większego
obrazu dostałem dużą pracownię
po prof. Strichubera więc mi
się i wydatki o wiele zmniejszą.
Co tam słychać dokładniejszego
w kwestyi zakupna? gdyż jesteś-
my tem mocno zainteresowani.
W tych dniach wyszlę [illegible]
ale tylko małego tak się
się prędzej dało przełożyć bo
ogromnie forsuję teraz na
obraz
Zostaję z szacunkiem
i kaszanem
Kłaniam się za Fiałka ukłony Kowalski
Dla Szanownego Pana

494

21

Dać 100. przyjaki na obraz

8/7 83

[illegible]

Szanowny Panie

Stosując się do udzielonej mi wiadomości przez Szanownego Pana robię mnóstwo małych knotów. i jeden już wysłałem pocztą bo to były ramoneck które już oddawna są w Kancelarji i drugą główkę dla Krywulta którą oddawna miałem już przestać o czem zawiadamiam Pana Krywulta, pewna za wołem oczywiście połowy odbiorę i dla tego wysłałem zaraz gdyż

pojedynczo nie opłaci mi się
a Szanownemu Panu może
to różnicy nie robi.
Proszę Pana czy to prawda
że Pan powiedział że rok po-
siedzenia jesienne w Monachium
skorzystania byłoby dla mnie.
bo niełatwo mi się dać więcej
wtedy gdyż słyszałam nawet
od Szanownego Pana zeszłe
zeszłego roku iż lepiej ma-
lowałem będąc w Krakowie.
w każdym razie cieszę się ztego
zdania gdyż jednak zamiar
miałam prędko opuścić

Monachium, a zarazem
zabrałem się do większych
obrazów które wymagają
dłuższego czasu do skończenia
i dużo pieniędzy.
Żałuję że niedawno było zapó-
źno gdyż byłbym prosił o
tak zwaną pożyczkę jak
się Pan pewno domyśla tych
kilku set w sumie 100 złr
gdyż 20 złr. chciałbym u Szano-
wnego Pana dla brata zostawić
który osobiście bardzo potrzebu-
je, a w ogóle przy dobrem humorze
Szanownego Pana oraz Pana

Umińskiego niewątpliwie
mógłbym uzyskać.
W tym tygodniu wysłałem z
moc najpóźniej w przyszłym
kilka rzeczy ciekawych co
się będzie podobać.
Wystawa internacionalna
jest świetna a jest urządzona
z przepychem a jakie obrazy
pojęcia moje przeszły.

Zostaję z szacunkiem
i poważaniem

Kossak

Monachium 1/7 83

Przy sposobności prosiłbym Szanownego
Pana P. Krywultowi podać mój adres
gdyż ja widzę się zapomniałem a
najodpowiedniejszy jest obecnie
Heustrasse N. 19. III Etage

4.91 23

Szanowny Panie!

Prawdobodobnie że krzaki są już na miejscu a właśnie w ogródku o którym wspominałem w poprzednim liście a ponieważ nie opłaciłem go może Pan będzie tak łaskaw przy sposobności strącić gdzie nie chcę nadużywać grzeczności.

Cieszy mnie bardzo iż Szanowny Pan zwiastował memu kol. Kamratowi Szymanowskiemu przyjemną wiadomość bo

niesądziłem że się będzie
podobać. w każdem razie zdra-
dza to ogromny postęp. o ile
pamiętam Komisję z dawnie-
szych lat.
Od czasu wystawy postąpiliśmy
w poglądach ogromnie. o prze-
kona się Szanowny Pan co i
w malowaniu.
Chciałbym być na Jubileuszu
bo jeź niemogę dłużej wytrzy-
mać. chciałbym choć co 2 go-
dzinie odpocząć taki jestem
znużony że niemogę robić.

że zarazem muszę jeszcze znaleźć czas do przygotowania się co do mówek. w Kongresie malarzy.

Wysłałem jeszcze jedną główkę zdaje mi się że p. Krywult już ramki zrobił i proszę Pana może niewystawić jej może na dodatkowem zakupie uda mi się sprzedać.. co do ceny to Pan będzie łaskaw sam naznaczyć.

Zostaję z szacunkiem
i poważaniem
Kowalski

Monachium 9/8. 83. — odp. 19/8. 1883

Szanowny Panie

Przepraszam iż odrazu nie podałem ceny ale zapomniałem zupełnie sądziłem że Pan będzie łaskaw naznaczyć, ale dla formy mogę i ja, otóż wyżądałbym na Krawczyka 220.
głowa kobieca 160
a na obrazek który wysłałem pod tytułem „w ogródku" 300
zresztą Szanowny Pan wie

że nigdy niemiałem do
Towarzystwa żadnych pretensyj
i nierobiłem wymówek jako
bym mało dostał. bo zawsze
byłem dotychczas zadowolonym.
Co zaś do tych obrazków to zostawiam
Szanownemu Panu zupeł-
ną swobodę wracać zakupu
Co się tyczy medalu to i ja
serdecznie żałuję że niedosta-
łem jaknajwiększego złotego
nieujrzał by on światła
Dziennego. lecz niestety nie
dają innego jak ten

który już mam. teraz tą
nagrodę że gdyby tylko był
jeden to z pewnością jabym
go był dostał.
Co do Zygmunta to także do-
stał ale brązowy jak w poprze-
dnie lata: a Grocholski w tem
roku dostał tylko pochwałę;
jednem słowem podle się
wszyscy spisali. oprócz jednego
Szymanowskiego. który jest
bardzo zdolny o nim się Sza-
nowny Pan wkrótce przeko-
na gdyż obraz wysłał do
Towarzystwa.

Co do tych wakacyi to
gwałtem chciałbym żeby
tylko przyjechać na dwa ty-
godnie bo niesądzę abym
miał jakiej przyjemności, chciał-
bym także teraz Bogackiemu
zrobić kilkadziesiąt rzeczy
w Płasie ale to będzie zależało
czy co sprzedam.

zostaję z szacunkiem
i poważaniem

Komutyk

495

27

Monachium 26/11 83.

Szanowny Panie!

Dawno niepisałem do Szanownego Pana, gdyż ciągle byłem w tej myśli iż sam będę mógł się przetransportować lecz okazało się to niemożebnem, oczywiście dla powodów o których się Pan zapewne domyśla.

Tutaj nic nowego jest tylko ta jedna nowość iż jakoś jestem w możności regularniej iż mam jakiś niby obstalunek wprawdzie podły ale coś robię

a mam nawet wyborne.
Popłaciłem już trochę długów
a nawet inne niedługo całe
spłacę.
Ale też tak przez 3 miesiące
była taka bieda jakiej nigdy
w życiu nie miałem ledwo raz
prawie kawkę się żyło na dzień.
Ale za to Mroczkowskiemu idzie
doskonale obraz który skończył
sprzedał Arcyksiężnej i dostał
w dodatku zegarek złoty warto-
ści 500 Ma. Ponieważ teraz obsta-
lunek dla drugiego Arcyksięcia

portret jego na koniu.
ale też i on się wywdzięcza
podnosząc zasługi tych mężów
oraz narodu Bawarskiego
jako to dzielny waleczny, jako
to rozumny kraj. a Państwo
Bawarskie jako najpotężniejsze
w świecie. uważa.
Przypisuje też temu obrazowi
który przedstawiał ogród i Ksy-
Księcia wraz z żoną na spacerze.
ogromne polityczne znaczenie
że gdyby nie Sobieski który
a która gdyby
miał córkę niewyszła za mąż

za Elektora Bawarskiego byłby nie
sprzedał swego obrazu, także to
się jakoś składa że imię chrzestne
arcyksiężniczki jest takie samo jak
Jego Pani serca.

Po owych bajeczkach chciałbym
Pana prosić w kwestyi zakupu
gdybym sprzedał to, by Szanowny
Pan był łaskaw zostawić jakąś
sumkę dla ojca gdyż podobno chory
następnie gdyby Towarzystwo
zbywała jakaś sumka może przy
protekcyi Pańskiej ta głowa w Kape
tusie, to co bądź tym ją oddał.

Polecam się pamięci
zostaję z szacunkiem i Panu
zawsze Łoniejko.

493

Szanowny Panie

Pański List mi bardzo mię ucieszył raz dlatego że pod[-]
toczył się nie podobien a drugi raz że Bogacki o mnie nie zapomina. Ciekawym bardzo czy się już uspokoił jeśli by tak było to proszę Szanown. Pana kazać go wysłać do Warszawy do tamtejszego Towarzystwa Przyj. Sztuk Pięk. gdzie pisałem że Go wyślę. Następnie proszę Sza. Pana

by Szanowny Pan był tak
łaskaw udzielić mi wiado-
mości prywatnie kiedy
będzie zakupno .. Na-
reszcie jeszcze dalej nudzi
mi się za Poschwalskim.

z szacunkiem i
poważaniem
Kamieński

odp. 15/12 1883

80
wstrzymuje się
uchwałą Dyr. [illegible]

Do Świetnej Dyrekcyi Towarzystwa Sztuk Pięknych

Dla poratowania zdrowia gdyż mam wyjechać do kąpiel proszę Szanownej Dyrekcyi udzielić mi pożyczki lub zakupić mój obrazek.

z uszanowaniem

W Koniuszko.

496



Iwonicz ....

Szanowny Panie!

Wprawdzie kilka dni upłynęło dopiero jak jestem w Iwoniczu a już mi się ogromnie przykrzy. ciekawe są typy.

Pan Betre jest to bardzo przyzwoity człowiek i jest to osoba gdyby której nie było w Iwoniczu to byłyby śmiertelne nudy.

Co do mnie to z całą sumiennością oddaję się kuracyi ale jak to wypadnie to się później pokaże.

z szacunkiem

Kominszka.

odp 20/7 1886

Świetna Dyrekcyjo!

Zmuszony swemi okolicznościami, niemając czem mieszkania zapłacić, a nawet z czego żyć, ośmielam się prosić Świetną Dyrekcyję o jakąś zaliczkę, którą w drodze zakupu Dyrekcyja umorzy.

Kraków dnia 3 Pazdziernika
roku 1886

W Komiszko

p Koniuszko

Zapom. 20 fl

Dowiedziawszy się że moje obrazy niezostały przedstawione do zakupna proszę Szanownej Dyrekcyi o udzielenie mi pożyczki w kwocie 100. Złr.

Kraków dnia 24 Kwietnia
Roku 1887

Wacław Koniuszko

490

Monachium 24/9. 34

Szanowny Panie!

Jeśli zakupno odbędzie się a dosyć pomyślnie dla mnie może Szanowny Pan będzie także łaskaw gdyby P. B. chciał jakąś sumę dla siebie zatrzymać na dług może wytłumaczyć się na następnej jakiej pracy większą sumę opłacę. jestem tak stary że jeśli dostanę

pieniądze w tej chwili —
przyjeżdżam niewiem co
ale zdaje mi się że dowiedzą
że grzechy się odzywają a nie
mogę nawet ani chodzić,
ani siedzieć a w Krakowie
tak wiej mi się leczyć.
Za przesyłkę bardzo dziękuję
już to trzeba przyznać że
nikim Szanowny Pan niema
tyle kłopotów co ze mną
bodaj by djabli wzięli całe
Monachium już to jeżod

żadnym względem nie postużyto mi, jest to że takie lepiej dla mnie byłoby w Krakowie siedzieć a przynajmniej jakie takie modele a tu zgoła nie niemogę robić.

Polecam się pamięci Szanownemu Panu

Zostaję z szacunkiem i poważaniem

W Kamiński

Jeśli Szanowny Pan będzie miał sposobność pisania to proszę adresować do Akademii bo

nigdy tego samego dnia
nie odbieram listu tylko zaw-
sze musi listonosz przychodzić
kilka razy z powodu iż ja
wcześniej ~~przychodzę~~

500

36

Rzym dn. 27 Grudnia 82 r.

Szanowny Panie!

Jeszcze raz ośmielam się ponowić prośbę o udzielenie mi pożyczki na obraz mój p.n. Ułana, choć przez Juljana Fałata wiem, że wówczas gdym podanie swoje posłał Towarzystwo odmówiło dla braku pieniędzy w kassie. – Po całomiesięcznym oczekiwaniu śmiem znów polecić się łaskawej pamięci i pozostaję dla Szanownego Pana

z prawdziwym szacunkiem

Jan Konopacki.

Lwów 29/1 886

Wielmożna Dyrekcyo!

Upraszam o łaskawe przysłanie
mi nazad moje obrazki t.j. szatkę na
desce i Lucyta jeżeli nie są za-
kupione – a jeżeliby miał by-
ta zakupiona to proszam jak
najmocniej odwrotną pocztą
mnie uwiadomić czy zostaną lub
będą przysłane moje obrazki. Prze-
proszam jak najmocniej zi omien
uwodrieć Wielmożną Dyrekcyę.
Kończę niniejszy raz pozostaję z wy-
sokiem poważaniem.

Teofil Kopystyński malarz
Krakowska ul. L. 20. we Lwowie

wyekspedyowano oba obrazy do Lwowa 30/1 1886

502 38

Kraków dnia 4 Marca 1888.

Wielmożny Panie!

Upraszam odebrać mój obrazek przedstawiający dziewczynkę z motylkiem, cena 60 złr. prywatnie w razie gdyby się kwalifikował do zakupna to się spuszczam na sąd i ocenę Towarzystwa.

Zostaję z szacunkiem
sługa M Korpal

503 39



Kochany Panie Sewerynie

Ponieważ w Poniedziałek idą wielkie moje płótna do Wiednia, Grochów i ten co teraz kończę w jednej pace, będę je w Towarzystwie pakował. Chciałbym z tej okoliczności skorzystać i przez Niedzielę wystawić mój nowy obraz. Kłopotu z ustawieniem by nie było bobym go dał na tę sztalugę na której stoi Grochów a Grochów byśmy odstawili. Idzie więc o to czy Szan. Komisya upoważnia pozwoli wyjątkowo bez sądu wystawić na jeden dzień, i o ogłoszenie w Czasie Sobotnim że obraz przeznaczony na Wystawę Jubileuszową „~~Obraz~~ dla braku czasu dzień tylko będzie wystawionym. Tytuł obrazu „Scena z przeszłości"

Proszę o łaskawą odpowiedź abym się mógł odpowiednio urządzić.

szczery przyjaciel

WKossak

505 40

Billet de Correspondance.

Do Dyrekcyi Tow. Zachęty
Sztuk Pięknych
w Krakowie

Zanoszę skargę na Tow. Lwowskie
które obraz mój „Somo-Sierra"
z takiem niedbalstwem zapakowało
że nietylko rama kosztowna zniszczoną
ale obraz nie do uwierzenia
zabrudzony i sponiewierany został.
Wyrażając całe moje oburzenie na
podobne postępowanie względem
nas artystów, zastrzegam sobie
rewindykowanie kosztów za
naprawienie ramy jako i stra-
cony czas na odświeżenie obrazu
potrzebny, zarzekając się na zawsze
kiedykolwiekby obraz mój jakiś
w przyszłości na tamtejszą wystawę
posłać.

z uszanowaniem

Wojciech Kossak

Rama nie była nawet
przyśrubowana do paki."

Szanowny Panie Sewerynie!

Wróciłem dziś rano z Wiednia w chwili gdy moja żona chcąc odkupić od Tow. Szt. P. moje polowanie wysyłała do Pana pieniądze, wytłomaczyłem rzecz i odwiodłem moją żonę od tej myśli. Szanownego Pana zaś uwiadamiam że żadnych zamiarów przeciw wylosowaniu mego obrazu nie mam i mieć nie będę, komukolwiek się dostanie.

Ściskam dłoń Pańską

Wojciech Kossak

Sobota 11 Marca.

506

42

Do Szanownej Dyrekcyi
Towarzystwa Przyjaciół Sztuk. Pięk.
w
Krakowie

Kraków 16 Lipca

Upraszam niniejszem Szanowną Dyrek
cyę o zakupienie mego obrazu znajdu
jącego się obecnie na Wystawie p. tyt.
„Areszt w Koszarach" przez Komissyę Roz
poznawczą jako Kwalifikujący się do za
kupu uchwały.
W razie gdyby kwestya formalności stanęła
temu w przeszkodzie proszę uprzejmie o
zaliczkę na tenże obraz w wysokości Złr. dwu
dwiestu (200)

z wysokim szacunkiem

Wojciech Kossak

507

43

Warszawa 28 Maja 1888

Szanowny Panie

Raz jeszcze dziękując za nadesłane prawidła i przepraszając za tyle ambarasu — załączam kwit — i polecając się łasce Szan. Pana — zostaję z wysokim szacunkiem

Fr. Kostrzewski

508. 45

Świetna Dyrekcyo!

Niżej podpisany upraszsa Świetną Dyrekcyę o łaskawe udzielenie mu pożyczki w kwocie sto złr. w. a. jako depozyt zostawia podpisany obraz „Pierwsza komunia", który się znajduje na wystawie.

Podpisany jest uczniem szkoły sztuk pięknych w Krakowie i zamierza malować obraz większych rozmiarów, a nie posiada na tyle środków finansowych, aby go zacząć, upraszsa przeto, aby Świetna Dyrekcya raczyła uwzględnić jego położenie i łaskawie udzielić raczyła wyżej wymienioną pożyczkę, zwłaszcza że podpisany nie ma żadnego długu w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych.

Podpisany żywi przeto nadzieję; że Świetna Dyrekcya nie odmówi jego prośbie i wyżej wymienioną pożyczkę udzielić raczy

Biecz 2 Września 1887.

Apolinary Złotowicz.
malarz w Bieczu.

odp 11/9 1887

510 46

München 27 Czerwca 1887
Adalbertstrasse 49. II.

Wielmożny Panie!

Dnia 6 b. m. został z Wiednia wysłany obraz mój do Krakowa pod adresą Towarzystwa. — Ponieważ obraz jest nie wielkich rozmiarów, zatem upraszam umieścić go w małej sali.
Tytuł: „Kabalarka"
Cena 1.500 fl. —

z szacunkiem
A Wierusz Kowalski

odp. 4/7 1887

509.   47

München d. 3. Marca 88.

Adalbertstrasse 49. II

Szanowny Panie!

upraszam najuprzejmiej, abyś Pan był łaskaw, obraz mój z Wróżbą = Cyganki z odesłać jak najrychlej pod moim adresem do München.

Polecając się Jego pamięci proszę o dobre zapakowanie —

z szacunkiem

A. Kozakiewicz

Adalbertstrasse 49. II

odp. 5/3 1888

Obraz jest we Lwowie
pisano 5/3 1888 do Lwowa

Do

Szanownej Dyrekcyi Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk pięknych
w Krakowie.

Podpisany ośmiela się przedłożyć Szanownej Dyrekcyi następującą prośbę.—

Mając na wystawie Towarzystwa swoje prace które w danym razie będą mogły być zakupione do wylosowania. upraszа Szanowną Dyrekcyą by raczyła udzielić mi zaliczki w kwocie 100. Złr. w. a.—

załatwiony 12/7 1887
z uchwały Dyr. przyznała
[illegible] na poczet w kwocie 75 f
Kr. 25/7 1887

Zostaję z szacunkiem

Piotr Kozakiewicz

Karmelicka 21.

Piotr Kozakiewicz
Artysta srebrniarz
Ul: Karmelicka 21.

uprasza o udzielenie
zaliczki w kwocie
100 złr. w. a.

512

Szanowna Dyrekcyo!

W krótkim czasie zupełnie opuszczam Miasto postanowiłem przeto prosić Szanowną Dyrekcyę o zakupienie Statuę M. Boskiej N. P. w Kamieniu – za cenę jusz możliwie uznaną. –

Z poważaniem.

Piotr Kurzakiewicz

nie kwalifikuje
nie do zakupu

Kraków d. 25/11 1887.

Poznań Biblioteka Raczyńskich

5º Marca 1883 Poniedziałek

List malarza Krajewskiego do Adama Sołtana

Kochany Adamie –

Zanim list mój dojdzie rąk Twoich to już portrety moje staną na miejscu w Krakowie. Wysłałem je w Sobotę rano 3º b.m. w pięciu pakach i jako „Eilgut". –

Wysłałem następujące portrety:

1. Pani Teodorowa Mycielska (en face)
2. Pani Teodorowa Mycielska (en profil)
3. Pani Julia Ostrowska
4. Pani Kościelska
5. O. Pawlicki

Prosiłbym Cię najuprzejmiej, tak rozporządzić aby oba portrety pani Mycielskiej i ten pani Kościelskiej najpóźniej 18º Marca zapakowano i jako „Eilgut" nazad do Poznania mi odesłano bo przyrzekłem te portrety przed wielkanocą oddać. –

rkps. 4853 t. 3

Portrety, O. Sawlickiego i pani Ostrowskiej zostają i tak w Krakowie mogą więc tutej na wystawie pozostać, dopóki ich właściciele o odebranie tychże się nie zgłoszą. —

Jeżeli będziesz uważał że pod Baranami nic nie mają przeciw temu to możesz dołączyć na wystawę portret pani Oskarowej Sierakowskiej. —

Proszę Cię najusilniej samemu przypilnować aby te portrety w dobrem były umieszczone świetle, aby nie wisiały zbyt wysoko i aby światło na portret z tej strony padało z jakiej jest malowane. Portret Sawlickiego potrzebuje najwięcej światła i musi bliżej okna być powieszonym, innym zaś lepiej będzie być nieco opodal od okna — ale zresztą najlepiej sam to osądzisz. Umieszczaj je przedewszystkiem w takich salach do których słońce nie dochodzi aby było światło jak w atelier. Zresztą obszerniej Ci o tem nie piszę bo się sam najlepiej znasz na tem i będziesz wiedział jak urządzić.

Proszę w gazetach oznajmić, że tylko 8 dni te obrazy będą na wystawie

A. Sierakowski.

52

Do Dyrekcyi Wystawy obrazów Towarzystwa sztuk pięknych w Krakowie.

Szanowna Dyrekcyo,

W dniu 3ᵒ Marca wysłałem z Poznania pospiesznym pociągiem pięć portretów celem wystawienia tychże w Sukienni„cach. — Ponieważ trzy z tych portre„tów będę potrzebował mieć z powrotem w Poznaniu w Wielkim tygodniu, celem doręczenia tychże właścicielom; pozwa„lam sobie najuprzejmiej prosić sza„nowną Dyrekcyję aby raczyła wydać stosowne polecenia do jaknajrychlejszego wystawienia tych portretów — później zaś zechce szanowna dyrekcyja rozkazać, aby trzy portrety, które hrabia Adam Sierakowski wskaże, najpóźniej w

513.

Sobotę 17ᵒ Marca zapakować i pod moim niżej wymienionym adresem do Poznania jako „Eilgut" na mój koszt przesłać. –

Zostaję z wysokim poważaniem

Marceli Krajewski

Dnia 8ᵒ Marca 1883

Poznań, Biblioteka Raczyńskich

moim-
ania
Tać. .-

rkp. 4853 + 3

514. 54

Bruxella 19/10-88.
Imp. de la Violette 4. atelier 3.

Szanowny Panie Dobr.

Dowiedziałem się że moja główka dziewczynki jest na wys=tawie, i że Zygm. Papieski nie wie jaką cenę na nią położyć, Niech Sza. Pan będzie tak grzeczny położyć cenę 80 zł.
Gdyby były jakie interesa dla Mnie, to proszę się ze wszystkiem udać do P. Papieskiego.
Zasełam Łaskawemu Panu uprzejme pozdrowienie i zostaję z prawdziwym szacunkiem.
Józef Kruszewski

516

55

Wysoka Dyrekcio.

Mając w salach Wystawy obrazek pod tytułem. "Wjazd Twardowskiego do Bydgoszczy." upraszam o łaskawe zakupienie tego obrazka za cenę 30 zł, a dług 30, zł, co mam upraszam o przeniesienie na obraz "głowa kobieca".
Śmiem zwrócić uwagę Wysokiej Dyrekcji na niskość ceny obrazu, który oprócz kosztów rami i modeli dużo wymagał pracy.

Józef Kruszewski.

Kraków 5 Czerw. 87.

Do Szanownej Dyrekcyi Tow. Sz. P.
w Krakowie.

Komissya rozpoznawcza przyjęła na Wystawę obraz mój "Wjazd Twardowskiego do Bydgoszczy" który też w myśl statutu umieszczonym został.

W ostatnich dniach będąc w Towarzystwie mocno zdziwionym zostałem, widząc tenże sam obraz mój usunięty i postawiony w kącie sali sekretariatu.

Postępowanie takie arbitralne, a stanowczo przeciwne statutom Tow. jest w najwyższym stopniu lekceważącym.

515.

Proszę zatem Szanowną Dyrekcyę o o wytłómaczenie mi tego bezprawia, jak też o przytoczenie osobistości która w ten sposób z pogwałceniem statutu, pozwala sobie względem mnie tak postępować.

Józef Kruszewski

Kraków 3 Lipca 1887.

o/s 12/7 1887

57

517

Szanowna Dyrekcio.

Niżej podpisany ma zaszczyt upraszać Szanowną Dyrekcię, o łaskawe udzielenie mu pożyczki 15. Zł. w. a.

Józef Kruszewski.

Kraków 30/Lip. 87.

Na obrazek „w Karczmie"

518 58

P. Kruszyński winien 80 fl prosi o dalszą pożyczkę lub zakupu któregoś z obrazów "Głowa murarza" f 150
„Portret X Kobaka" f 150

Świetna Dyrekcyo Towarzystwa sztuk pięknych
w Krakowie

Okoliczności najkrytyczniejsze zmuszają mię by się udać do Łaski szanownej Dyrekcyi — a te są treści jak najnieprzyjemniejszej — Pan Karol Knorek officyał pocztowy a zarazem zarządca domu P. Puszeta ulica Starowiślna l. 11. gdzie ja na strychu mam mały pokoik, winien jestem zapłacić temuż kwotę 40 złr za cztery i pół miesiąca mieszkania; Pan Knorek miewa z kasy Towarzystwa sztuk pięknych w Krakowie rachunki, więc chętnie się w ten sposób ze mną skwituje; że ja niżej podpisany tę po wyżej oznaczoną kwotę do kasy Tow: Towarzystwa sztuk pięk: w Krakowie zostanę winien. Raczy Łaskawa Dyrekcya od mej gorącej prośby nie uchylać się! w przeciwnym zaś razie narażony jestem na niemiłe kroki sądowe jakie już zrobiony P. K. mają mię wkrótce spotkać.

W nadziei pomyślnych skutków mej prośby kreślę się z poważaniem

uniżony sługa

Kraków dnia 16/12 1885.

Jan Damian Kruszyński

520 59

Do Komitetu

Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie

— Mam honor przesłać na wystawę Towarzystwa, dwa biuściki bronzowe Stefana Batorego i Jana III Sobieskiego, modele wykonane przezemnie — podług współczesnych portretów (Batorego z galer. Pitti we Floren.) i medalów, odlewy zaś wykonane w mojej pracowni, urządzonej na rodzaju roboty — Chcąc wystawić w mowie będące me prac[e] mam spieniężyć je w możliwie prędkim czasie — dla tego cenę naznaczam jak najbardziej niską t.j.: — 100 — rubli za oba, ale netto t.j.: że wszelkie koszta przesyłki, cła i.t.p.: ile wyniosą, będą poniesione przez nabywcę —

Z prawdziwym szacunkiem

Warszawa dnia 29 września 1886 roku

Ulica Wilcza № 57

Jan Kryński

odp. 12/10 1886

60

№ 8497. A. Wróblewski i Spółka

Agenci Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa

Stacyj Miejskich

dróg żelaznych i żeglugi parowej

Warszawa, d. 1 Października 1886

Trębaka № 11

Adres dla depesz „Wróblewski Warszawa"

~~Wielmożny~~ Tw. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie

Przy niniejszem mamy honor przesłać kupon frachtowy za № 1570. na T.P.S.P. 5. 1 Collis obrazy wagi 10 ~~pudów~~ K° ~~funtów~~ które z polecenia Wgo Brzyńskiego wyekspedyowaliśmy do Stacyi Kraków

Z uszanowaniem
p. A. Wróblewski i S.
Z. Landowski

519 61

Warszawa dnia 9 Lutego 1887 roku

Szanowny Panie

Na skutek listu Szanownego Pana mam honor zawiadomić Go: że zgadzam się na proponowaną mi cenę za kinścik Batorego, albowiem nie większą sam pierwotnie naznaczyłem — co do waluty rossyjsk. czy austryjacka jest mi obojętną rzeczą, gdyż czy tu czy tam zmiana na ruble odbyć się musi w jednakich warunkach dziennego kursu — za to pośpiech byłby mi bardzo miłym —

wypłaci – [illegible]

10/2. 1887

Z prawdziwym szacunkiem

Jan Kryński

62

Przesyłam ramkę dla p. Wildatowskiego — tego
młodzieńca z Podgórza — upraszam
uprzejmie uzgodnione 10 fl. na moje
dobro zatrzymać, uważając [illegible]
jako jedyny sposób zapłaty —
za wykonaną ramkę możliwy

Łączę wyrazy szacunku
i poważania

Wyspiański

BJ 4853, t.3

Wielmożny pan S. Böhm

521.

Aleksander Krywult

1

Kraków Flor. 1.

Warszawa Hotel Europejski.

523
63

Szanowna Dyrekcyo!

Cenę za zakupiony obraz mój
przyjąłem lecz w tej nadziei, że
uwzględnimy koszta tegoż, i stosu-
nek zapłacenia go w porównaniu do
innych obrazów, Szanowna Dy-
rekcya albo podwyższy do 200 fl
a gdyby fundusze nie pozwalały na to
to [illegible] z długą takąż sumę, tem
bardziej że dług ten wybranym być w
ciągu lat 5ciu. W wierze że Sza-
nowna Dyrekcya racze rozważyć wszystkie
okoliczności, zostaję z głębokiem
poważaniem

[illegible]

Dnia 21/II 886.

529

64

Świetna Dyrekcyo!

Wiele powodów zmusza mnie prosić o zakupienie za 600 fl. „Bitwy pod Orszą" (1507) lub o udzielenie zaliczki 150 fl. na tenże obraz. Zniżam cenę z 2800 fl na 600 fl, a zniżenie to niech będzie wyrazem uniżonego poddania do Szanownej Dyrekcyi.

Z głębokiem poważaniem

Sług.

Kunz

Wien 21/3 886.

18/11 886 w Stawiszczach

Wielce Łaskawy

Panie Kasyerze

Najmocniej dziękuję za łaskawie napisany list, a zapytującej o zdrowie Pana pospieszam z prośbą co następuje.
Przeczuwałem Szanowny Panie Kasyerze, że ściągnione być mogą owe 100 fl, a zatem równocześnie pisząc do Łaskawego dla mnie Pana, - napisałem do Wielmożnego Pana Ciechockiego by był tak dobry, i wysłał „wśród gwiazd" co niech Pan Kasyer raczy przyjąć w

zastaw, i zaliczkę z tamtego obrazka przepisać na tem, który ze Lwowa wyjechał, a równocześnie z moim listem może przyjdzie do Krakowa. Otrzymałem dziś zawiadomienie z dnia jedenastego b. m. że został wysłany. Nie wątpię w Jego sędziwko i życzliwość dla mnie, bez trudności Pan Kasyer owę sprawę przeprowadzić raczy. Tu mieliśmy 3 portrety, — tylko idzie wolno bo, wszystko go rozkoszmym życiem ogrzystuje. Dla pracy wybrałem się w tę porę, — bo swobodnie trudno pracować, mieszkam w pa

Pani, lecz z umiejętnemi tego-
dami, wolałbym w miastecz-
ku żyć na wsi, bo możnaby
więcej pracować, i prędzejby
praca szła, nadto ciotenka
by gwarnym chmurom pozór,
gdyż sprowadziłbym sobie jaką
wspaniałą ukraińską od tyłu
magnifikę do malowania.....
a tak obliżyj się słońce i patrz
poczyn głęboką płynie z słońcem,
wdeł...... jak ta pianka
z kosmołek na stawie pod
przełęcz ..... chwiejąca lekkim
oddechem miłego wietrzyka!
I Słuckiewicz by się uczuł, żeby
pod tak pobożnemi oczami
zostawał, i żyje tak ubożnie
Stanisław.

527 65

jak ja. prowadzić byłż umona
i pewnie by mu głupiemu nie
przyszła myśl do licytacji „Z
tatarskiego Pańca” albo z Wargi.
Kontent jestem z licytacji nad
wyraz wspaniale wypadła!
Może się okroji choć 5 fl. – a iza,
mo usunięcie tych bohomazów coś
warte! Nie myślałem że tacy
mądrzy będą, – i zrobię mi kiej
wielkę łaskę w świecie! Swoje
drogę ja Chmielowska, powiekam
bo było wiele niewłaściwości poro-
bionych! Do Krakowa mam
zamiar za miesiąc wrócić. –
Popijamy, trzy po trzy, oczekujące
od wielce Łaskawego Pana
przychylnego załatwienia sprawy
kreślę się z głęboką życzliwością!

18/11 886 Poważaniem Ksiądz.

1 522. 67

p Kresz o pożyczkę w kwocie 100 f

Świetna Dyrekcyo!

Upraszam Szanownej Dyrekcyę o zaliczkę na obraz mój „Bitwa pod Orszą" w kwocie 100 fl. Raczy Szanowna Dyrekcya zważyć to, iż oddałem obraz chcąc się z długów zaciągniętych wyratować, moje zaś podanie o podwyższenie ceny na obrazie uwzględnione nie było, a z sumy dłużnej nie ściągnęła Szanowna Dyrekcya nawet połowy; –

Z poważaniem głębokiem
Kmet

526

68

Upraszam Świetną
Komisyę, by była łas-
kawą i zechciała ocenić
realną wartość, a ocenę
wydać na piśmie, które
wraz z listem moim zo-
stanie przesłane właści-
cielowi obrazu, który go
widział kiedy był [illegible]
czynię to w celu przeprowadze-
nia szybkiej Korespondencji,
bo po kilku dniach muszę
wyjechać. —

Z poważaniem

Kreutz

Świetna Dyrekcyo!

Upraszam świetną Dyrekcyę o zakupienie którego z obrazów moich lub udzielenie zaliczki w kwocie 200 fl.

Kruzi

Świetna Dyrekcyo!

Udaję się po raz trzeci do Świetnej Dyrekcyi by raczyła uwzględnić niżej przytoczone powody, a tem samem przychylić się do mej prośby.–

Jestem chory; zakazano wysilać się w pracy, a często dochody moje cierpią po 2gie) dla wystrzegania się wrażeń które nerwową chorobę potęgować mogą, wyjechać.

Ponieważ wszędzie jest kiepsko, nie dziw zatem, że gorzej jak z innymi jest z artystą/.

os
po
Z
co
ty
u
Z
C
D
A
B
s
ty
D
l
do
P
te
b

525

71

ośmielam się prosić zatem, na obraz „Bitwa pod Orszą" o pożyczkę w sumie 300 fl;

Zdaje mi się że powody, — gwarancya tak co tyczy obrazu, którego wartość przenosi tę sumę — są logiczne, i usprawiedliwiają moją prośbę. —

Zobowiązuję się dług mój oddać w przeciągu 6. r. w mniejszych obrazkach, które Dyrekcya uznałaby za kwalifikujące do tego, lub jednym większym obrazem który obecnie maluję, a którego wartość zdaje mi się będzie przenosić o wiele tę sumę. — (Czy przy prawdzie może Dyrekcya zechce wydelegować p. Adjunkta lub kogoś z członków Szanownej Komisji do mej pracowni;)

Podawszy zdaje mi się dość logiczne motywa, ufny że przy dobrej chęci ze strony Szanownej Dyrekcji pożyczkę osiągnę.

Z głębokiem poważaniem

[illegible]

524

72

Zobowiązany naprzód zapowie odmianą pracy;—

Sucha 18/1 84 [illegible]

Świetna Dyrekcyo!

Ponawiamy pisma na potężną prośbę o posadę, — w przypadku niektórej dość pracy [illegible], które pozwolić się będzie do zakupna a tem samem Sługa się zwolnić.

Z poważaniem

[illegible]

530.
73

Monachium dn. 4 Maja 1886 r
Schwanthalerstrasse No 36 A

Szanowny Panie!

Mam honor zawiadomić Szanownego Pana, iż obraz mój zatytułowany: „Powrót z Kościoła” wysłałem na Wystawę Krakowską. Cenna 300 fl. a. Prosiłbym o łaskawe zawiadomienie w jakiem stanie doszedł i o korzystne go umieszczenie na wystawie, i swem wpływem mógł go Pan poprotegować. Polecając się Jego łaskawej pamięci pozostaję z wszystkim szacunkiem

Ludwik Kurella

odp. 13/5 1886

531

Monachium dnia 15 Maja 1887 r
Schwanthaler strasse No 36 A 74

Szanowny Panie!

Prosiłbym Szanownego Pana o łaskawe
mnie uwiadomienie czy mój obraz
„Powrót z Kościoła" może mieć na-
dzieję być zakupionym albo mógłby
zakupionym przez Towarzystwo Przyj...
bo gdyby nie było żadnej nadziei
to bym musiał gdzieindziej probować
szczęścia, będzie więc Szanowny Pan tyle
tak dobrym i napisze mi choć kilka
słowy, gdyż przytem jestem w kło-
potu przeszłego do Pana Piotr Umińskiego
też do tego czasu nie mam żadnej wiado-
mości zapewne zapomniał lub przynajmniej
złożyłem ... Kiedy ja nie prosiłbym Szanownego
Pana aby odemnie się Jemu pokłonić—

Polecając się Jego łaskawej pamięci i zarazem Jego łaskawej pobłażliwości zostaję z najgłębszym szacunkiem

Ludwik Kurella

Gdyby cena była dla Towarzystwa za wysoką, to chętnie byłbym za niższą oddał bym —

d. 17/5 188

532.75

Szanowny Panie! Upraszam uprzejmie Szanownego Pana aby mój obraz pod tytułem „Powrót z Kościoła" wysłał w tej samej sprawie na Wystawę Towarzystwa Zach. Szt. Pięknych w Warszawie i zechciał mnie o tem zawiadomić, abym mógł ze swej strony zawiadomić Dyrekcję Towarzystwa.

Z wysokim szacunkiem
Ludwik Kurella

d. 19/6 87 –

Monachium dnia 25/5 1887

Königreich Bayern.

POSTKARTE.

MUENCHEN II. 19 MAI. 4 Nm. 87.

PFENNIG

KRAKÓW

An

Sr. Wohlgeboren Herrn

Severin Böhm

Direktion-Adjunkt

87 in Krakau

Sukiennice über Wien

2 76

Prześwietna Dyrekcyo!

Przed dwoma tygodniami nadeszła ma akwa-
rela pod ~~ty~~ tytułem „Holenderka" z wystawy
lwowskiej. Ponieważ po raz pierwszy w
Krakowie ~~wys~~ wystawiam, polecam tedy
mą pracę łaskawemu uwzględnieniu
prześwietnej Dyrekcyi i możliwemu
zakupieniu tejże.

Z należnym szacunkiem

Fryderyk Lachner
suplent gimnazyalny w
Wadowicach

d. 21/7 1886

Karten-Brief.

List kartkowy. — Листова карта.

Kais. Königl. Oesterr. Post 5 kr.

LEMBERG LWÓW

An
Do — До

Prześwietnej Dyrekcyi zjednoczonego
Towarzystwa przyjaciół sztuk
pięknych

in
w — въ } Krakowie
Rynek. Sukiennice

(Poln.-Ruth.)

Zu öffnen durch Abtrennung des durchlochten Randes.
Otwiera się przez odcięcie brzegu dziurkowanego.
Отворює ся через оторванє продірявленого краю.

Bei Karten-Briefen nach dem Auslande ist die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizukleben.

Na listach kartkowych wysyłanych za granicę dodaje się w razie potrzeby znaczek uzupełniający obok wydrukowanego.

При листовыхъ картахъ за границю прилѣпити треба дополнительну марку листову, обокъ натиснутои.

KRAKAU KRAKÓW

1

Lwów 19 lipca 1887.

77

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Z listu pisanego przez WPa Bieleckiego do Kustosza Wystawy lwowskiej dowiedziałem się iż jakiś amator pragnął by kupić mą akwarelę pod tytułem: „Holenderka" — proponując cenę 20 złr.

Oświadczam tedy, iż na ową cenę przystaję i upraszam WPa Pana Dobrodzieja o łaskawe załatwienie tej sprawy i nadesłanie mi pieniędzy wprost do Lwowa, Ulica Zimorowicza N. 15, gdzie obecnie przebywam.

Z należnym szacunkiem

Fryderyk Lachner

ods 20/7 1887

Zu öffnen durch Abtrennung des durchlochten Randes.
Otwiera się przez odcięcie brzegu dziurkowanego.
Отворае ся черезъ оторванє продырявленого краю.

Oesterr. Post 5 kr.

LEMBERG LWÓW

Karten-Brief.

List kartkowy. — Листова карта.

An
Do — До Wielmożny Pan

Seweryn Böhm

Sekretarz Tow. Przyj. Sztuk P.

in
w — въ Krakowie

Sukiennice. Kancelarya Tow.

(Poln.-Ruth.)

Bei Karten-Briefen nach dem Auslande ist die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizukleben.

Na listach kartkowych wysyłanych za granicę dodaje się w razie potrzeby znaczek uzupełniający obok wydrukowanego.

При листовыхъ картахъ за границю прилѣпити треба дополнительну марку листову, обокъ натиснутои.

KRAKAU KRAKÓW

3

Lwów 22 lipca 1887. 78

Poświadczenie

z odbioru 30 złr. w. a., które za sprzedaną, na Wystawie Zjed. Tow. Przyj. Szt. Pięk. akwarelę pod tytułem „Holenderka" w dniu dzisiejszym otrzymałem, co niniejszem stwierdzam.

Lwów dnia 22go lipca 1887

Fryderyk Lachner

5 Prez 79

Świetna Dyrekcyo!

Przykre moje położenie materyalne, ośmielam się upraszać Świetną Dyrekcyę o zaliczkę w kwocie złr 40 na dwie moje prace na wystawie wystawione „Uliczník" i „Wdówka"
Spodziewam się, że Świetna Dyrekcya uwzględniając wydatki moje przy rozpoczynającym się kursie szkolnym raczy się do mej prośby przychylić.

Z szacunkiem

Zygmunt Langmann

Kraków Dnia 8 Marca 1885.

80

Szanowna Dyrekcya
Tow. Przyj. Sztuk piękn.!

Mając tu pracę prawie skończoną (poprawnie) a znajdując się w dość krytycznym położeniu, przeto ośmielam się prosić Szanowną Dyrekcyę o pożyczkę 75 złr. a w ostateczności 50 złr. lecz jeżeli bym mógł otrzymać więcej, prosiłbym przeto, gdyż by mi ułatwiło jak najprędzej wyekspedyowanie

tyże. Ośmielam się prosić Szanowną Dyrekcyę o jaknajprędsze dopomożenie mi w tak naglej potrzebie, gdyż byłbym narażony na wielkie straty, albowiem jest to praca więkrzych rozmiarów a glina nie da się sobą długo zwlekać. Przeto ośmielam się powtórnie prosić Szanowną Dyrekcyę o zaliczkę na moje prace: „Pachciarz,” „Bukiet kwiatów” i na (zaś ta jest już daną na wystawę) „Dla siostrzyczki,” wszystkie trzy popiersia

w terrakocie, a mam tę pełną
nadzieję, że Szanowna Dyrekcya
raczy wejrzeć w moje tak krytycz=
ne położenie, i nieodmówi mej
prośbie, gdyż wziąłem dotąd
dopiero 25 złr. w. a

Zostaję
z najgłębszym szacunkiem
Z. Langmann

Rzym 2/12 885.

(adres)
Pio Welonski
Via Vicolo San Nicola da
Tolentino 16

82

Szanowna Dyrekcyo.!

Moje dwie prace skończone
t.j. „Vestalka" pół figury, której
fotografię przesłałem na ręce
mojego kolegi, a który ją ma
doręczyć Szanownej Dyrekcyi;
drugą pracą moją jest „Prometeusz"
grupa 1/3 naturalnej wielkości
której fotografię na wezwanie

Szanownej Dyrekcyi przesłać mogę
przeto upraszam Szanowną
Dyrekcyę o zawiadomienie mię
czy transport tychże przyjmie
Wystawa na siebie, czy nie.
W odmownym zaś razie proszę
chociaż o przepustkę, abym
je mógł wyekspedjować;
W każdym razie proszę Szanow-
ną Dyrekcyę o zawiadomienie

./.

8 83

mię, abym mógł się w jakiś

bądź sposób z tem urządzić:—

Z najgłębszym szacunkiem

pozostaję

sługa

L. Langmann

Zap. 16/II 1886

Rzym 31/I 886.—

adres domu:—

Vicolo San Nicola da Tolentino

No 16. vel. 17.—

84

Rzym 20/II 886.

Szanowny Panie. —

List wraz z pieniędzmi otrzyma-
łem, za co serdeczne podzięko=
wanie Szanownemu Panu
zasyłam. Co się tyczy przesłania
mych 2ch prac, to widzę, że
wystawa niechętnie przyjmuje

/.

na swój koszt. Przeto ośmielam
się prosić Szanownego Pana
mnie zakomunikować; czy
Dyrekcja wystawy nie zgodzi
się na to, aby zapłaciła
transport tychże i sumę
tę wciągła w listę Dłużników
moich, a przy zakupnie
odtrąciła sobie.
Kwit wręczam do listu
Szanownego Pana, Na

odpowiedź na mą prośbę oczekuję niecierpliwie, albowiem obie prace są już zapakowane. –

Z najgłębszym
szacunkiem

L. Langman

4

p. Langman

50 f

Szanowna Dyrekcyo!

Podpisany prosi Szanowną Dyrekcyę Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych o łaskawe udzielenie mu pożyczki w kwocie 50 złr. w. a. na pracę „Św. Sebastyan" figóra z gipsu, albowiem podpisany znajduje się w tak przykrym położeniu, że nie ma na wynajęcie jakiejkolwiek pracowni, aby mógł bez przerwy dalej pracować, gdyż wszystkie zasoby, jakie posiadał, wydał na podróż z Rzymu do Krakowa.

Mając tę płonną nadzieję, że Szanowna Dyrekcya przyjdzie mu w pomoc i

/.

nie pozwoli na to, aby taki bezczynnie dłuższy czas pozostał, przeto proszę o łaskawe uwzględnienie jego prośby i udzielenie mu 50 złr w. a.

Kraków 24 kwietnia 887 r.

J. Langmann

Najszczególniejszy Przyjacielu!

W dniu dzisiejszym wyprawiłem do Krakowa
pod adresem Towarzystwa Sztuk Pięknych
przez Kolej Żelazną trzy odlewy [illegible]
zatytułowany
Adama biustę - obraz większy Apo-
stołów [illegible] i mniejszy [illegible]
[illegible] i [illegible] - wszystko razem [illegible]
za cenę najmniej 500 florenów
(za biustę 200 za obraz większy 200
a za mniejszy 100) upoważniam Towa-
rzystwo [illegible] mojego do spra-
[illegible] z potrąceniem sobie procentu
[illegible] — [illegible] wyprawię
na [illegible] [illegible] - i [illegible] [illegible]
[illegible] przyszła by [illegible] -
Na prace zapomniałem
napisać że w [illegible]
ale wyrażam że Alla Società
delle Belle Arti a Cracovia
do [illegible] [illegible] -

Wyroki przysięgłych w sprawie
pomnika obrażają tu wszyst-
kich, ani do nich nie
wiem i dziś niewiele ale
potem już pewny że zrobią
z tego nowe afaire d'État i
że tym których wypłaszą nie
w sądzie dostaną się dostanie.

Boże z Nimi i z ich
Mościami – ja rad jestem
że nie kontaktowałem i ani
chwały ani niechwały nie
niosę na grobach –

Wojna z Anglią
otwiera pewno i dla nas widoki
bezdusznych faktów lepszych
za okręgiem –

Za życzenia Kochanym godzinami
Pani dziękuję najserdeczniej
moje bo już ostatnie obcho-
dzę imieniny, i owszem
lepiej bez wielkiej ceremonii.
Znasz moje położenie, nie
mówię o niedostatkach, ale
jaka bezmierna pustynia,
jak tylko groby same i groby
na około – Ty jedna została
reszta już pomarła –
Ściskam serdecznie
Ręce twoje – Pani [illegible]
[illegible] –

Twój do zgonu
Teofil
Lenartowicz

11/3 85
[illegible] 24.

Rkp. 4853 III
t. 3

11. 89

odp. 2/4 1885

Florencya 26/3 85.
via Montebello 24.

Wielmożny Panie!

Śmiem upraszać Wielmożnego Pana Dobr. ~~do~~ o wiadomość czy przesyłka moja z Florencyi zrobiona przez Zamiarza Sacchettiego doszła Wysokiej Dyrekcyi (: przesłano na koszt Towarzystwa z upoważnienia udzielonego mi przez przedmiotu przyjaciela mojego Pana Czerwińskiego obywatela w Krakowie pod № 55 przy ulicy Kalwaryjskiej zamieszkałego :) bez otrzymania którejkolwiek wiadomości nie odważyłbym się wypuszczać zbiorów wykonanych u mnie murze. –

Gdyby Wysoki Komitet prace moje uznał za niegodne wystawy w takim razie upraszam o wiadomość jakie koszta poniósłbym przyszłoby aby je [illegible] zabrać mają jak najspieszniej [illegible] (: [illegible] obrazów i [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] :)

Milczenie na prośbę moją i
nieudzielenie żadnej odpowiedzi
dziś uważać bym musiał
za dowód największej pogardy
dla roboty i autora, ~~czego~~
za to przecież spodziewam
się iż sobie nie zasłużyłem.

najuniżeńszy sługa
J. Zmartowicz

Posłałem dwa listy
dowiaduję się iż
doszły i na żaden
odpowiedzi ani od Wysokiego
Komitetu ani od [illegible]
drugiego nie otrzymałem

Rkp. 4853 III
f. 3

12 90

Florencja 18/3 85.
via Montebello N° 24.

Najczcigodniejszy Panie Dyrektorze,
Dob.

Kilka dni temu zapewniony o dobrej chęci Szanownego Komitetu przez przyjaciela mojego W° Czermińskiego wyprawiłem do Krakowa (Kolej) pod adresem Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

1° biuścik Adama Mickiewicza —

2 Obraz pastor bonus pozła= cany w ramach [illegible].

3. obrazek Lirnik biały.

odlane w miedzi — za wszystko oznaczając cenę fr. 1000 tysiąc, obecnie wysy= łam małą płaskorzeźbę w marmurze za cenę fr. ~~500~~. —

Cena niezmiernie mała tych rzeczy zważając na pracę i na koszta odlewów. Wszelako jeżeli i ta będzie za wielką upoważniam Szanowny Komitet do sprzedaży za franków ~~1200~~ tysiąc dwieście. — Łącząc przytem wyrazy naj głębszej czci najniższy sługa
T. Lenartowicz

Rkp. 4853 III
+.3

Florencja 29/7 85.

v. Montebello 24.

Najłaskawszy Panie!

Daruje mi Wielmożny Pan jeśli się odważam zapytać go o słówko odpowiedzi jak mu się zdaje: czy trzy moje odlewy galwanoplastyczne znajdujące się na wystawie w Sukiennicach mógłbym mieć nadzieję że w krótkim czasie sprzedane będą za franków Czterysto wyrażam ~~400~~ ostatnią cenę jaką na to mogę naznaczyć, czyli za koszta odlewów które są za bardzo drogie, a jeśli nie, jeśli zapytanie na pozbycie tego w Krakowie liczyć nie można czy Wielmożny Pan nie raczyłby przesłać takowych Panu Krywultowi do Warszawy –

O Zarobku choćby kilku franków już nie myślę ale przypominam żeby mi się koszta

odlewów gipsowych i woskowych,
galwanoplastycznych i retuszowania
pomników.

Tego tylko żałość więcej
jak bezwzględnie jestem wdzięczny,
na ... moje mi wypadnie
opuścić Florencyę, chcąc abym
więc przed tym czasem interesa
moje małe uregulować, a nie
mogę spłacić długu parę
set franków zaciągniętych
na niefortunne (przedtym)
sprawy artystyczne i dla
tego upraszam Wielmożnego
Pana o jak najrychlejszą
odpowiedź, o której przekona
ny że mi odmówi nie
raczy oczekuję tymczasem wyrazy
wysokiego poważania
Sługa

mam zaszczyt pozostawać

Najniższy sługa
A. Lenartowicz

obecnie znajduję się
u wód starożytnych w Porette
koło Bolonii, ale ponieważ
wkrótce powracam do Florencji
proszę się o odpowiedź pod
adresem na całe lato zamieszkanym

4/8 1885

Rkp. 4853 III t. 3

Florencja 15/8 85.

via Montebello N° 24. —

Wielmożny Panie!

Wyroby galwanoplastyczne o których szczegóły łaskawie Wielmożny Pan raczył mnie zawiadomić, mogą być tak tanie jeśli się robi tysiąc, dwa tysiące egzemplarzy, ale jeśli jeden tylko niepodobna za tak niską cenę otrzymać jakąż bądź rzecz odlewać... Nie tylko obrazki czy medale, ale któreż by artysta robił z gliny ~~za~~ obraz za 20 guldenów — otóż wszystkim gdyby tego była potrzeba okazać koszta ile mnie odlewy kosztowały nie mówiąc o pracy którą Pan Teodor Rygier (: za jeden obraz wo-skowany :) na 500 franków ocenił – ale niemożny będąc tem, a mniej jeszcze raczej o kosztach jakie obowiązany jestem zwrócić Szanownemu Komitetowi niefortunny jak we wszystkich przedsiębiorstwach obcokrajowy wyrobnik i na żadne poparcie niezasługujący. Lecz

i szybko kasa urośnie, się obrócą
sam jestem, zadatkowi tu jest
mi potrzebny, ~~dlatego~~ jeśli bowiem
Szablowski mam z p. Krzywultem
czy gdzie innym czy też sprzedać o
zwrot na mój koszt do Florencji
wobec małej czy drogiej nakład
i pracy, nie będą jeszcze na wielkie
opłaty wszystkie narażony, — coby
mi było bardzo nie na rękę, a [illegible]
jednak [illegible] podobnie się i zatem
nie wiem, ile że ~~[illegible]~~ sprzedaż za
kilka guldenów wszystkiego, nie
pokrywałaby wydatków wszystkich.
Racz Wielmożny Pan
być względnym i raz jeszcze odpisać
mi na niniejszą prośbę moją

którą powtarzając proszę się

najniższym sługą
Józef Łukasiewicz

odp. 18/8. 1885

W epoce walki o byt
konkurencya fabrycznego wyrobu obcokrajowego
63 letniego starca z tysiącem
geszeftów krajowych była fatalna niełogicznego
do więc co mnie spotyka powinienem
był przewidzieć, a nieprzewidziawszy sam
sobie winę przypisać muszę.
Zatem moję artystyczną jak się pokazuje
uznaną za niegodną uwagi, o tyle co wartość
rzeczy na kilka guldenów oceniono
dobrą i to wszędzie.

Rkp. 4853 III
f. 3

Kraków 11/12 1885 96

Wielmożny Panie!

Upraszam W. Pana o wydanie mego obrazu „Grosz wdowi" oddawcy tego listu. — Przy tej sposobności muszę nadmienić, że nie przyjęcie mego obrazu uważać muszę jako dowód szczególniejszej nie życzliwości dla mnie p.p. członków dyrekcyi, gdyż obraz niniejszy jest pierwotnem studyum malowanem z natury w kościele Panny Maryi

a więc nie kopią w dosłownem znaczeniu,
bo i nawet część lewa odmienną jest od obrazu podobnego
(właściwej kopii niniejszego!)
w wielkich rozmiarach, powtóre obraz przestą-
nym został w tem mniemaniu, że „Towarzystwo"
zechce zakupić niniejszy obraz i przeto przyjdzie
w pomoc młodemu artyście, by tenże mógł
spokojnie oddać się pracy nad nowym obra-
zem. Tém bardziej, że mam to przekonanie
iż moja „kopia" większej artystycznej wartości
od wielu „oryginalnych"! z taką łatwością
dostających się na ściany sal towarzystwa.
Te moje wywody wyłuszczyłem kilku członkom
dyrekcyi ale widocznie nie liczę się w poczet
wybranych, co mnie też skłania do

oświadczenia że jest to ostatni obraz
który dałem do towarzystwa kr.

Zarazem upraszam bardzo Wgo Pana
o łaskawe natychmiastowe wysłanie
mego obrazu „Alarm w XVII w." do
towarzystwa sztuk pięknych w Warsza-
wie a spodziewam się, że Wny Pan
ze względu że muszę szukać gdzieindziej
pomocy, której teraz więcej jak kiedykol-
wiek potrzebuję, — nie odmówi tej z pewno-
ścią ostatniej prośbie. —

uniżony sługa. —

Edward Lepszy

17 98

Kraków d. 14 listopada 1886

Łaskawy Panie

Sekretarzu.

Posełam „portret matki" na wystawę Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie. — Żywię nadzieję, że przy obecnym składzie Komitetu — prace moje teraźniejsze będą miały więcej szczęścia jak dotychczas. —
Obraz, który mam na ukończeniu, nadeślę w przyszłym tygodniu. —

pozostaję z poważaniem

sługa

Edward Lepszy

14 99

Do

Świetnej Dyrekcyi

Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych!

Niżej podpisany upraszа Św. Dyrekcyę o łaskawe udzielenie mu pożyczki w kwocie 100 Złr. na jeden z obrazów znajdujących się we Lwowie (: Alarm :) lub w Krakowie (: portret :) —
Ponieważ od przeszło 3 lat podpisany nie korzystał z tego rodzaju pomocy, tuszy tem więcej że św. Dyrekcya raczy uwzględnić jego prośbę wywołaną prawdziwą potrzebą. —

Z prawdziwym szacunkiem. —

Edward Lepszy

Kraków dnia 9 lipca 1887.

wysłano 11/7 1887
Wysłano pożyczki Złr. 50

[illegible]

15

100

Świetna Dyrekcyo !

Z powodu odbyć się mającego zakupna – ośmielam się wnieść pisemną prośbę by Świetna Dyrekcya zechciała z funduszów Towarzystwa nabyć jeden z moich obrazów znajdujących się na salach wystawy; są to „Alarm” i „W potrzebie” – a że jestem również w potrzebie przeto Świetna Dyrekcya raczy i tę okoliczność uwzględnić i prośbę moją łaskawie wziąć pod rozwagę. –

Z najgłębszem poważaniem

Edward Lepszy

Kraków d. 7 marca 1888.

Świetna Dyrekcyo
Towarzystwa Sztuk Pięknych w
Krakowie.

W Sekretaryacie Towarzystwa powziąłem wiadomość, że obraz niżej podpisanego: Od Morskiego Oka - uznany został przez komisyję rozpoznawczą, jako nieodpowiedni do umieszczenia na Wystawie Towarzystwa.

Uchwała tego rodzaju nie mogła być dla podpisanego obojętną, czynił dlatego starania o poinformowanie się z jakich powodów podobne orzeczenie powzięte zostało.

Z okazanego w Sekretaryacie protokołu Towarzystwa w prawdzie żadnych potrzebnych wyjaśnień powziąść nie mógł, gdyż uchwałę odnośną znalazł bez wszelkich motywów zarejestrowaną, natomiast mógł podpisany z sposobu stwierdzenia tej uchwały i z podpisów członków komisyi powziąść przekonanie:

1. że komisya, która obraz: Od Morskiego Oka rozpoznawała, była do tej czynności niekompetentną.

2. że sposób w jaki przez tą komisyę uchwała powzięta została, - był nielegalny.

Wyż czynione zarzuty usprawiedliwia podpisany statutem Towarzystwa i umową z roku 1873 która między Dyrekcya Towarzystwa sztuk pięknych a Towarzystwem wzajemnej pomocy Artystów zawartą została - w następujący sposób, mianowicie:

ad 1. W myśl §§ 29-31. statutu Tow. i §1. przytoczonej umowy, powinna się składać większość komisyj z członków-artystów, powtóre jako członkowie-artyści powinni w komisyi te osoby brać udział który przez Towarzystwo wzajem: pomocy Artystów Dyrekcyi Towarzystwa sztuk pięknych przedstawieni byli.

Jak podpisy członków komisyj rozpoznawczej w urzędowym protokole Towarzystwa sztuk pięknych - świadczą, przepisanym tym wymogom skład tej komisyj nieodpowiadał; dlatego też była ona niekompetentną do prawnego decydowania o przyjęciu lub nieprzyjęciu

obrazu Od Morskiego Oka – na Wystawę Towarzystwa.

ad 2. Ustęp trzeci § 31. statutu Towarzystwa normuje obowiązek, że komisyja rozpoznawcza ma przez jawne głosowanie o agendach jej powierzonych decydować.

Z urzędowego protokołu Towarzystwa sztuk pięknych okazuje się jednak, że delegowana komisyja rozpoznawcza wbrew wyrażnym przepisom Tow. uchwałę co do obrazu Od Morskiego Oka przez balotowanie a zatem przez "tajne" głosowanie powzięła.

Z uwagi więc że podpisany nielegalność uchwały komisyi rozpoznawczej na podstawie statutu Towarzystwa i Umowy z Artystami z roku 1873 udowodnił, ma zaszczyt Świetną Dyrekcyę uprzejmie upraszać o zarządzenie:

"uznania w mowie będącej uchwały komisyi rozpoznawczej za nie byłą, i delegowania nowej komisyi w myśl statutów i umowy z r. 1873 któréjby obraz: Od Morskiego do rozpoznania czyli do umieszczenia na Wystawie Towarzystwa się kwalifikuje – przez podpisanego mógł być przedstawiony.

Kraków 31. Marca 1888.

Edward Lepszy

mp 10/4 1888

19 103

Do
Wgo Pana Seweryna Böhm

Upoważniam niniejszem Wgo pana Aleksandra Krywulta właściciela salonu sztuk pięknych w Warszawie, do odebrania, z Krakowskiego towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych, obrazu mego, Król Lear.

Stanisław Lentz

Warszawa dn 15/VII 82

20 104

Warszawa 19/VI 85

Szanowny Panie

Upraszam Najuprzejmiej Łaskawego Pana zarządzić wysyłkę obrazu mego do Warszawy o ile można jak najprędzej pod adresem „Elektoralna 25."
Przepraszając najmocniej za nowy trud jakim Go swoim obarczać zostaję z

poważaniem

Stanisław Lentz

SL2.

exp. 24/6 1885

213 105

Wiedeń d. 27/5 1882

Świetna Dyrekcyo!

Doznawszy już dwa razy łaskawych
względów Świetnej Dyrekcyi, ośmie-
lam się udać z prośbą o łaskawe
udzielenie mi pożyczki w kwocie
50 złr wa. Pracę, którąby dawa-
ła Świetnej Dyrekcyi, pomimo zwro-
tu tej pożyczki, a mianowicie
przepisanie: „Żydówka z Marokko"
nadeszlę najdalej do 15go czerwca.
Wyżej wymienionej kwoty, potrze-
buję na koszta pracy, jaką
staram się skończyć do Lipca r. b.
i którą chciałbym przesłać

Świetnej Dyrekcyi do ocenienia.
Mając nadzieję, że Świetna Dyrekcya uwzględni moją prośbę wywołaną tylko brakiem środków materyalnych do pracy, pozostaję z należnym poważaniem

Akad. Roman Lewandowski

P.S. W każdym razie upraszam o łaskawe doniesienie mi o rezultacie mej prośby w jak najkrótszym czasie pod adr.:

Akad. R. Lewandowski
in der Academie der Bild. Künste
Pr. Hellmer in
Wien

dnia 30/5 1882

106

Kielce d. 12/6 1882.

31

Do

Szanownego Tow. Przyj. Szt. Pięk-

Ośmielam się zapytać Szanowny Sekretaryat, czy można przesłać prace z na Wystawę Tow. na koszt Sz. Towarzystwa. zapewniając [illegible] zwrot mi. Spodziewając się odpowiedzi, pozostaję z Szacunkiem

Akademik d. Bibl. Księg. K. Lewandowski

odp. 14/6.1882

KRAKAU KRAKÓW

WIEN

CORRESPONDENZ-KARTE.

~~An~~ Do Sz. Towarzystwa Przyjaciół

Sztuk Pięknych

Sukiennice

in w Krakowie (Krakau)

107

Wiedeń 23/6 882.

Szanowny Panie Sekretarzu!

Dziękując serdecznie za odpowiedź na zapytanie moje co do kwestyi transportu — oświadczam się uwiadomić Szanownego Pana, że dzisiaj pracę moję na Wystawę Pr. Sz. Piek. wysłałem. —

Będąc jednakże prawie bez grosza, wysłałem pakę nie pociągiem towarowym, ale „Eil-gutem" — a to dlatego, aby paczka z robotą była w sobotę w Krakowie, a biorąc

w Niedzielę przedstawionym
do oceny artystycznej warto-
ści oraz opracowania —
Jak Szanownemu Panu
bowiem wiadomo – udawa-
łem się do Dyrekcji Towa-
rzystwa z prośbą o pożyczkę
<u>50 złr</u> na obecnie wystawioną
pracę. –
W danym razie, jeżeli biust
wystawiony, zostanie uznanym
za kwalifikujący się na
Wystawę – upraszam Szano-
wnego Pana o danie tytu-
łu: „<u>Kobieta z Maroko</u>"
cenę zaś <u>120 złr</u>
Spodziewając się pewnem,
iż Szanowny Pan Sekre-
tarz nie odmówi poparcia
prośby mojej o pożyczkę

50 for. kreślę się z należytym szacunkiem i poważaniem

Z. Lewandowski

P.S. Biust jest w paczce dobrze zapakowany - uprzejmie tylko zwrócić uwagę przy rozpakowywaniu; Spód paczki jest dno bez listewek, z listewkami jest wieko - głowa jest do deszczki gdzie napisano „obcy". Postument, jest przyśrubowany trzema śrubkami do deszczki przeciwległej „obcy". - Uprzejmie w końcu o łaskawe doniesienie kilku słów czy cało doszła robota -
Być może, że Dyrekcja, jeśli opłaca transport tylko

towarowymi pociągami – nie będzie chciała ponosić trans-
portu Zilgutem – w takim ra-
zie upraszam o zapłacenie
portu – zapewniając, w razie
żądania zwrócenie takowego.
z Szacunkiem

22 Dać 25 fl 109

Otrzym. 75 f

Wiedeń d. 30/6 882.-

Szanowny Panie Sekretarzu!

Przepraszam bardzo za kilkakrotne trudzenie mnie listami Szanownego Pana, oraz za Oświadczenie w liście ostatnim, iż praca moja została wydaną. - Za Eilgutem bowiem przyjąć nie frankowanej paczki nie chciéli - a ponieważ interesa finansowe stoją u mnie źle bardzo oczekuję

stanie – musiałem się z wy-
syłką wstrzymać do czasu.–
Dzisiaj jeden z kolegów za-
biera mi paczkę ze sobą.
Mam nadzieję że doręczę
ją w całości.–
Upraszam Szanownego
Pana Sekretarza o łaska-
we poparcie prośby mo-
jej o pożyczkę 60-80 fr.
od Towarzystwa i to w
jak najprędszym czasie,
gdyż nie robię z tego
tajemnicy przed Panem
jestem prawie bez grosza.
Ośmielam się przytem
prosić Szanownego Pana
o łaskawe <u>załatwienie</u>

posługacza który paczkę ~~do~~ na Wystawę przyjmie.
Polecając się łaskawej pamięci pozostaję z należnym szacunkiem i poważaniem

A. Roman Lewandowski

wysłano 25/ 3/7 1882

Akademie der bild. Künste
Wien.

21 111

Wiedeń d. 9/7 882.

Szanowny Panie Sekretarzu!

Przysłane mi 7/7 882, jako pożyczkę na popiersie z gip-su „Marokanka" 25 złr. odebrałem, i wraz z potwierdzeniem odbioru przesyłam serdeczne podziękowanie za wyświadczoną mi grzeczność.

Będąc prawdopodobnie w końcu Lipca br. w Krako-

nie - złożę Szanownemu
Panu osobiście moje
uszanowanie.

Tymczasem polecam
się Łaskawej pamięci
przy nadchodzącym święcie
Zakopana i pozostaję

z najlepszym poważaniem

A. Roman Lewandowski

Lewandowski

28 112

Do

Świetnej Dyrekcyi Tow. Prz. Szt. Pięk.

w

Krakowie

Pragnąc kształcić się dalej za granicą w zawodzie artystycznym, a nieposiadając do tego na teraz większych zasobów pieniężnych – ośmielam udać się do Świetnej Dyrekcyi z prośbą – o łaskawe udzielenie mi pożyczki w kwocie 100 złr w. a jako pomoc do dalszego kształcenia się w Akademii Wiedeńskiej. – Zobowiązuję się przytem, rzeczoną pożyczkę, w przeciągu roku z wdzięcznością zwrócić. –

Mając niepłonną nadzieję, że Świetna Dyrekcya, jako instytucya szlachetnie popierająca sztukę – przyzna mi powyższą pomoc z uwzględnieniem mojej pracy i starunków – przyrzekam w zamian, starać się o

jak największą postępy, oraz o przysyłanie dowodów tychże — na Wystawę Szanownego Towarzystwa

Z głębokiem poważaniem

Adam Roman Lewandowski

Kraków 23 paździer. 1882

Lewandowski

Dług zostanie – (bo rozpatrzeni za [illegible])

30/12 82

Wiedeń d. 24/11 882.

post bef. 2/1 1882

Szanowna Dyrekcyo!

Przed trzema tygodniami poda-łem do Szanownej Dyrekcyi proś-bę o łaskawe udzielenie poży-czki w kwocie złr. sto – jako zasi-łek do dalszego się mego kształcenia.

Podanie moje z powodu braku pieniędzy nie zostało uwzględnio-nem – ustanowiono jednak, przy-rzeczono mi, przy najbliższem zakupnie, nabyć studyum

p. t. Żyd (popiersie z gipsu) będące obecnie na Wystawie Szanownego Towarzystwa; pozostawiając zaciągniętą w roku zeszłym pożyczkę w kwocie sto złr nadal, jako taką. –

Będąc obecnie w krytycznem bardzo położeniu finansowem, zwracam się do Szanownej Dyrekcyi z prośbą, o nadesłanie mi 30tu złr (trzydziestu) jako zaliczkę w razie, gdyby zakupno nie miało nastąpić przed 1szym Grudnia b. r.

Spodziewając się, iż Szanowna

Dyrekcya, uwzględni obecną
moją prośbę, polecam się ła„
skawej pamięci i pozostaję
z należnem poważaniem

Słu: Roman Lewandowski

adres: Academie der Bild: Künste
in Wien.

P.S. W każdym razie proszę o
łaskawą odpowiedź —

odp 2/1 1882

30
116

Szanowna Dyrekcyo!

Ponieważ nie byłem na tyle szczęśliwym, abym na list mój wysłany przed dwoma prawie miesiącami do Szanownej Dyrekcyi, otrzymał łaskawą odpowiedź – ośmielam się po raz drugi, trudzić Szanowny Sekretaryat prośbą o odpowiedź, tem bardziej, że niewiem zgoła, czy przy ostatniem zakupnie, zostałem, czy nie, szczęśliwym wybrańcem zakupującej komisyi. –

Przypuszczam, że nie — ale pewnego nic nie wiem i dlatego właśnie udaje się do Szanownej Dyrekcyi aby mnie raczyła w tym względzie łaskawie poinformować. —

Prac moich, będących obecnie na Wystawie Szanownego Towarzystwa jest cztery. Na „Markietance — Norymberczyku i Żydzie" ciąży pożyczka w kwocie 100 zł zaciągnięta przeze mnie w kasie Szanownego Towarzystwa. Portret mężczyzny który jest własnością prywatną zdaje mi się, że wolny jest od tego ciężaru. —

Ponieważ „Marokanka i Norymbergczyk" jako roboty dawniejsze, są słabsze od innych studyi – upraszam więc Szanowną Dyrekcyę o łaskawe polecenie usunięcia tych dwojga studyi z publicznej wystawy i o łaskawe przechowanie tychże do mego osobistego się zgłoszenia – względnie do czasu spłacenia zaciągniętej pożyczki. —

Polecając się łaskawej pamięci Szanownej Dyrekcyi, pozostaję z nadzieją otrzymania odpowiedzi a ~~zarazem~~

z należnym szacunkiem
i poważaniem

Lewandowski

Wiedeń 4/1 883

adres: Academie der Bild. Künste
in Wien.

P.S. Nie chcąc narażać Szanownego Towarzystwa na stratę dla moich interesów — ośmielam się załączyć markę pocztową na koszta 5 cen. —

Lewan

118

Szanowna Dyrekcyo!

Przed chwilą otrzymałem list Sza-
nownej Dyrekcyi wraz z 60 złr
za studyum „Żyd"
Niewiedząc jak wypadło zakupno
i niemając odpowiedzi na mój
list przed dwoma blisko miesiąca-
mi pisany – napisałem dzisiaj
z rana – prosząc Szanownej Dy-
rekcyi o łaskawe poinformo-

wraz ze mnie w tym względzie.

Przesyłając zarazem pokwitowanie na 60 zł (ciekawy jestem - którego mój dawniejsze i gorące studyum Serbka było 7 lat zapłacono?) dziękuję serdecznie za łaskawą pamięć i kreślę się z należnym

Szacunkiem i poważaniem

Lewandowski

P. S. Na pożyczoną sumę 100 zł

29. 119

postaramy się w jak najkrótszym czasie przesłać całą pracę.

Lewander

Wiedeń 4/1 883

34.
120

Wiedeń d. 14/XI 883

Wielmożny Panie!

Odjeżdżając z Krakowa, odjechałem z przyrzeczeniem kol. Danna, dorobienia „Satyrowi" nieszczęsnego listka. Różni, różnie pojmują przysługi koleżeńskie, to też jak słyszałem od Rzynda, Satyr dotychczas czeka zmiłowania w depot Towarzystwa. Być nawet może, że go już zabrana do Księżnej Czartoryskiej, która przedtem

o ratunek dla biedaka.

Zapomniałem mi także Kozut, że główka terracotowa Wyguza na nowo pokryła się białym nalotem wydobywającym się z kiepsko szlamowanej gliny wewnątrz — otóż zasyłam prośbę do Wielmożnego Pana aby tę główkę p. Pawłowski zapakował w paczkę która z niego została i pod moim adresem przesłał do Wiednia.

Każę bowiem zrobić formę z kleju — i kopię prześlę z powrotem — nie mogę bowiem zyskać spokojności, widząc mego Wernera Bitea ciągle

potrzebnego. Dziewczyna
miała zostać na Wystawie —
Obrazy na tej wystawie nie ma
Towarzystwo — przez 12 lat —
które na conto p. Munińskiego
wiadomo — a które mogą być
zagwarantowane i jedna z tych
do czasu pozostanie Bilsa
z powrotem —
Jeżeli Szanowny Pan będzie
miał chwilę wolną — proszę
tym o łaskawe doniesienie
kiedy będzie rzeczywiście za
Krupno — czy aż do wiosny
się odwlecze?
Dostałem wielką kompozycję
na wielkanoc chciałbym ją

wystawie w Krakowie —

Szkic, jaki Wnemu Panu ofiarowałem jest gotowy — w terracocie — zatrzymam go jeszcze jednak u siebie, gdyż chciałbym go wykonać w większym formacie — a szkic jest mi do tego potrzebnym.

Przesyłając Wielmożnemu Panu wyrazy szacunku i poważania,

S. Lewandowski

odp 22/11. 1883

adres

S. L.

Specialschule des Prof. Kundmann

in Wien

III Arsenalweg # 900

35
122

III Arsenalweg 4 900.

Wiedeń dnia 29/XII 883

Wielmożny Panie
Sekretarzu!

Przesyłając serdeczne życzenia z nadchodzącym Nowym Rokiem, dziękuję zarazem Szanownemu Panu za popieranie mojej prośby w kwestyi umorzenia długu mego do Towarzystwa. Załączam kwit z odebranych 43 złr. w.a. i kreślę się z prawdziwym Szacunkiem i poważaniem

Lewandowski

123

III. Arsenalweg 9 od. Kundmann's Schule

39.

Wiedeń d. 12/VI 884

Szanowny Panie Sekretarzu!

Wczoraj wysłałem pociągiem towarowym paczkę z medalionem przedstawiającym portret p. L. St. a dzisiaj wysyłam pocztą terracotową główkę „Czarnogórki".

W razie, jeżeli zostaną obie te rzeczy przyjęte na Wystawę upraszam Szanowny Zarząd towarzystwa, o łaskawe udzielenie mi niewielkiej pożyczki;

w-krowie 20 fl. w. a. Pretensye Towarzystwa wynoszą bowiem 30 fl. w takim razie – wynosiłyby 50 fl. Zarazem upraszam Szanownego Pana o Łaskawe poparcie mojej prośby i o jak najspieszniejsze uwiadomienie mnie o rezultacie.

Polecając się Łaskawej pamięci, kreślę się z należnem uszanowaniem

Lewandowski

odp. 16/6 1884

P. S. Cena za „Czarnogórkę" wynosi 100 zł – portret jest moją własnością. i samo się przez się rozumie nie do nabycia. Pendant do „Czarnogórki" prześlę dopiero w przyszłym ~~tygodniu~~ mi[esiącu]

Z moją wielką robotą – „Zgon Wajdeloty." będę

za parę tygodni gotowym –
będzie to cicha, ale wiele
mówiąca praca. Do tych pa-
nów, którzy uważając się
już za skończonych: wielkich
artystów – obwiniali mnie, czy
obwiniają; jak Szanownemu
Panu wiadomo – o nieudolność
w kompozycji.

Czekam rezultatu i załączam
moje poważanie

Lewandowski

36
125

III Arsenalweg 9 00.

Wiedeń d. 18/VI 884

Szanowny Panie Sekretarzu!

Z największą przykrością przeczy-
tałem wiadomość, jakoby
biuścik mój „Czarnogórka"
był z gipsu, a nie z terrakoty.
Rzeczywiście – smutnem jest
bardzo – że w całem gronie panów
z komisyi rozpoznawczej, nie
ma, jak wnoszę z powyższego
zawiadomienia; – znawcy, dla
materyałów, używających
się w rzeźbiarstwie! O ile mi

się udaje – w Towarzystwie znaj-
duje się taksator, wyglądnie
więc i znawca? Biuścik mój
jest zrobiony z <u>białej</u>
<u>glinki terrakotowej</u> spro-
wadzonej z pod Drezna, a po-
siadającej największą zaletę:
– że przy wypaleniu, nie
pęka, i nie zmniejsza wiel-
kości. – Inna bowiem glina,
ma te szkodliwe wady.
Biuścik powyższy, jest do
postumencika przytwierdzony
gipsem i teraz można nawet
dokładnie rozróżnić od gliny,
w części nie zamaskowanej bron-
zem.
Łaskawy Pan, raczy o tem
zawiadomić kogo należy i

świadczyć przykrość, jaką –
być może z mojej winy –
ale w każdym razie doznałem
z tego zdarzenia. Nie jestem
bowiem, że tak się wyrażę, żydem
i nawet kunsthändlera w
ten sposób bym nie oszukiwał,
a tem bardziej Towarzystwo Kra-
kowskie, które zawsze podaje
mi pomocną dłoń do pracy,
w którego gronie liczę przyja-
ciół moich, i dla którego zawsze
będę i jestem z należnym
szacunkiem i uczuciem.
Za przysłane 20 Zł serdecznie
dziękuję i załączam pokwito-
wanie.
Racz Szanowny Pan przyjąć
zapewnienie należnego

pozdrowienia i szacunku

Lewandowski

Nie mi Szanowny Pan nie donosi, o medalionie gipsowym, który wy-
słałem pociągiem towarowym jeszcze 11go t. m. i zarazem, w którym miej-
scu i czy bardzo Czarnogórka uszko-
dzona. Jak widzę, nie warto gipsu
przesyłać, bo zanadto muszą ku-
lać pudełkami. —

w/o 3/7 1887

38.

III Arsenalweg # 900. Kundmanschule.

127

Odp. 16/10 1884

Wiedeń d. 10/10 884

Szanowny Panie!

Dzisiaj przesłałem posążbiuscik z terracoty p. t. „Czarnogórzec”, – który upraszam o Łaskawe przeznaczenie na niedzielnej Jurz-ob. jeżeli dojdzie na ten czas. Załączam oraz jak największą prośbę o łaskawe uwzględnienie moich stosunków materyalnych i o udzielenie mi niewielkiej pożyczki w kwocie 20 – 25 złr. za

którą Szanownemu Towa-
rzystwu, oraz Łaskawemu
Sekretarzowi serdecznie
wdzięcznym pozostanę.
Zarazem upraszam o ła-
skawe doniesienie mi przy
sposobności – czy można
mieć nadzieję na tego-
roczne zakupno? i czy
Towarzystwo opłaci transport
figury ważącej 2 lub 3
cetnary? – W takim razie
wysłałbym mego Wajdelotę
w początkach Grudnia do
Krakowa.

Winienem jeszcze odpowiedź
na ostatni list Szanowne-
go Pana. Za uwagi w nim
zawarte nie obrażam się, gdyż
wiem, że pochodzą od Pana,
który był i jest mi zawsze

bardzo przychylnym, a nawet
więcej, bo z serdeczną przyja-
źnią. Nie wszyscy jednak
działają tak otwarcie jak
Pan. Dla profesora Ga-
dowskiego, żywię zawsze sza-
cunek i wdzięczność, jako dla
człowieka, który poznał mój
talent i do srebrarstwa na-
mówił i zachęcił. — To
jednak, co umiem, i czego
się przez tak krótki względnie
czas nauczyłem — zawdzięczam
własnej swojej pracy i żelaznej
wytrwałości przy głodnym
często żołądku, chodząc w po-
dartych butach: będąc po-
śmiewiskiem wielu kolegów
Polaków, odmawiających mi

wszelkiego talentu. Kto więcej zy-
skał, czy ja bez talentu czy inni
geniusze – wychodzi obecnie na
jaw – ja dumny jestem z mojej
pracy i przy tej pracy mierzę
w swoją przyszłość. Nareszcie wi-
nienem wielką wdzięczność Księciu
Czartoryskim – który bez zwraca-
nia uwagi na chodzące o mnie
plotki fałszywe – od dwóch lat zacze-
wa się moim wykształceniem
zajmuje i stara się mi się wie-
le pomagać – a nareszcie
pamiętam i o tem, że Szano-
wne Towarzystwo Krakowskie
wysłedził pp. Umińskiego
i Böhm niezaprzeczone pra-
wo moje do mego serca i
mojej moralnej wdzięczności.
Pomimo, że Szanowny Pan

twierdzi, jakoby prof. Gadom-
ski był dla mnie jak najprzy-
chylniej usposobionym. – nie
mogę nabyć tego samego prze-
konania. Owszem, zachowanie
się prof. G. w obec mnie,
który i latami uwodszym je-
stem, a z zasługami przecież
nie mogę się z Nim nawet po-
równywać – otóż zachowanie
się jego jest często nieta-
ktownem. Matunie kiedyś to
Panu opowiem – tutaj dodaję
tylko to – że będąc na Wiel-
kiejnocy w Wiedniu – o Kossa-
ka i innych swoich dawnych
uczniów osobiście się dowiadywał
i ich odwiedził w pracowniach – o
mnie!, pomimo że z prof.
Kundmanem rozmawiał – o mnie

nawet się nie zapytał, wiedząc że u niego jestem. Samego Kundmana to udeszyło – i zapytywał się o powód. Przychylny ustawiłeś tak niedyspo. A przed dwoma laty, kiedy wystawiłem w Towarzystwie studyum akademickie. Demis powiedział mi wręcz – że to nie moja robota, tylko ze moich kolegów – i że on o tem słyszał od tego i owego, jakobym ja cudze roboty pod moim nazwiskiem wystawiał. Od tego to czasu – straciłem zaufanie do prof. Gadom. Chociaż jak mowię – podłością by z mojej strony było, gdybym dla Niego nie czuł wdzięczności i należnego Mu szacunku.

Przechodziłem rozmaite koleje,
ale nigdy honoru mego
nie splamiłem – i nigdy dziś
znieść nie mogę, aby na starość
mojej ciążyły fałszywe
podejrzenia i plotki,
które tylko podłe usposobieniem
zrodzić mogą.

Wierzę, raczę za skończone
moje usprawiedliwienie
się w obec Szanownego Pana
i polecając się Łaskawej
pamięci – proszę bardzo
o łaskawe uwzględnienie
mojej prośby co do pożyczki.
Zostaję z należnym poważaniem
i szacunkiem

Lewandowski

32
131

Wiedeń d. 30/10 884

Szanowny Panie!

Przepraszam, że zaraz nie-
odesłałem pokwitowania na
odebrane 25 flór.
Przesyłając je teraz, za-
syłam równocześnie naj-
serdeczniejsze podzięko-
wanie za łaskawe wzglę-
dy, polecając się i nadal
Waszej pamięci.
Zostaję z należytym sza-
cunkiem i poważaniem

Lewandowski

III Arsenalweg 9 od.

33.
132

Wiedeń dn. 11/12 884

Szanowny Panie!

Jak manna z nieba
spadły na mnie 25 złr
przysłane mi przez Towa-
rzystwo, tembardziej poró-
wnywam je do manny, gdyż
zupełnie niespodziewanie je
otrzymałem. Serdecznie
więc dziękuję wszystkim
którzy przyczynili się do otrzy-
mania i do przysłania tej
pożyczki, o którą, mówiąc
właściwie, nie prosiłem.
Obawiam się jednakże,
aby niespodziewane otrzy-
manie tej pożyczki, nie

było z tym okazem dla mnie,
przy zakupnie — lub czy
zakupno znowu odroczo-
ne?

Mam przecież wielką
nadzieję, że Towarzystwo
nie zapomni o mnie przy
zakupnie, a Szanowny
Pan Sekretarz, uwzględni
moję prośbę, i całej kwo-
ty przyrzeczonej, obecnie
wynoszącej około 1000 zł
nie odciągnie.

Za Czarnogórca będzie cena
górna — niewiem jaką Towa-
rzystwo cenę ofiaruje.

W zeszłym miesiącu przeleża-
łem dwa tygodnie na zapalenie
błony płucnej, a obecnie tyl-
ko silnej woli zawdzięczam
że mogę łazić i trochę pra-

czować. Bezczynność mnie zabijała.
Załączając kwit odbioru 25 Kr., polecam się Łaskawej pamięci i zostaję z należnym szacunkiem i poważaniem

Lewandowski

Jeżeli Szanownemu Panu nie zrobi mojej prośba różnicy w czasie, prosiłbym o Łaskawe doniesienie kartką czy można mieć nadzieję że zakupmy jeszcze w tym od będzie się roku?

expo 50 fl 18/12 1884

37

134

Wiedeń d. 17/12 884

Szanowny Panie!

List Szanownego Pana otrzymałem dzisiaj i odwrotną pocztą pośpieszam z odpowiedzią.

Ofiarowaną przez Towarzystwo kwotę 150 fl. za „Czarnogórca" i „Czarnogórkę" z podziękowaniem przyjmuję – zaznaczam tylko nieśmiałą prośbę aby Towarzystwo uwzględniając moje położenie było łaskawe nie sądy

Mną odrazu odciągnąć.
Byłoby mi wielką pomo-
cą otrzymać 75 złr. — to mo-
czy, żeby Towarzystwo na-
winno Mu pożyczkę tyl-
ko 75 złr. zatrzymać raczy-
ło.

Naturalnie nie stawiam
tego za warunek, ale jako
prośbę, i mam nadzieję,
że jeżeli Szanowne Towa-
rzystwo będzie mogło,
to prośbę moją uwzglę-
dni.

Teraz zeszłorocznego
dzisiejszego roku oraz mego
tych świąt, zostaję
w niecierpliwem ocze-
kiwaniu pieniędzy i
kreślę się z szacunkiem

Szacunkiem i poważaniem

Lewandowski

40
136

Wiedeń d. 25/7 885

Szanowny Panie!

Ponieważ chciałem aby na niedzielę figurki były w Krakowie, wysłałem pocztą. Zależy mi bardzo na tem, aby jak najprędzej były wystawione, i dlatego też udaję się do Szanownego Pana z prośbą o zapłacenie porta, które prawdopodobnie parę guldenów wyniesie. Przy pierwszem najbliższem zakupnie; obowiązuję się Towarzystwu

z podziękowaniem zwrócić, bądź nadwyżkę bądź całą wydaną kwotę.

Zarazem zawiadamiam Szanownego Pana, że z początkiem Sierpnia prześlę małką figurę i Zgon Wajdeloty – towarowym pociągiem – czy Towarzystwo porto weźmie na swój koszt?

Do Wgo Umińskiego pisałem z prośbą aby za zezwoleniem dyrekcyi udzielono mi pożyczki kilkudziesięciu guldenów, które potrzebuję gwałtownie na wyjazd z Wiednia. Mając kilka prac na Wystawie, spodziewam się w najbliższym czasie Towarzystwu zwrócić z podziękowaniem całą pożyczkę.

W kwietniu wysłana prośba moja do Dyrekcji, pozostała na-wet bez odpowiedzi; - ponieważ obecnie jestem chory, i chcę podratować zdrowie wyjazdem na wieś, mam nadzieję, że Dyrekcja nie odmówi mi tej zapomogi, a Szanowny Pan, raczy łaskawie parę słów za mną pomówić, za które serdecznie wdzięcznym będę - potrzebując obecnie więcej niż dawniej.

Do swoich Protektorów nie mogę się o pomoc udawać, mogąc zrobić sobie, chodzi mi tylko o dobrą chęć Towarzystwa dla rzeźbiarza, który, daleko mniej aniżeli malarze doznaję opieki od żadnej Instytucji w Kraju.

Polecając się łaskawej pa-
mięci Szanownego Pana,
powtarzam prośbę moję i
zostaję z należnym Sza-
cunkiem i poważaniem

Lewandowski

Lwów 31/7 1885

pr. Biszcik: figurka

„Typ Słowianina" studyum
„Przy studni"
są modelowane z białej terra-
coty. Za główką żądam
90 złr za figurkę 125 fl.

Dać 300

41.
138

Do

Szanownej Dyrekcyi Tow. Przyj. Szt. Pięknych

w Krakowie!

Pragnąc udać się na dokończenie studyów moich do Wiednia, a nieposiadając na razie dostatecznych funduszów; zwracam się do Szanownej Dyrekcyi z prośbą, o łaskawe udzielenie mi pożyczki, w kwocie 300 złr. wa. (trzysta).

Jako dowód oddania powyższej sumy, bądź to ratami w gotówce, bądź to sposobem zakupna prac moich, przez Towarzystwo Szt. Pięknych – zostawiam na Wystawie Szanownego Towarzystwa rzeźbę moją p. t. „Zgon Wajdeloty" (figura gipsowa)

Mam nadzieję, że Szanowni Członkowie Dyrekcyi która położyła tyle zasług w celu podniesienia sztuki narodowej; raczą jak najprzychylniej prośbę moją uwzględnić, - skłaniając się do udzielenia mi powyższej sumy, a tem samem podadzą mi sposobność do dalszego kształcenia się w sztuce, postawionej u nas dotychczas na drugiem miejscu.

Z należnym szacunkiem

Lewandowski

Kraków d. 19. Września 1885.

III Arsenalweg 900
bei Prof. Kundmann

Wiedeń d. 20/12 885

Szanowny Panie!

Na Wystawie Towarzystwa znajduje się mała terraco-towa główka. „Kaszanina" mojej roboty. Prawdopodobnie będzie w tych dniach, lub było, zakupiono, lecz może, że ko-misya zwróciła swoją uwagę na moją pracę i przedstawi-ła ją Dyrekcyi do zakupna.-

Jeżeli zakupna jeszcze nie było – to proszę o łaskawe poparcie mnie przy niemgdyż rad bym bardzo, choć częściowo uwolnić się z długu ciążącego na moim <u>Majdelecie</u>.

Gdyby możebnem było – to proszę Szanownego Pana nieodciągać wiele, i chociaż kilkanaście złotych, artyście przysłać do Wiednia na gwiazdkę.

W tych dniach skończyłem figurkę na 2 stopy p.t. „<u>Zaporożec</u>" którego gwałtem chcę w bronzie lub cynku

42

140

chociaż, reprodukować.

Na Wystawę nadeślę go

za dwa tygodnie.

Jeżeli czas pozwoli - proszę

Szan. Pana o wiadomość

o zakupnie.

Życzę Wesołych Świąt,

i najpomyślniejszego Roku

nowego kreślę się z na-

leżnem uszanowaniem i Szacun-

kiem sługa

Lewandowski

Lwów 28/12 1885

ps. Obywatelstwo austr. uzyskałem

i przysięgę na wierność już złożyłem

Jestem Austryacko-polskim

werbiarzem

141
430

Wiedeń d. 19/2 1886

Szanowny Panie!

Za pamięć o mnie i zakupienie bileciku serdecznie dziękuję. Równocześnie jednak muszę wyrazić moje przykre zdziwienie, że na dług mój zaciągnięty w Towarzystwie całą sumę 70 zł odciągnięto. Na to w żaden sposób zgodzić się nie mogę i upraszam o łaskawe udzielenie

z kwoty zakupna chociaż
20 zł – a 50 zł tylko
chcę na umorzenie ciężą-
cego mego długu.
Z całą przyjemnością rad-
bym był całą pozycyę
Towarzystwu odrazu zwró-
cić – co mogło się było
uczynić – gdyby Dyrekcya
zakupiła: Zgon Wajde-
loty – którą to figurę
za najprzystępniejszą
cenę byłbym odstąpił.
Trudno jednak przemawiać.
Autom działać i wyjątkowych
sposobów używać – ale wiecz

-mi Szanowny Pan, że ocze-
kiwałem wczoraj 200 zł
i o tę zwłokę serdecznie
Szanownego Pana i Dy-
rekcję proszę.
Pozostałe 350 zł długu
postaram się zapłacić przy
następnym zakupnie - zro-
biłem bowiem niewielką fi-
gurkę „Zaporożca” którą
odlewam w bronzie - i dopie-
ro w końcu t. m. od odlania
otrzymam. Wystawiam ją
w Künstlerhausie na ro-
cznej wystawie (1 Marca) potem
poszlę do Krakowa. Jeżeli Dy-
rekcja zechce - będę mógł

za porozumieniem się kilka egzemplarzy „Zaporożca" Towarzystwu oddać.

Oczekując łaskawej odpowiedzi co do 20 złr, kreślę się z należnym szacunkiem i poważaniem

Lewandowski

Lwów 22/2 1886

43b
143

Wiedeń d. 4/4 886

Szanowny Panie Sekretarzu.

Jeżeli nie odpisałem zaraz na list Szanownego Pana i nie posłałem pokwitowania na zakupioną główkę Marianina – to winą było Sz. Pana, który mi napisał Tei, jakoby Towarzystwo nie za gotówkę urządziło ostatnie zakupno, i że nawet 20etu otrzymać nie mogłem.
Zasięgnąłem języka – i dowiedziałem się, że dyre-

kęzą miała i gotówkę,
i gotówką zapłaciła niektóre za-
prace kupione u artystów,
którzy podpisali własny
protest. Biedak Gra-
biński pewno nie był
podpisany – dlatego kiepsko
wyszedł.
Szczerze mówiąc o to, z gło-
~~Ela~~ du nie umarłem bez 20 flo-
rynów – przykro mi przecież,
że jakoś zantamia wcześniej
pominięto je na nie mojej
pracą i charakterem zasłużyli
tem. Wśród nazwiska było
których pierwiastke otrzymało:

Za życzenia co do Zaporożca
serdecznie dziękuję – odlany
w bronzie doskonale wygląda i
w Künstlerhausie bardzo się podoba.
Jeżeli Sz. Pan. będzie tak łaskawym donieść mi, czy zakupno
na rachunek tego roku będzie
przed Wielkanocą, byłbym Panu
bardzo zobowiązanym. Przysłałbym
w takim razie Zaporożca w bronzie
zaraz po zamknięciu Wystawy
w Künstl: t. j. po 15 kwietniu.
Jeżeli by zaś nie było zakupna
w Krakowie, w takim razie musiałbym posłać figurkę do Pragi
lub Petersburga. Sprzedać ją
muszę, gdyż ogromnie potrzebuję

pieniądzy na dokończenie kobial-
nej figury Towianina.

Załączam pokwitowanie
na 70 rb. wraz z serdecznym
uściskiem przyjaznej dłoni
zostaję z szacunkiem

Lewandowski

4/4. 1886

Proszę mi łaskawie donieść przy
sposobności - kto wygrał przy
losowaniu główkę Towianina
ponieważ pewien protektor i
lubownik mówił prze kupić
ją z drugiej ręki a niechce
wydać od kogo. -

1415



Wiedeń d. 17/7 886

Szanowny Panie!

Wiedząc, ile się Pan mną
interesujesz i doznawszy
już nieraz dowodów Pańskiej
sympatii, czuję się upo-
ważnionym do doniesienia
Panu o mojem wyszczegól-
nieniu. Wczoraj otrzyma-
łem Wielki Złoty medal,
(Hofpreis I Classe), za osta-
tnią moją pracę.

48

Nagrodę tę, przyznano mi
jednogłośnie, co tem większą
przecież było dla mnie ra-
dością, iż zupełnie niespo-
dziewanie dla mnie to na-
stąpiło.

Przyjmij Szanowny Pan
wyrazy mego Szacunku
i poważania, oraz racz
złożyć w imieniu mojem
Dyrekcji, która tyle razy
mi pomagała zakupnem
lub pożyczką, wyrazy
szczerej wdzięczności.

Z Szacunkiem

Lewandowski

47. 146

Żegiestów d. 6/8 886

Szanowny Panie Sekretarzu!

Albo już nadeszła, albo w tych dniach nadejdzie paczka z „Zaporożcem" fig. bronzową na wystawę Towarzystwa. Donosząc o tem Szanownemu Panu, proszę o łaskawe w dobrem świetle ustawienie tej mojej pracy, i naznaczam za nią cenę w kwocie 350 fl.

Zostając z należnym Szacunkiem, kreślę się sługą Pana

Lewandowski

odp. 18/8 1886

147

Wiedeń d. 22/10 886

Szanowny Panie Sekretarzu!

Udaję się do Pana z prośbą, o łaskawe doniesienie, czy zakupno jakie miało być 17. październ. r. odbyło się, lub nie – i czy jedna z moich prac zakupioną została?

Chodzi mi bardzo o to, nietylko z braku wszelkich funduszów – lecz także z powodu dwóch umówionych mów z Krakowa – w których dwóch łajdaków, w słowach gra-

niezwykłych z bezczelnością, wyrzucając mi – że intryganci wśród arystokratycznych (!) przyjaciół przeprowadziłem zakupno Wajdelotę za 7000 złr. – pomimo iż ustawy Towarzystwa niepozwalają niby na zakupno gipsowych figur.

Wybacz Pan, że takiemi przyziemnemi sprawami zajmuję czas Panu – chciałbym tylko wiedzieć, czy owi anonymowie, którzy jak ta zaraza szerzą się wszędzie w Krakowie mieli powód lub tylko chcieli mi umyślnie dokuczyć.

Mam takich dawniejszych li-

146 148

zdoła pracę – i nawet wcześniej domyślałem się autorów. Pluć w twarz takim ludziom a też bić w twarz, to za honorem.

Serdecznie przesyłam Szanownemu Panu pozdrowienie i zostaję z należnym poważaniem

Lewandowski

III Arsenalweg 9 ov Wien

odp. 28/10 b. r.

42 149

Wiedeń 11/4 887

Szanowny Panie Sekretarzu!

Łaskawy list Pana otrzymałem wczoraj. Nie wiele on mnie pocieszył, chyba tylko dowiódł że pamiętanie o mnie. –

Raz jeszcze udaję się z prośbą o pożyczkę – i to koniecznie przed 1szym Maja, i sądzę, że jeżeli Towarzystwo będzie w stanie, nie, to mi już Panowie udzielicie

Jak słyszałem, to niektórzy z kolegów artystów będących w Dyrekcyi czy komitecie, byli przeci-wni udzieleniu mi pożyczki na Zgon Wajdeloty, znajdujący się na Wystawie. Za to miłe kole-żeństwo, serdecznie im we właści-wym czasie podziękuję; — a swoją drogą zawiadamiam Sz. Panią, że w tych dniach wyślę inne prace na Wystawę.

Jutro, we Wtorek wysyłam meda-lion bronzowy Ekscelencyi Ziemiał-kowskiego. Jak mówią tutaj, odzna-cza się wielkiem podobieństwem. (z natury modelowany) Medalion ten

(w ramach) jest do nabycia za cenę 250 złotych. Czy Towarzystwo Krakowskie może go nabyć, tego nie wiem, ale dla wszystkich bowiem członków może być Minister Ziemiałkowski przyjaznym. Sądzę że Gmina m. Lwowa, której był w swoim czasie prezydentem powinna by go nabyć. Dla tego byłbym bardzo prosił Szan. Pana, aby po 2ch lub 3ch tygodniach w Krakowie, wysłać ten medalion do Lwowa na wystawę.

Co zaś do ustawienia, to proszę bardzo, aby nie wieszano na ścianie, ale postawiono na sztalugach i to tak aby światło padało

z lewej ku prawej stronie –
Stalugę można obwinąć kawałkiem
draperyi.
Chodzi mi bardzo o to, aby dobrze
był ustawiony. W Wiedniu te-
raz nie mogłem wystawić bo późno
otrzymałem od gisera.
Zasyłam podziękowanie za ży-
czenia świąteczne, które p. J.
Gromniczewie także przesyłam
i kreślę się z należnym sza-
cunkiem i poważaniem

Lewandowski

Szkic za Zaporożca dołączam

45. Wiedeń d. 14/2 887 151

Szanowny Panie Sekretarzu! List odebrałem i serdecznie dziękuję za życzenia.
Dziś wysyłam bronzowy medalion per Eilgut i proszę o łaskawe przyjęcie fracht na koszt Towarzystwa. Równocześnie proszę o dobre ustawienie na sztaludze medalionu a głównie o pamięć wiadomej sprawy

Z pełnym szacunkiem

Lewandowski

KRAKAU 15 4 1.E KRAKÓW

Correspondenz-Karte.

WIEDEN 10/4 10-V 87 WIEN

An

S. Wolgeboren Herrn

Severyn Böhm

in Krakau

Sukiennice I p.

Do

Szanownej Dyrekcyi Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk pięknych
w Krakowie.

Nie mogąc prosić o udzielenie pożyczki,
z powodu zniesienia tychże na rok bieżący,
zwracam się do Szanownej Dyrekcyi
z prośbą o łaskawe, być może wyjątkowe
zakupno, (: przed terminem zakupna :) pracy
cena Złr 200 mojej pod tyt: Mazurka (terracota)
znajdującej się obecnie na Wystawie
Towarzystwa.
Mam nadzieję, że Szanowna Dyrekcya,
nie odmówi mej prośbie i kreślę się
z należnym Szacunkiem

Lewandowski

Kraków d. 20 Maja 1888.

zawiadomiony o uchwale
odmownej 22/5 1888

Do Szanownej Dyrekcyi

Towarz. Przyj. Sztuk Pięknych

w Krakowie!

Dnia 21 Maja t. roku, wniosłem podanie do Szanownej Dyrekcyi z prośbą o zakupno pracy mojej, przed terminem tegoż. Na podanie to — odpowiedziano mi radą czekania do 1go Lipca.

Do terminu tego, jest dni czterdzieści, a stosunki moje są tego rodzaju, że zmuszają mnie po raz drugi do ponowienia tej prośby. Gdybym bowiem mógł czekać do 1go Lipca, uczyniłbym to bez łaskawego zezwolenia Szanownej Dyrekcyi, i nie korzystałbym z dobrodziejstwa w statutach zanumerowanego (§ 39.) że: Wolno Dyrekcyi zakupywać i po za terminami oznaczonymi.

Ponieważ jestem jednym z artystów, który zawsze zasilał i zasila Wystawę Towarzystwa nawet bez uwiadamiania go okólnikami o dobrodziejstwach tegoż, — sądzę że Szanowna Dyrekcya będzie mieć tyle łaskawych względów i zgodzi się dzisiaj

na zakupno pracy mojej będącej już od miesiąca na Wystawie – zaraz, to jest bez odraczania do 1go Lipca b. r.

Ponieważ trudno by mi było, osobiście każdego z Szanownych Członków o poparcie podania mego prosić – zwracam się tutaj do Szanownych Kolegów artystów, a delegatów naszych, szczególniej zaś do kolegi rzeźbiarza, w tem przekonaniu, że zechcą łaskawie prośbę moją wobec innych Członków Dyrekcji gorąco poprzeć.–

Z pełnym szacunkiem i poważaniem

Lewandowski
art. rzeźbiarz

Kraków d. 27 Maja 1888

Wielmożny Panie Sekretarzu! 155

Śmiem najuniżeniej prosić o łaskawe wysłanie
obrazu mego W Ogrodzie do zapakowania.
Proszę bardzo o łaskawe zaadresowanie Wysłana
obrazów szkiców i rzeźb w Przemyślu Na wyraźne
zezwolenie Komitetu proszę umieścić na adresie
Eilgut- żeby doszedł jak najprędzej
Nakoniec jeszcze raz bardzo proszę o łaskawą
przestrogę na pracę którą przysyłam i /

proszę również o polecenie – dobrze zapako-
wać. i jeśli można jeszcze dziś na kolej
oddać; Przepraszam że się naprzykrzam
pozostaję z szacunkiem i poważaniem

HIPOLIT LIPIŃSKI

49

H. Lipiński

Stolarz przezemnie zamówiony – tylko żeby
go przypilnować można

KARMELICKA 66

Kraków 29 października 1886.

53. 156

Wielmożny Panie
Sekretarzu!!

Upraszam o łaskawe przyjęcie mojej bargroty na wystawę tytułu niedaję lecz tylko motto:

„Święć się! święć się wieku młody
„Śnie na kwiatach, śnie mój złoty”....
....
Bohdan Zaleski.

Z głębokim i szczerym uszanowaniem

Tomasz Lisiewicz

157

Świetna Dyrekcyo!

Podpisany uprasza S. D. o udzielenie mu łaskawe zaliczki na obraz: „Na Świątach." w kwocie stu złr. podpisany potrzebuje koniecznie na ramy do wielkiego obrazu, żywi przeto nadzieję że S. D. jego prośbie nieodmówi i łaskawie udzielić mu raczy wyżej wymienioną zaliczkę. 54

Kraków 6 Maja 1887

Tomasz Lisiewicz

51 158

Łaskawy Panie
Sekretarzu!

Upraszam Łaskawego Pana Sekretarza o wydanie nabywcy mego obrazu pod tytułem: „Ostatnia taczka."
W. Panu Stefanowi Sękowskiemu
Upraszam więc moją zaliczkę pobraną przenieść na drugi mój obraz, który jest na wystawie.
W tych dniach przyszlę drugi obrazek mały na wystawę.

Z głębokim uszanowaniem
szczerze przyjazny i uniżony
Tomasz Lisiewicz

ul. Braka #7

Krakowie 14/1 88 — 56

160

Łaskawy Panie Sekretarzu

Serdecznie dziękuję za przysłane pieniądze z wystawy. Niemogłem zaraz postać pokwitowania dopiero dziś posyłam i przepraszam. Życzę zdrowia i spokoju panu sekretarzowi i wesołego humoru !!!!!!

Szczerze życzliwy

Tomasz Lisiewicz

526 161

Wielce łaskawy Panie

Sekretarzu!

Posyłam główkę „Św. Katarzyna" którą upraszam o łaskawe przyjęcie na wystawę. Co zaś do ceny to myślę że nie będzie wiele gdy powiem 80 gld z resztą jak pan Sekretarz uważa.

Zasyłając ukłony zostaję z prawdziwym uszanowaniem

Roman Lisiewicz

Smarowóz.

Warszawa 16 grudnia 1880.
162
Aleja Jerozolimska 5.

55.

Szanowny Panie,

Korzystam z uprzejmości pana Krywulta aby Panu list ten przesłał z zarazem objaśnieniem ustnem, gdyby się tego okazała potrzeba. Z tutejszej wystawy Zachęty Szt. P. wysłał kazałem do Lwowa obraz mój „portrety trojga dzieci w grupie", który się chwilowo na krakowskiej znajduje wystawie. Jakkolwiek pisałem do Lwowa, aby po zamknięciu wystawy obraz ten mi został tu odesłany, wysłano go jednak do Krakowa. Chodzi mi teraz o to, abym nie potrzebował kosztów odsyłki opłacać, bo u Towarzystwa lwowskiego to sobie zastrzegłem. Mam nadzieję, że mi Towarzystwo Krakowskie w tym punkcie trudności robić nie będzie. Ale dla znanego ułatwienia subjekcji przy tutejszej Komorze i cenzurze, prosiłbym, aby obraz ten odesłany został pod adresem Tow. Zachęty Szt. P., tem bardziej, że w ten sposób niebędę już potrzebował opłacać cła od ram, gdyż Towarzystwo tutejsze z wystawy swej ten obraz do Lwowa wysyłało i zastrzeżenia co do ram

uczyniło. Iwi o tém mówiłem z panem Górnickim, kustoszem tutejszej wystawy. Piszę jednocześnie do p. Szuberta, fotografa, aby obraz ten zabrał do odfotografowania. Skoro tylko więc p. Szubert obraz zwróci, proszę Szanownego Pana mi go odesłać pod adresem Tow. Zach. Szt. P.

Upraszam bardzo abyś Szanowny Pan był tyle łaskaw dopilnować upakowania obrazu, zwłaszcza wstawienia napowrót w ramy, gdyż ramy zaledwie o parę millimetrów obraz pokrywają i źle wstawiony, mógłby w drodze z ram wypaść.

Zostaję z wyrazem wysokiego szacunku

B Łaszczyński

d/o 3/1 1881.

163

~~56~~

Do Szanownego Sekretaryatu
Dyrekcyi Towarzystwa
przyjaciół sztuk pięknych
w Krakowie.

Przesyłając na wystawę akwarelle:
Grób pod Kaplicą Wazów na
Wawelu, po zrestaurowaniu.
proszę uprzejmie o jej
umieszczenie w ramach.
Cena 50. złr.

Z prawdziwem Uszanowaniem

Ludwik Łepkowski.

Kraków
d. 7/6: 78 r.

Paryż Rue du Faubourg St. Jacques 81. dnia 20 listop. 1877 164

Szanowny Panie!

Dziś dopiero dowiaduję się że Szanowna Dyrekcya traktuje obecnie z różnemi zakładami chromolitograficznemi niemieckiemi i francuzkiemi o reprodukcyą aquarelli p. Juliusza Kossaka.

Ponieważ znam tutaj pewnego młodego człowieka pra-cującego w tym zawodzie, polaka, za którego ręczyć mogę że pracę tę najsumienniej wykonać może, ośmielam się więc go polecić, jest nim p. Bielski pracujący od lat kilku w tym zawodzie, po najznaczniejszych pracowniach chromolitograficznych tutejszych z wielkiem powodzeniem.

Proszę mi wierzyć że pomijam wszelkie względy patryotyczne
że jest polakiem, że mu warto pomódz, robię to tylko ze
względu na to, że praca ta przez niego daleko po lepiej
wykonaną będzie, jak przez kogokolwiek bądź, a zdaje
mi się że Szanownej Dyrekcyi zależy na tem ażeby
reprodukcya była jaknajlepszą.

Upraszam więc Szanownego Pana Sekretarza o tymczasowe zawieszenie układów z innymi rysownikami —
p. Bielski zgłosi się natychmiast.

Z uszanowaniem T. Łosik malarz

odp 24/XI 1877

Adres p. Bielskiego Paryż Rue Humbold 29.

N.B. Upraszam Szanownego p. Sekretarza o doniesienie mi czy jeszcze nie zapadła jakakolwiek decyzya na korzyść którego francuza lub niemca.
Będzie to zasługą Szanownego Towarzystwa że podniesie ~~pomocą~~ takiego autorka, których u nas brak.
Poco karmić niemców lub francuzów kiedy mamy swoich zdaje mi się iż inni się już nieraz przekonali że i polak lepiej robi czasem od innych.

Paryż Boulevar St. Jaques 14. dnia 24 maja 79. 166

Szanowny panie sekretarzu!

22 t. miesiąca wysłałem obrazek pod tytułem „Pani Teli-
mena w świątyni dumania" do szanownej dyrekcyi
tow. zach. sz. pięk. — Z powodu małości paczki
i zresztą, obawy, ażebym się nie spóźnił przed zakupnem
wysłałem (par grand vitesse) co nie wiele więcej
kosztować będzie.

Bardzo proszę pana sekretarza łaskawie przedstawić
mój obrazek szanownej dyrekcyi do zakupna.

88

Cena 300 flor. Polecając się łaskawej pamięci szanownego pana sekretarza zostaję z szacunkiem i poważaniem

J. Łosik

Paryż Boulev. St. Jaques 14.

89 167

Bochnia dnia 29 lipca 1884.

Wielmożny Pan Sekretarz
Dyr. Tow. Zach. Sztuk pięk.

Wysyłając z Paryża dwa obrazki „Przy kominku" i „W gaiku zielonym" przeznaczyłem pierwszy na wystawę krakowską a drugi „W gaiku zielonym" na wystawę warszawską. Przez pomyłkę expedytora dostał się ten drugi obrazek do Krakowa.

Upraszam więc Wiel. Pana obrazek ten

„W gaiku zielonym" z wystawy wycofać i
posłać na wystawę warszawską, a drugi
„przy kominku" zatrzymać.
Koszta przesyłki z Paryża do Warsza-
wy dyr. Tow. warszawskiego zwróci
gdyż jestem wolny od opłaty.
Przekonany że Wiel. Pan prośbie
mojej zechce zadosyć uczynić zo-
staję Wiel. Pana Sekretarza

sługa

J. Łosik.

Odp. 4/8 1884

T. Ł. 2. } do T. Z. S. P. w Warsz.
22 Kly } 5/8 1884

90
168

Bochnia dnia 18 września 84.

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Bardzo dziękuję za łaskawe doniesienie od Tow. Sz. Pięk. warszawskiego, odpiszę natychmiast.
Żałuję, że będąc ostatnim razem w Krakowie, czas mi nie pozwolił widzieć Pana Dobr. po południu, i oświadczyć, że za radą Pana Dobr. byłem u Pana Unierzyskiego, który mi obiecał tę zaliczkę o którą prosiłem.
Proszę więc Wielm. Pan łaskawie Panu Unierzyskiemu obietnicę przypomnieć

i tę zaliczkę pod niżej zaznaczonym
adresem pocztą przesłać. Za stara-
nia fatygę koszta przesyłki et. cet.
postaram się przy najbliższej
sposobności Panu Dobr. podzię-
kować.

Polecam się łaskawym względom
i pamięci Wielmożnego Pana

sługa S. Łosik

ar. malarz

w Trodni

(Wygoda)

dnia 10/10 1884

169

Bochnia dnia 7 listopada 87

Wielmożny Panie Sekretarzu i

Dobrodzieju!

Z własnego doświadczenia i z reputacyi wiedząc że Pan jesteś bardzo łaskaw dla malarzy, ośmielam się prosić o małą przysługę. Otóż mam na wystawie mały obrazek, pod tytułem „Motyw średniowieczny", na który położyłem cenę 400 fl. Donoszą mi z Krakowa że znalazł się podobno kupiec, który ma ochotę nabyć go. Jeśli tak jest w istocie, to bardzo proszę Pana Sekretarza o łaskawe zajęcie się tem interesem, i dobicia targu, chociażby ostatecznie za 200 fl.

./.

Będę
ny, /
Taska
Prosz
i po

91
170

Będę Wielmożnemu Panu nieskończenie obowiąza-
ny, jeśli, jak się spodziewam raczy się
Łaskawie zająć tą sprawą
Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku
i poważania sługa

Tomasz Łosik

odp. 18/11 1887

83

171

D. 29 Marca 1876 r.
München

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Przed kilkunastu dniami wysłałem do Krakowa obrazek mój i niewiem co się tam z nim stało: Raczy mi WPan Dobrodziej donieść, czy może bydź wystawionym, gdyż w takim razie prosiłbym WPana Dobrodzieja o wyekspedjowanie dawniejszych dwóch obrazków do Lwowa z dniem 1 Kwietnia. Cenę wysłanego obrazka raczy Pan Dobrodziej wystawić 360 flor. Ufając w dobroć WPana dobrodzieja oczekuję łaskawej odpowiedzi

Sługa WPdoś:

odp. 5/4 1876

81 172

Dn 4 luty 1870r
Monach

Wielmożny Panie
Dobrodzieju

Przed paru tygodniami wysłałem
Obraz do Krakowa na wystawę; mu-
siał go WPan Dobrodziej już odebrać
Upraszam WPana Dobrodzieja o
naznaczenie ceny wedle Jego woli –
i jeżeli można, raczy WPan Dobrodziej
wyrobić mi pożyczkę na ten obraz,
bo tak jak zawsze i teraz krucho
stoto mnie. Upraszam jeszcze raz

Wpana Dobrodzieja o tę przysługę a będę Mu bardzo wdzięczny. – Ufam że Wpan Dobrodziej raczy mi pomódz w tak złem położeniu

Z najgłębszym szacunkiem i poważaniem

W. Łoś
Wp. 14/2 1880

adres: academie der bildenden Künste.

74 173

D. 16 Lutego 1880 r.

Monachium.

Wielmożny Panie

Dobrodzieju

Bardzo jestem wdzięczny za szybką odpowiedź i radę W. Pana Dobrodzieja, do której się stosując, upraszam o naznaczenie 400 guld. na mój obraz — a ile się da przy sprzedaży wyciągnąć to chętnie przyjmę choćby 250 fl. Do Dyrekcji też napisałem, stosując się do rady W. Pana Dobrodzieja; pozostaje mi zatem

polecić się łaskawym względom
WPana dobrodzieja i załączyć
słowa głębokiego szacunku,
z którym pozostaję

Najniższy Sługa
W. Łoś

D. 16 lutego 1880 r. 84
174
Monachium

Do Dyrekcji

Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pię-
knych w Krakowie

Mając na wystawie obraz, mam
honor uprosić Szanowną Dyrek-
cję o udzielenie mi pożyczki.
Mając nadzieję, że Szanowna Dyrek-
cja nie odmówi mi mej prośby, ocze-
kuję łaskawej odpowiedzi
Z wysokim szacunkiem i po-
ważaniem sługa W. Łoś

85

18 Czerwca 1880 Monachium

175

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Przepraszam mocno, że przejeżdżając niemiałem czasu wstąpić na wystawę, aby osobiście zostawić mój adres WPanu Dobrodziejowi. Jeżeli będzie co z wystawy do mnie to raczy WPan Dobrodziej przesłać pod niżej podanym adresem; a teraz zostaję z głębokim szacunkiem i poważaniem

W. Łoś

adres. Academie der bildenden künste

176

D. 4 Sierp. 1880

Monachium

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Dowiedziałem się od kolegów, że mój obraz sprzedany i pieniądze mi odesłane przed 30tym Lipca; lecz dzisiaj już mamy 4 a pieniędzy nie odebrałem. – Udaję się więc z prośbą do JW Pana Dobrodzieja, aby raczył mi łaskawie donieść, czy rzeczywiście rzecz z moim obrazem tak się ma, jak mi doniesiono –

Z największym szacunkiem i Poważaniem W. Łoś

adres: Academie der bildenden Künste

5 Sierp 1880 München 177

Szanowny Pani

Dobrodziejo

Wczoraj ośmieliłem się pisać do Szanownej Pana Dobrodzieja względem mego obrazu; dzisiaj już dowiedziałem się prawdy i przynajmniej nie męczę się oczekiwaniem pieniędzy; jeżeli jest w mocy Towarzystwa tymczasowo założyć pieniądze za owego Pana, który kupił mój obraz – tobym bardzo się z tego ucieszył, gdyż bieda oknami i drzwiami się tłoczy. –

Co do Tatata – to ten zgadza się

na 250 złr – i pieniądze raczy JW Pan Dobrodziej do Akademji posłać.–

Upraszając jeszcze raz Szanownego Pana Dobrodzieja o ratunek, zostaję z najgłębszym szacunkiem i poważaniem

JW Łoś

odp 8/8 1880

178

14 Stycz. 1881 Monach.

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Zapewne mój obraz jest już na wystawie, który raczy W. Pan Dobrodziej „przypadkiem" zatytułować lub jak się podoba. Cena 450 flor a w najgorszym razie za 300 fl. sprzedam. — Posłałbym wiele obrazków do Krakowa ale mi o ramy trudno — musiały

57

mówiłem... ale się boję już wy-
mówić.... pozycyę coś kolwiek
tobym znowu coś posłał — bo
mam gotowe obrazki ale na
razie nieznane.—

Jeżeliby łaskawy Pan mógł
mi coś zrobić — tobym bardzo
dziękował.

Z najgłębszym szacunkiem
i poważaniem W Łoś

~~w/s~~ 17/1 1887

adres:
München Schillerstrasse 28/0

58
179

D. 15 Luty 81 r Monachium

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Niewiem co się dzieje z małym obraz-
kiem, który p. Kopernicki wręczył SzPanu
Dobrodziejowi; wystawić go trudno- bo
nie ma ram - a nieśmiem prosić Szanownego
Pana Dobrodzieja o zamówienie takowych.
Przytem upoważniam Szanownego Pana
do sprzedania obrazów znajdujących
się na wystawie za cenę uważaną

przez Szanownego Pana Dobrodzieja za

dostateczną – Najlepszy zawsze pierwszy

kopice. Przytem załączam wyraz

prawdziwego szacunku z którym

pozostaję SS Laś

adres Schillerstrasse $\frac{28}{0}$

24 Marca 1881 Monachium 59

180

Szanowny Panie

Dobrodzieju

Niewiem jak mam dziękować WPanu Dobrodziejowi za otrzymane 50 guldenów, gdyż w tak krytycznej chwili je dostałem, iż myślałem o tysiącu posiadam; również wdzięczny jestem za wystawienie obrazka „na czatach" Niewiem czy WPan Dobrodziej otrzymał mój list, w którym upraszałem o rozporządzanie

się mojemi obrazkami wedle woli WPana

dobrodzieja:—

Powtarzając jeszcze raz moje najser

deczniejszem podziękowaniem, tudzież wyrazy

prawdziwego szacunku z jakim pozo

staję WPDo

D. 4 czerwca 81 r.

Monachium

Szanowny Panie

Dobrodzieju!

Raczy Szanowny Pan zgodzić się na 200 fl. za „Przypadek" – bo przypadkiem bardzo źle ze mną – ale możeby autor zechciał cokolwiek jeszcze dodać?

Przytem upraszam Szanownego Pana aby jeśli się da, owe 50 fl., które winienem Towarzystwu na potem odłożyć – a przynajmniej połowę. – Ale to tylko propozycja – wiem że Szanowny Pan zrobi dla mnie co może

Z prawdziwym szacunkiem
i poważaniem St. Leś

odp. 17/6 1885

66

182

27 Listop. 81 Monachium

Szanowny Panie

Dobrodzieju

Dowiedziałem się, że obrazek mój już jest na wystawie; cenę więc raczy WPan Dobrodziej naznaczyć 280 flor.; przed kilku dniami również wysłałem dwa obrazki, które cenię po 200 flor.

Polecając się WPanu Dobrodziejowi zostaję z szacunkiem

W. Łoś

odp. 1/XII 1881

61

183

3 Grudnia 1881 Monachium

Szanowny Panie
Dobrodzieju

W wysłanym niedawno liście,
prosiłem WPana Dobrodzieja o
naznaczenie cen na moje obrazki;
a dzisiaj upraszam najuprzejmiej
pierwszy obrazek „z przeworu" wrę-
czyć panu Krywultowi; na raz
ostatni polecam Szanownemu
Panu D. z szacunkiem i poważa-
niem W. Łoś

28 Grudnia 81 Monachium

62

184

Szanowny Panie Dobrodzieju

Upraszam najuprzejmiej jeden z moich obrazków (który zechcą) odesłać do Warszawy na wystawę.-

Życząc przy nadchodzącym nowym roku wszelkiego dobrego zostaję z szacunkiem i poważaniem

W. Łoś

odp. 3/1 1882

D. 6 Lutego 1882 Monachium

Wielmożny Pani

Dobrodziejo

Bardzo przepraszam, że się ośmie-
lam uprzykrzać się moją prośbą;
raczy WPani Dobrodziej być wyba-
czającym. - Potrzebuję bardzo groszy
i niewiem jak ich dostać; ostatnia
ucieczka WPani Dobrodziej. - Otóż
gdybym był tak szczęśliwy żebym
uzyskał pożyczkę na mój obrazek
(chociaż 25 guld.), byłbym niezmier-

nie wdzięczny WPanu Dobrodziejowi.
Mam nadzieję że WPan Dobrodziej
wejść raczy w moje położenie i
oczekuję łaskawej odpowiedzi

Z Najgłębszym szacunkiem

W. Łoś

Schillerstrasse No 28/o

186

D. 6 Lutego 1882
Monasterzu

Szanowny Panie
Dobrodzieju

W tej chwili wyprawiłem list do Pana Unińskiego, z prośbą o pożyczkę choćiaż 28 flor. na mój obrazek; i do Pana Dobr. też z tą samą prośbą się udaję, prosząc jak najuprzejmiej, aby Szan. Pan Dobrodziej nie odmawiał mi tej pomocy, której mi w tej chwili

65

jest bardzo potrzebne – Proszę jeszcze raz WPani Dobrodziejce o łaskawe względy, pozostaję z szacunkiem i poważaniem WW Łoś

Schillerstrasse № 28/1

wysłano 13/2 1882

30 fl

20/12 82 Monachium

187

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Bardzo rad jestem ze sprzedaży obrazka „Deszczowy mostek" i upraszam najuprzejmiej o wysłanie 120 fl. pod niżej podanym adresem. Przytem jeżeli to nie zrobi subjekcyi WPanu Dobrodziejowi, to prosiłbym o uwiadomienie mię, czy

przybył na wystawę mój obrazek
przedstawiający dwóch powstańców
rozpytujących się chłopa –

Racz łaskawie WPan Doktor
dziś przyjąć podziękowanie i
serdeczne życzenia przy nadchodzących
drugich świętach

Z szacunkiem i poważaniem

niem W. Łoś

[illegible] 22/1882

Landwehrstrasse N 51

3

7/7 82 Monachium

63
188

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Po tysiąc razy przepraszam że śmię fatygować; nie mając adresu p. Ajdukiewicza, upraszam o wręczenie mu tego listu.—

Wystawa jakoś nic dla mnie nowego nie przynosi

zastęp się zbliża więc po-
lecam się pamięci WPani
Dobrodziejka

Jestem wraz pozdrawia-
jąc zostając z najgłęb-
szym szacunkiem

W. Łoś

Landwehrstrasse 56/3
dnia 11/7 1882

64

189

Do Dyrekcji Towarzystwa

Przyjaciół sztuk pięknych.

Upraszam Szanowną Dyrekcję o udzielenie mi posyłki na mój obrazek w możliwej kwocie

Z Najgłębszym Szacunkiem

W Łoś

8 Sierpnia 1882. Monach

26 Grud 82 Monach 190

69

Szanowny Panie

Dobrodzieju!

Pieniądze otrzymałem, za co serdeczne dzięki; załączam pokwitowanie, i upraszam WPana Dobrodzieja o uwiadomienie mię, gdy przyjdą z Pesztu jeszcze dwa obrazki

Z prawdziwym Szacunkiem

W Leś

191

28/1 84 Monachium

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Bardzo przepraszam za natrętność, ale rzecz jest tego rodzaju, że muszę się uprzykrzać chociaż mi to trudno.-

Otóż jestem obarczonym tylu obowiązkami, że im wydołać nie mogę; kilka lat już utrzymuję całą rodzinę - i to mię już tak zrujnowało, że dalej radzić nie

jestem w stanie; w tej chwili
odebrałem list od mego ojca,
prosi, abym ratował od głodo-
wej śmierci, ale cóż kiedy i ja
nie mam czasami co jeść. —

Ale kończę aby nie zniecierpli-
wić JWPanu Dobrodzieja, - otóż
nie zostaje mi jak prosić aby
JWPan Dobrodziej na konto
mego obrazka, który jest na
wystawie kazał wysłać moim
rodzicom chociaż 15 rubli, jeżeli
więcej nie ma w kassie - ale
im więcej tym byłoby lepiej;

dd° 6/12 1887. 15 Rubli

71
192

tylko w razie gdyby kassa była pusta, to zawsze się znajdzie w niej 15 rubli.

Niech Szanowny Pan Dobrodziej nie odmawia mi tego dobrodziejstwa — bo doprawdy bieda wielka u rodziców, i z tego powodu już jestem pół warjatem.

Jeszcze raz serdecznie upraszam i zostaję z najgłębszym szacunkiem

W Łoś

adres ojca. Jan Łoś
Przez Brody
w Szepetówce - na kolei Brześć-Kijów.

19/2 84 Monachium 72

193

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Przepraszam bardzo że dopiero teraz odpisuję; byłem chory i nie mogłem zaraz odpowiedzieć.– Tytuł obrazu niech będzie „przypadkowe polowanie – albo jaki inny – wszystko jedno; cena na początek 400 fl. Nie wiem czy Londos wręczył Szanownemu Panu dwa małe obrazki – które jez

żeli Szanowny Pan zechce
zatrzymać ~~tą~~ byłoby mi przy-
jemnie:–
Już ta żebranina za pożyczką
tak mi dokuczyła, że nie śmia-
łem się wprost do Szanownego
Pana udać; tą rażą wielką
mi przysługę towarzystwo uczyni-
ło, za co serdeczne dzięki
Z szacunkiem i powa-
żaniem W. Łoś

Landwehrstrasse 56

194

24 Maj 1874 Monach.

73

Szanowny Panie Dobrodz.

Teraz mi Szanowny Pan wyświadczył przysługę że nie znajduję słów na podziękowanie; niech więc Bóg za to zapłaci. — Nie spodziewałem się z nikąd ratunku, a uprzykrzać się Towarzystwu nie miałem już odwagi — a tu gwałtem trzeba komorne płacić; zwątpiłem więc ogromnie i straciłem ducha — aż w tem słyszę trąbkę pocztową pod mojemi oknami, a w krótce potem listonosza z pieniędzmi; uradowany daję mu na piwo, ale i o pocztyljonie nie zapomniałem, który mi wytrąbił dobrą nowinę; więc pakuję

do koperty parę feników i rzucam mu z 3go piętra na dół; pocztyljon podniósł ręce do nieba, ale wiatr dmuchnął w kopertę i rzucił ją do ogrodu przytykającego do domu; pocztyljon był w ambarasie, bo parkan nabity był ćwiekami – ale mimo to skacze do ogrodu, chwyta kopertę i przełażąc przez parkan zawisł na ćwiekach; właściciel ogrodu, któremu pocztyljon pozgniótł kwiaty uzbrojony w pałkę rzuca się na ofiarę swoją, która szczęściem, że miała stare łosiowe portki; te się przedarły i pokazały nie przyjemną rzecz publiczności, która się z okien przypatrywała. –

Otóż Szanowny Pan sprawiając mi radość narobił innym kłopotu, ale tylko niechcący.

Jeszcze raz dziękuję najserdeczniej

rostaję z szacunkiem i poważaniem

S. Łoś

23/12 84 Monachium 195

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Najszczersze podziękowanie racz Szanowny Pan Dobr. przyjąć za życzenia z tak miłym dodatkiem, któregom się niespodziewał tak prędko; ale Szanowny Pan Dobr. przeczuwał, że jak inni artyści natchnienia oczekują — tak ja tych brzydkich pieniędzy. Dla Fondosa rzeczywiście nic tak nie byłoby na rękę jak tłusta żona — a możeby się mu podłożę całego świata

wydała cokolwiek w mniejszych rozmiarach; gdybym był w Krakowie, pomógłbym mu w tem – gdyż tam nikogo niema coby za niego gadał; a musi się on złościć jeszcze więcej na ludzi, zwłaszcza, iż jego Kolędy tak naprzód awansują. – Mroczkowski jest teraz w siódmem niebie (ze strachu); chwali żonę jak tylko się na to wymowa jego zdobyć może (ale także ze strachu), lecz jedno co nie ze strachu (chociaż napewno niewiem) zrobił – to ma naj dziej w krótce zostać ~~ostem~~ ojcem, i z tej okoliczności przybiera miny jak najczystszej wody dziewica.

Jeszcze raz dziękuję Wam Dobrodziejowi, zasyłam serdeczne życzenia i zostaję z szacunkiem i poważaniem

W Łoś

20/1 85 Monachium

Szanowny Panie Dobrodzieju

Odebrałem dzisiaj wiadomość z Peszty, że mój obrazek, który peszteńskie towarzystwo wysłało do Krakowa, leży na kolei, gdyż towarzystwo nie chce go przyjąć. – Najuprzejmiej przeto upraszam Pana Dobrodzieja, aby mi donieść raczył z jakiej przyczyny to się stało – i co mam z tem zrobić.

Z najgłębszym szacunkiem
i poważaniem W Łoś

22/1 1885

76 b
196

fr. 1.43 / 25/85 Momm…
2 83
4/2

197
76a

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Ponieważ w kartce otrzymanej od Szanownego Pana Dobrodzieja wyraz „wykupiliśmy obraz" dał mi do przypuszczenia, że na moim obrazie ciężyło „jakiemu Towarzystwu", więc upraszam najuprzejmiej WPana Dobrodzieja, aby mię raczył zawiadomić jeżeliby tak było, abym mógł oszustów wykryć, bo i to bywa na świecie. —

Z najgłębszym szacunkiem i poważaniem
W. Łoś 17/III 1885

cena obrazu na pierwszy raz 180 fl.

15 Maja 1885. 198

Monachium

Szanowny Panie

Dobrodzieju

Niech pan Bóg zapłaci
za tę niespodziankę; już byłem
blizki nieprzyjemnej katastrofy,
a nieśmiałem udawać się z prośbą
o pożyczkę – gdyż już tak wiele
uprzykrzałem się; wiosna zwykle
w Monachium jest fatalna – nikt
nic nie kupuje – bo niema obcych

przyjezdnych, i jeżeli tak dalej będzie świecy podać jak dzisiaj cały dzień, to anglicy i amerykanie pomarzną jeszcze w drodze do Monachium.

Mroczkowski zapewne już ma synka – i zapewne na chrzciny zaprosi pół Krakowa; wcale jest [illegible] z Monachium tak że go nikt nie widział; tak jest zakochany w żonie, że z miłości zaczął konie malować, i wcale nieźle.

Dziękuję jeszcze raz serdecznie rozstaję z głębokim

Szacunkiem H. Łoś

15 Lip 1885

199

Szanowny Panie Dobrodzieju

Dowiedziałem się od Kochanowskiego
że Szanowny Pan Dobr. był tak łaskaw
i przyrzekł mi 100 fl. jak przyszlę obraz;
otóż niezwłocznie wysłałem go pociągiem zwycz
kłym – więc za kilka dni będzie na
miejscu, – a ja będę korzystać z dobroci
WPana.

Niech Szanowny Pan Dobr. nie
gniewa się na mnie, że tak często
dokuczam – ja się sam przed sobą muszę
wstydzić – ale cóż kiedy już wyż

trzymać trudno – na wszystkie stro
ny dawaj grosze, i dawaj! a tu nie
ma zkąd, a zwłaszcza, że teraz w Mo
nachium licho idzie – prawie nic
nie sprzedałem, – ale za to malowanej
kuk, aż się serce raduje. –

Za dobre serce Szan. Panu Dobr.
jeszcze raz dziękuję serdecznie – i
będę się jak najprędzej starać odpłacić
się czem mogę. –

Z prawdziwym szacunkiem
powolnym Leo

P.S. Uniżenie prosić Szan. Pana o adres
Kochanowskiego, bo on zapom
niał mi go dać.

70
200

Szanowny Panie
Dobrodzieju!

Ogromną niespodziankę zrobił mię WPan Dobrodziej, za którą serdeczne dzięki składam i upraszam najuprzejmiej nadal z mojemi obrazkami postępować bez odwoływania się do mnie, byle pierwszego kupca nie puścić. - Już oddawna zbieram się posłać WPanu Dobrodziejowi coś na pamiątkę, ale kiedy to już taka natura malarska, że

słowności unika – jak każdy szewc lub krawiec. Z tem wszystkiem bardzo mi będzie przyjemnie jak najprędzej posłać WPanu Dobrodziejowi jakiś obrazek, jeżeli choćiaż tem mogę dowieść mojej wdzięczności. –

Z prawdziwym szacunkiem

dla WPana Dobrodzieja WKossak

201

29/9 85 Monach

Szanownej Pani
Dobrodziejki

Przysyłam na wszelki raz Szanownemu Panu dwa małe obrazki – z których raczy Szanowny Pan zatrzymać na pamiątkę lepszy – a drugi – to gdyby pan Umiński nie dał mi koszyka niech sobie zatrzyma – gdyż dawno już obiecałem Mu jakiś szkic dać i do tej pory się przewlekło, aż

wstyd. — Mam nadzieję że i Szanowny Pan nie zechce mi afrontu zrobić — i przyjmie choćiaż nie bardzo wielkie arcydzieło —

za co będę Szanownemu Panu bardzo wdzięczny. —

Z prawdziwym szacunkiem

i poważaniem JKLor

202

3 Stycznia 1888 München

82

Szanowny Pani
Dobrodziejko!

Najprzód składam moje najserdeczniejsze życzenia przy rozpoczynającym się nowym roku – i dziękuję za przysłane mi pieniądze, które obecnie bardzo mi się przydały, bowiem od marca ciągle choruję – to też i z zarobkami nie idzie. – Sprzedaż wypadła lepiej jakiem się spodziewał, za co Szanownemu Panu **bardzo** dziękuję. –

Za 10 flor, które od Tondosa odebrałem dostałem 16 marek, które użyłem na

pokrycie jego długów, i składam u stóp jego pokwitowania. —
Jeszcze raz Bóg zapłać Szanownemu Panu —
Z głębokim szacunkiem i poważaniem
Wł. Łoś

Szanowny Panie
Dobrodzieju

Nie wiem sam jak mam dziękować za pomoc w tak krytycznych dla mnie chwilach; tego nie zapomnę tak prędko — i będę się starać przekonać Szanownego Pana o mojéj wdzięczności, tylko

Bardzo mi przykro, że obrazek
nie dobry — więc na jego miej-
sce poszlę co innego — i dla
tego nie zaznaczam nań
ceny; — niech więc Szanowny
Pan dobrodziej będzie cier-
pliwym — a przyszlę obrazek
który lepiej się podoba, a ten
cofniemy. Dziękując jeszcze
raz Szanownemu Panu
Zostaję z Szacunkiem
i wysokim Poważaniem

W Łoś

204

93

20 Września 1884.

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Przesłałem na Wystawę obrazek bez ramy, którą Pan Krywult nadeśle, jak tylko będzie gotową. Upraszam o zatytułowanie go „Na wakacyach", i o oznaczenie ceny z ramą 180 złr.

Z uszanowaniem

Sługa

W. Łuskina

[illegible] 80 na 1. miesiąc

94

205

Prześwietna Dyrekcyo!

W obec zupełnego braku środków do dalszego kształcenia się, udaję się z zupełną ufnością do Prześwietnej Dyrekcyi Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie z prośbą o łaskawe zakupienie obrazu mego, znajdującego się na Wystawie Towarzystwa, za cenę, jaką Prześwietna Dyrekcya za stosowną uzna, i z wypłatą na dowolne raty, byleby mi to tylko umożliwiło dalszą pracę i kształcenie się w mojm zawodzie. Pokładając jedyną nadzieję w łaskawym przychyleniu się Prześwietnej Dyrekcyi do mej prośby, mam honor zostać

z najgłębszym szacunkiem
Sługa

Włodzimierz Łuskina

Kraków d. 22 Luty 1885.

36 206

Do

Świetnej Dyrekcyi Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

w

Krakowie.

Świetna Dyrekcyo!

Pragnąc wyjechać za granicę dla dalszego kształcenia się, a nie mając na to środków, ośmielam się upraszać świetną Dyrekcyą o łaskawe zakupienie jednego z moich obrazów, znajdujących się na wystawie Towarzystwa Sztuk Pięknych, za cenę jaką świetna Dyrekcya za stosowną uznać raczy.

z uszanowaniem

Włodzimierz Łuskina.

Kraków 20 Września 1884.

95

207

Świetna Dyrekcyo! Ue

Mam honor upraszać świetną Dyrekcyą o łaskawe udzielenie mi pożyczki w kwocie Złr 50. na jeden z obrazów moich znajdujących się na wystawie w Krakowie lub Lwowie.

Mam nadzieję że świetna Dyrekcya uznać łaskawie zechce za stosowne traktować mię na równi z innemi artystami. –

z uszanowaniem

Włodzimierz Łuskina

Kraków 21 Listopada 18[illegible].

zawiadomiony

Do

Szanownej Dyrekcyi Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

w Krakowie.

Mając na wystawach w Krakowie i Lwowie dwa obrazy, mam zaszczyt upraszać Szanowną Dyrekcyę, o łaskawe zakupienie mi jednego z nich.

W razie zaś jeżeli Szanowna Dyrekcya nie zechce łaskawie przychylić się do mojej prośby, natenczas pozwalam sobie upraszać o udzielenie mi pożyczki w kwocie Złr. 100.-

Kraków d. 24 Lipca 1887.

w Krakowie
„Chrystus kuszony przez Szatana"
we Lwowie
„87 pułk piechoty w bitwie pod Dębe Wielkie"

Z uszanowaniem

Włodzimierz Łuskina

Ulica Lubicz № 36.

Świetna Dyrekcyo!

Dwa moje podania, każde na skromną kwotę 50 złr przez Świetną Dyrekcyę zostały odrzucone.

Nie wątpię jednak że Świetna Dyrekcya czuje Swój obowiązek jednakowego i sprawiedliwego szafowania funduszem publicznym, i że powodowanie się faworem byłoby ciężkim przekroczeniem przeciw sprawiedliwości; uważam więc za zbyteczne zanosić prośbę, gdyż na mocy prac moich mogę żądać równego udziału z funduszu publicznego, z którego czerpią i inni, a mając na względzie, że uchwała Świetnej Dyrekcyi o nieudzielaniu nadal pożyczek obowiązywać ma dopiero od 1 Stycznia 1888 r, i w obec udzielonych innym artystom,

niemającym nawet obrazów na wystawie, pożyczek w wysokości 400 złr., zamiast żądanie o połowę mniejsze t.j. pożyczki w kwocie 200 złr.

Sądzę że młodzi koledzy, przez nas wybrani, nie samym przyjaciołom swojim płacić będą za jedność ich przekonań.

Mam nadzieję że artyści, a w ich liczbie i ja, zasługują na pisemną odpowiedź Świetnej Dyrekcyi na ich podania, jak również że nie spółka męż stereotypowa odpowiedź o braku pieniędzy w kasie podczas zakupu.

Kraków d. 22 Grudnia 1887.

z uszanowaniem

Włodzimierz Łuskina

zawiadomiony ustnie
23/12 1887

Ul. Lubicz 36.

Brzeżany d: 12/1 886.
przez Lwów

Łaskawy Panie.

Przed kilkoma miesiącami umieściłam na Wystawie Towarzystwa mój obrazek przedstawiający „Naczynia greckie" dotąd żadnej o nim nie mam wieści naturalnie pomyślnej; gdyż innej spragniona nie jestem. Licząc na dobrą na już życzliwość Pańską ośmielam się zapytać Szanownego Pana czy nie ma nadziei aby obrazik do mojej [illegible]

losowania zakupioną być mogła,
i w jakim czasie nowe zakupno obra-
zków nastąpić. W każdym razie
niech łaskawy Pan pozwolić raczy, iżbym
moją opuszczoną sierotkę Jego łaskawej
życzliwości i opiece oddała. upraszając
dla niej w danym razie o dobre i przy-
chylne słówko. Przy tej sposobności pozwa-
lam sobie przesłać szanownemu Panu
najserdeczniejsze życzenia jaknajpo-
myślniejszego Nowego Roku wraz z
wyrazem poważania i szacunku z jakim
zostaję

Marya z Madeyska
1 voto Chlebowska

d. 26/1 3 1886

Sylwin Majewski

JEOMETRA PRZYSIĘGŁY KLASSY 2ej

Do Dyrekcyi
Krakowskiego Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Pospieszam z przesyłką należności za 200 sztuk akcyi w kwocie rsr. ośmdziesięciu (№ 80) Listę członków po zapełnieniu nadeślę później; nie wszystkie bowiem jeszcze akcye rozprzedane.

Pan Paprocki przyobiecanych członkom sprawozdań z ostatniego losowania nie nadesłał mi. Upraszam o takowe.—

Z uszanowaniem

S. Majewski

odp. 28/9 1885

Maryampol d. 21 Września 1885 r.

99 211

100 104 212

P. H.

Dnia 2go Kwietnia 1883.

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Wysełam na wystawę Towarzystwa przyj. szt. pięknych „Krajobraz" cena 200 złr i upraszam by Wielmożny Pan – po przyjęciu obrazu przez Komisyę, zechciał wyjednać mi w Towarzystwie zaliczkę w kwocie 100 złr i takową łaskawie mi przesłać pod adresem niżej podanym. –

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

J. Makarewicz

Rozdziany
poczta Bursztyn

odp 3/4. 1883

100 fl

46
58 Nr

Szanowny Panie Sekretarzu

Załączam pokwitowanie z odbioru całej ceny kupna „Krajobrazu" i dziękuję za łaskawe uwiadomienie mnie że przyszły zakup w początku Sierpnia się odbędzie.
Postaram się przesłać na czas nową pracę – którą mam już na ukończeniu. Zdaje mi się że jest tam w kancelaryi Towarzystwa zasztalugami na ścianie jakieś dawne moje studyum „Słońce" w ramach.
Proszę nadesłać mi miarę światła tych ram – to znaczy jak wielkim ma być obraz – ażeby w

103

że ramy odpowiadać?
Jakkolwiek ramy te szczególnie chcę ją użyć - wbraku lepszych - o które tak trudno ze wsi się postarać.
Proszę także o łaskawe doniesienie mi czy nie wiadomo Panu Sekretarzowi - czy i kiedy jakaś Wystawa szkiców w Krakowie otwartą ma być?

Z wyrazami prawdziwego szacunku i poważania łączę podziękowanie za widoczne niezapominanie o mnie -

JMakarewicz

Rudwiany 20: Czerwca 883

odp 24/6 1883
b. z.

214

Wielmożny Panie!

Równocześnie wysyłam pocztą obrazek „Dziewczyna wiejska" wartości 150 fl i proszę o łaskawe wyjednanie mi zaliczki w kwocie 50 fl. w. a. –
Frachtem posyłam większe ramy złote – do których obraz dopiero za kilka tygodni prześlę. – Proszę ramy zatrzymać na składzie. –
Posyłam dlatego odrębnie ramy bo jadę za kilka tygodni w góry – gdzie obraz dokończę – a z ramami nie chcę się wozić.
Liczę na to że Wielmożny Pan

106

będzie ni mnie Taskaw jak zwykle i zechce zaliczkę spiesznie mi posłać.-

Łączę wyrazy szacunku i poważania

sługa powolny

J Makarewicz

w Uhrynowie
przez Sokal. 3/3 1886

D. 18. 2. 86.

215

Dj 24.5.86.

102

Makarewicz

Wielmożny Panie

Na początku Marca — przedstawiony obrazek „Dziewczyna wiejska" prosiłem o zaliczkę; — Szanowne Tow. odmówiło mej prośbie z powodu że było tylko co po zakupie i po losowaniu. Jakkolwiek bardzo potrzebowałem pomocy i bez rzeczywistej potrzeby niebyłbym mo=

lektorowi Łaskawych barw
wskazałem w nadziei że Szano-
wne Tow. przy najbliższym
zakupie zechce mi przyjść
z pomocą. Wczoraj przeczyta-
łem w jednem z pism lwowskich
wykaz obrazów przeznaczonych
do zakupu - Nieznalazłszy
mojego udaję się z prośbą do
Pana o łaskawe przedstawie-
nie jeśli to możliwe jeszcze
i mojego obrazka. Cenę ozna-
czoną zniżam rozumie się,
o tyle, o ile tylko Pan to

za właściwe ceny a zgadza-
jąc się z góry na zarządzenie
Łaskawie proszę o odpowiedź
pod adresem: <u>Delatyn, willa
hr. Stanowskiego</u> - gdzie obe-
cnie na studyach pozostaję.
Ram wielkich do obrazu nie
posłałem a wziąłem je ze
sobą i prześlę za miesiąc
wraz z obrazem który tu
wprost z natury maluję.
Proszę przyjąć wyrazy prawdzi-
wego szacunku i poważania

Sługa powolny
J Makarewicz

D. 24. 2. 87.

Wielmożny Panie

Wysłałem na wystawę Tow. pr. szt. p. w Krakowie obraz olejny zatytułowany „Wilcze treny" cena 200 fl. Upraszam Szanownego Pana o łaskawe wyjednanie mi zaliczki jeśli można zwyż 50 fl. - nie-mniej upoważniam W Pana, do odpowiedniego zniżenia ceny podanej - w razie gdyby Towarzy-

stwo obraz ten zakupić chciało.

Obrazek znajdujący się na wystawie od roku „Dziewczę wiejskie" proszę nadesłać na ręce reprezentacyi Towarzystwa wraz z tem studyum starca, które z ramami wisi w kancelaryi Towarzystwa. Ponieważ obrazki te mają dla mnie małe znaczenie i żadna zwrota ich głównie dla nas dlatego proszę WPana. czyby Pan nie zechciał rozporządzić niemi w ten sposób ażeby je zbyć tam za bezcen.

Wyszukana gotówka przydałaby mi się w porządku gospodarstwa które we Lwowie założę i na dobre

100

założyłem.

Liczę na to że WPan zechce dać mi dowody swej dawnej życzliwości dla mnie – i

Zasyłam wyrazy szacunku i poważania

Sługa powolny

J. Makarewicz

ulica Zielona 6.

101

Poniedziałek – 219

Wielmożna Pani!

Załączam poświadczenie odbioru kwoty 50 fl. Wh. wręczonej na ręce p. Cichockiego – tytułem zaliczki na obraz „Wilcze treny". –

Dziękuję serdecznie za wyjednanie powyższej zaliczki i za obiecanie wszystkich dwóch drzewnych obrazków.

i łączę wyrazy prawdziwego szacunku

Sługa powolny

J. Makarewicz –

Lwów 3 Maja 87.

Szanowny Panie

Dziękuję za przysłane pieniądze
i za wysłanie 50 fl. do Wiednia-
mniemniej i za wskazówki mi po:
żądane. Na wystawę krajową
mam do zgłoszenia dwa obrazy
większe i z 10 akwarel. Typoś:
trudno jednak dostać blankietów
zgłoszeń i z Towarzystwa niema.
Czy szczegółowych zaproszeń nie
rozsyłano?

Urządza u nas w niej ramiarz
wiedeński, bierze za drogo ale

105

Kiedy bo za moich czasów robił
tylko Kryzmult ze wzorów staro-
dawnych - i dosyć niedbale - bo zaję-
ty był więcej wystawą jak zamawia-
niami. W dodatku Artbauer czeka
kilka miesięcy zawsze na zapła-
cenie rachunku. - Pewnie wolałbym
brać w kraju i taniej a jeśli sza-
nowny Pan byłby tak łaskaw
i wskazał mi kogo w Krakowie
któryby dobre i modne ramy
robił a tanio i z 3 miesięcznym
kredytem - to bardzo byłbym łaska-
wemu Panu obowiązany.

Łączę wyrazy poważania wyso-
kiego Sług.

J. Makarewicz

221

1702

Do

Dyrekcyi Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie

Mam zaszczyt zawiadomić
Szanowną Dyrekcyą że
po zamknięciu Wystawy
Tow: P. S. P. we Lwowie, co ma
nastąpić z końcem b. m. prze
słane zostaną pod adresem
Dyrekcyi T. P. S. P. w Krakowie
w jednej pace dwa moje obraz
ki - jeden zatytułowany "Bratki"
w cenie Guldenów 275, drugi
zaś portrecik Adama Mickiewicza
w cenie Guld: 150.-
O umieszczenie których pra
szę na wystawie Sztuk Pięk
nych, mam honor pozosta
wać z najgłębszem Uszanowa
niem Tytus Maleszewski

Warszawa
d. 28 Wrześn: 1883
ul: Warecka № 3.

ap 24/10 1883

Szanowny Pani
Dobrodziejo,

Przed niejakim czasem miałem honor odnieść się do Dyrekcyi Tow: P. S. P. w Krakowie z zawiadomieniem, że po zamknięciu wystawy Lwowskiej zostaną przesłane na wystawę T. P. S. P. w Krakowie dwa moje obrazki jeden zatytułowany Bratki w cenie Guld: 275. drugi portrecik Mickiewicza w cenie Guld: 150. – Sądząc że prace te zapewne już nadeszły, pozwalam się

107

prosić Pana Dobrodzieja aby
jakkolwiek przeznaczonych, że spośród
na obrazkach tych, Cena
niebyła wymienioną
mam zamiar przy tej
sposobności ponowić.
Z uszanowaniem Panu
Wyrazy głębokiego
Szacunku
Sł.
Tytus Maleszewski

Warszawa
ul. Warecka № 3.
d. 12 Października 83.

odp 20/10 1883

Do

Dyrekcyi Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie

Jeżeli żaden z obrazków moich jak (Bratki lub portrecik Mickiewicza) niezostał zakupiony, mam zaszczyt upraszać Szanowną Dyrekcyę o łaskawe polecenie wysłania ich do Warszawy chociażby w czasie, gdy i inne przesyłki będą tutaj expedjowane.

nadmieniając, że przed 4ma miesiącami odniosłem

się był

do Dyrekcyi Muzeum
Narodowego w Krakowie
przeznaczając portrecik
Mickiewicza jako dar do Zbio-
rów tegoż Muzeum - dołącza-
jąc jednocześnie upoważnienie
do odbioru tego portreciku
z Wystawy - gdy jednako-
woż dotychczas, nie otrzyma-
łem od Zarządu Muzeum
żadnej odpowiedzi w tym
przedmiocie, wnosić tylko
mogę, że dar mój jako nie
kwalifikujący się do szczeza-
nego Muzeum został odrzu-
conym - niewchodząc w po-
budki tej decyzyi Zarządu
Muzeum zdziwiony jestem,

120 b

224

że chęci moje niewywołały
przynajmniej tak zwykłej
formy odpowiedzi — nieprzypu-
szczając tego stanowczo, wnoszę
jeszcze że może odpowiedź Zarządu
Muzeum niedoszła rąk moich
i dlatego poważam się
prosić Szanowną Dyrekcję
o łaskawe poinformowanie
się w tym przedmiocie w
Zarządzie Muzeum, i zasto-
sowania się z przesyłką po
stole Mickiewicza, stósownie
do powziętej decyzji — i otrzy-
manego objaśnienia —

Z najgłębszem Uszanowaniem

Tytus Maleszewski

odp. 16/5 1884

Warszawa
dnia 6 Maja 1884
ulica Warecka No 3.

225

109

– Niżej podpisany
upraszą świetną Dyrekcyą
Towarzystwa sztuk pięknych
w Krakowie – o udzielenie
mu zaliczki – w kwocie
jaką Dyrekcya jeżeli udzieli,
sama oznaczyć raczy, – na
obrazek: „Rozmowa o sztuce"
z uniżonym szacunkiem

Jacek Malczewski. –

10. Lipca – 86. –

Rkp. BJ 4853, k 3

226

Czwartek. 108

Szanowny Panie.-

Oświadczam Sz. panu, że pan Juliusz Kien i pan St. Cichocki biorą w poniedziałek obraz mój Śmierć Ellenai do Lwowa na wystawę - na przeciąg dwóch tygodni.

Zatem upraszam Sz. pana kazać wydać tym panom obraz mój w poniedziałek 4 Czerwca a te słów kilka jako upoważnienie uważać.-

Ściskając dłoń Szan. pana

z należnym szacunkiem

Jacek Malczewski

Rkp BJ 4853, k. 3

Wielmożny pan
Böhm

sekretarz Tow. Zach. Sztuk pięknych
w miejscu.—

228

Warszawa dnia 20 Maja 1883 r.
Ulica Sto Krzyzka № 39. 3p.

114

Wielmożny Panie!

Niniejszem mam honor zawiadomić Wielmożnego Pana, że Warszawskie towarzystwo Sz. P. nabyło w przeszłem tygodniu mój obraz, pod tytułem „Rankiem” którego cena jest Rs. 400. gdyby jednak znalazł się amator, i dawał mniej od ceny oznaczonej to już w tym przedmiocie zostawiam Wmu Panu zupełną swobodę działania.

Przy tej sposobności łączę serdeczne ukłony koledze Panu Umińskiemu, i szanownemu Panu, polecając się łaskawej pamięci, pozostaję z prawdziwem szacunkiem i poważaniem

W. Małecki

odp. 26/5 1883

229

Warszawa d/18. Czerwca 1883 r.
Ulica Sto Krzyzka róg Zielnej № 39. III p.

Wielmożny Panie! 113

Za obraz „Rankiem” ofiarowaną cenę przez Dyrekcyę Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych złotych reńskich 300. przyjmuję, i takową proszę mi przysłać, w sposób jaki Szanowny Pan uzna za najstosowniej-szy.

I pozostaję z wysokiem szacunkiem

W. Malecki

o. f. 20/6 1883

230

Szanowny Panie!

Jakkolwiek zgadzam się na cenę proponowaną, to niedowodzi jednak żebym był w zupełności zadowolniony, i dlatego mam nadzieję że przy dodatkowym zakupie coś więcej z prac moich zakupionym zostanie, a tym sposobem zwiększyć fundusz na odbycie projektowanej wycieczki artystycznej, o czem niewątpię że Szanowni Panowie Uniński i Pan przyczynić się raczą; Oczekując pomyślnej wiadomości, przesyłam Szanownym Panom najserdeczniejsze pozdrowienie.

Z wysokiem szacunkiem i poważaniem W Małecki

231

Warszawa dnia 18/11 1883 r

Ulica Wielka № 3. p. 3.

Szanowny i łaskawy Panie!

Niniejszym mam zaszczyt prosić łaskawego Pana aby polecił wysłać mój obraz „Wilanów” do Künstlerhausu Wiedeńskiego, podług formy przepisanej, to iest żeby wieko od paki było przyszrubowane, na którem wewnątrz powinna być przylepiona kartka z nazwiskiem autora, co obraz przedstawia, i cena, taka sama karta powinna być przylepiona na dnie paki wewnątrz, i zawiadomić kartą korespondencyjną Künstlerhaus o wysłaniu obrazu, i o miejscu zamieszkania autora, sądzę najpraktyczniej podać „Kunstverein in Warschau” / cena obrazu 300, ostatnia 250. Zł. R.

Że Lwowa zapewne nadszedł mój obraz, zatytułowany „Powrót z miasta” cena 120 Zł. R. zresztą iak szanowny Pan będzie uważać, cenę naznaczyć, i sprzedać ieżeli się da, bez odnoszenia się powtórnego do mnie, — polecając się łasce i względom szanownego Pana pozostaję z prawdziwem szacunkiem i poważaniem

W. Małecki

Panu Umińskiemu przesyłam ~~ukłony~~ i pozdrowienie, i niechaj też niezapomina o mnie.

23/11 1883

n.b. Künstlerhaus, przesyłkę obrazów moich zawsze opłaca (pociąg towarowy)

232

110

Warszawa dnia 7 Stycznia 1884 r
ulica Wielka No 3. p 3.cie

Szanowny i łaskawy Panie!

Jednocześnie wysyłam list do Pana Unińskiego prosząc Go o udzielenie mi pożyczki z Kassy Towarzystwa, na znajdujące się moje obrazy na Wystawie krakowskiej, to jest 150 Złr. proszę więc i Szanownego Pana o łaskawe przychylenie się do otrzymania takowej.
Wkrótce przyślę na Wystawę do Krakowa większy obraz przedstawiający "Saską Kępę pod Warszawą.
Za łaskawe przesłanie mojego obrazu „Wilanów" do Wiednia serdecznie składam dzięki Szanownemu Panu, przyczem z rozpoczętym nowym rokiem składam moje najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności.
Oczekując rychłej i pomyślnej dla mnie odpowiedzi, pozostaję z prawdziwym szacunkiem i poważaniem

W. Małecki

odp. 23/1 1884

233
112

Warszawa d 13/5. 1884.

Szanowny Panie!

Za dwa widoki „Walgau w górach bawerskich i „Walkensee przed burzą" proponowaną cenę przez Szanowną Dyrekcyę Towarzystwa po 80. Złor: a. w. czyli razem 160 Złr austr: wal: przyjmuję, które proszę mi przysłać wekslem.
Przytej sposobności zawiadamiam Szanownego Pana że z Warszawy wysłałem na wystawę do Krakowa obraz „Saska kępa pod Warszawą", którego cena iest 350 Złr. a. w.
pozostaję z prawdziwem szacunkiem i poważaniem

W. Małecki

odp 15/5 1884

160 f

MW

234
119

WM

Warszawa d 13 Kwietnia 1885 r
Ulica Wielka № 3.

Wielmożny Panie!
Dziś otrzymałem telegram od Szanownego Pana, proponowaną cenę za obrazek pod lasem 50 guldenów przyjmuję, pieniądze proszę mi przysłać przekazem.
Łączę wyrazy prawdziwego poważania
W Małecki

op 15/4 1885

235

Warszawa d 18 Kwietnia 1885 r

Ulica Wielka № 3, 118

Wielmożny Panie!

Mam honor zawiadomić W. Pana że przysłane mi z kassy T. P. Sz. P. w Krakowie, Guldenów 50. wyraźnie pięćdziesiąt, za sprzedany mój obrazek „pod lasem„ odebrałem.

Z prawdziwym szacunkiem

Władysław Malecki

117

Kraków 5 Czerwca 1886 r
Ulica Lubicz № 21.

236

Szanowny i łaskawy Panie!

Niniejszem mam zaszczyt przesłać Wu Panu na Wystawę mój obraz „Lasek bukowy" którego cena jest 260 ztr z prośbą o umieszczenie w dobrym miejscu, w przeciwnym razie proszę uprzejmie obraz cofnąć z wystawy.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania.

W Małecki

Warszawa dnia 28 Kwietnia 1887 r

Ulica Aleksandrya dom Hr: Uruskiego
№ 14. obok szkoły gimnastycznej Wº Majewskiego.

Wielmożny Panie!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Wº Pana że obecnie mieszkam w Warszawie dla uregulowania familijnych interesów, z powodu śmierci mojej siostry. Gdyby zaszła potrzeba pisania do mnie wcelu porozumienia się co do sprzedaży obrazów, to prosze pisać, pod wyżej wymienionym adresem.

Polecając się łaskawej pamięci Wº Pana, łącze wyrazy szczerego szacunku i poważania ziakiem pozostaję.

Władysław Malecki

115

238

Warszawa dnia 5 Września 1887 r.
Ulica Aleksandja № 14. dom Hrabiego Uruskiego.

Wielmożny Panie!

Jeżeli na tego rocznym zakupie, mój obraz „Las w górach" niezostał kupiony przez Komitet zachęty Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, to proszę przysłać mi pod mojem adresem.
Pakę proszę W. Pana zamówić u stolarza a należność przypadającą z kasy Towarzystwa zapłacić, jeżeli to być może, na mój rachunek, który natych miast zwrócę z podziękowaniem.—
Łączę wyrazy prawdziwego poważania.

z uszanowaniem

M. Malecki

o/s 8/8 1887

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Razem z listem przysyłam na Wystawę Towarzystwa obrazek pod tytułem „Południe", znajdując się w potrzebie upraszam Wielmożnego Pana Dobrodzieja aby był łaskaw i prośbę moją o zaliczkę uwzględnić i poprzeć raczył. Mając nadzieję iż Wielmożny Pan Dobrodziej mnie nie opuści

/

i prośbę moją poprzeć raczy.

zostaję z głębokiemi szacunkiem

Konstanty Mańkowski.

122

241

Wielmożny Panie
Sekretarzu!

Proszę Pana Sekretarza aby był łaskaw i obrazek mój pod tytułem „Zaduszki" oddawcy tego listu wydać raczył

z głębokim szacunkiem

Konstanty Mańkowski

odp. 16/6 1886

Paryż 25. 5. 86.

123

242

Szanowny Panie!

Wysłałem do Towarzystwa Sztuk Pięknych popiersie Bohdana Zaleskiego w gipsie, za dobry tydzień ~~później~~ nadeślę jeszcze jedno w terra cotta i figurkę bronzową Zosię. Cena popiersia gipsowego jest 150 fr. a terra cotty 500 f. gdyby zaś kto zechciał w bronzie: 1500 f. a w marmurze 2000 fr. — Zosia 250 f. — Figurę o której pisałem Panu Prof. Gadomskiego później nadeślę.

à monsieur

Serge

Merejkowski

63 rue Monsieur le Prince

[illegible] 19/7 1886

243

Rzym 13 Lipca 1883 r.

4853

132

t. 3

Szanowny Panie!

Z dobiegnięciem starej akcyi, posyłam pięć guldenów na opłacenie abonamentu - przyjaciół Sz. Piękn. na rok 188 3/4. — Racz Szan: Pan z odesłaniem mi biletu wstrzymać się do następnego mojego listu, bowiem za parę dni wynoszę się z Rzymu przed gorącem, więc list by mnie niezastał w domu. =

Pójście pewne nie odstąpiłem,
bo doprawdy było i jest mi
trochę teraz przytrudno... Na-
tem nadzieję że się to da
umożliwić przez sprzedaż tej
pracy, ale zdaje się że trzeba
będzie ująć wyrazu z tą myślą.

Pozostaję z wysokiem
Poważaniem

H Sienkiewski

odp 9/9 1883

Rzym 22 sierpnia 1883.– 244

Szanowny Panie!

Przed sześcioma tygodniami posłałem pięć guldenów na opłacenie akcyi na rok 1883/4, którą zapewne Sz. Pan już otrzymał.– Dziś donoszę że powróciłem do Rzymu, i proszę o przysłanie nowej akcyi, zarazem o doniesienie jaka premia za ubiegły rok dla członków będzie.–

Oraz mam honor zawiadomić że poleciłem wysłać z Warszawy na wystawę krakowską jedną z ostatnich moich prac, p.t. „Chrystus" popiersie w marmurze, które była wysłaną tu z Rzymu do Warszawy, na wystawę mającą poświęcić dochód na wybudowanie domu dla T. Z. S. Pięknych..–

—

128

Niniejszym mam zaszczyt upra-
szać Szanownego Pana, o doniesienie
mi jak nadejdzie na miejsce, i o
łaskawe umieszczenie w dobrym świe-
tle, t.j. ażeby główne światło padało
na lewą stronę biustu; jeżeli to bę-
dzie możebnem byłbym zato bardzo
obowiązany.—

Z wysokiem poważaniem

Hippolit Marczewski

via del Babuino No 158. pp.

odp 9/9 1883

245

Kraków 27 października 1883 r.

129

Szanowny Panie —

Dowiaduję się od p. Stenowskiego że popiersie „Chrystusa” znajduje się już od kilku tygodni na wystawie; wiadomość tę wyczytałem w „Czasie”. – Pospieszam tedy z doniesieniem o cenie, która jest (jest) siedmset guldenów, t.j. cena ostatnia: a że zwykle kupujący się targuje – więc raczy Ł.P. podwyższyć cenę 850 guld. —

Jeżeliby Ł.P. nie zabrało wiele czasu, prosiłbym najuprzejmiej o łaskawe doniesienie czy jest bardzo zbrudzony; co bardzo być może, bowiem najczęściej ci co pakują, niewiele zadają sobie trudu z ostrożnem obchodzeniem się. —

Akcyę przez Łaskawego Pana przysłaną otrzymałem. – Później odbiorę przy jakiej okazyi, bo przesyłka drogo kosztuje. –

Pozostaję z wysokim szacunkiem

Hipp. Marczewski

Batuina N° 158 pp.

odp. 7/11 1883

Marszewski

140

246

Do
Szanownego Komitetu Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie.—

Niżej podpisany, ośmielam się najuniżeniej Sz. K. T. P. S. P. prosić: ażeby nieznużony w swej chęci pomagania artystom, przychylić się łaskawie do zakupienia jednej z moich prac, znajdujących się w salonie wystawy sztuk pięknych, a mianowicie: marmurowego popiersia p.t. „Chrystus."—

Będąc obecnie w trakcie rozpoczętej grupy p.t. „Homer," potrzebuję na przeprowadzenie tej pracy dość znacznych funduszy — a że niewielkiemi rozporządzam, przeto pragnąłbym sprzedażą wykonanych już prac — powiększyć go.—

Jeżeliby więc Szanowny Komitet uznał pomienioną pracę za odpowiednią do zakupienia: mógłby dla ułatwienia wypłaty, podzielić na dwie połowy.— Cena, jaką

możliwie najniższą podać mogę – jest 600
guldenów. –
W nadziei, że niezrażone na siebie nie=
chęci Szanownego Komitetu w wystąpienie
z niniejszą propozycyą, pozostaję z Wyso=
kiem Poważaniem. –

Sługa

Hippolit Marszewski

Rzym 8 Grudnia 1883 r.
via del Babuino No 158.

131

odp 24/12 1883
odp 4/2 1884

Rzym 15/II 1884 r.

247

126

Łaskawy Panie

Spodziewając się że może jest
potrzebnym w prośbie do Dyrekcyi
Towarzystwa oświadczenie, że przyj-
muję udziałowość mi - wzamian
kupna - pożyczki: dołączam więc do
niniejszego listu odpowiednią dekla-
racyę. - Upraszam zarazem najusilniej
Łaskawego Pana o śpieszne przysła-
nie pieniędzy, jestem bowiem w kło-
pocie, pożyczony mi jest najpilniejszy gro-
sik. - Polecając się Łaskawej pamięci
pamięci - Życzę wszelkiego powodzenia
sprawy Kraszewskiego

Hip. Marczewski

odp 19/2 1884

127 248

Do

Szanownej Dyrekcyi Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie –

Niniejszym mam zaszczyt prosić o udzieloną mi łaskawie pożyczkę w kwocie 140 Złr. – na popiersie Chrystusa z marmuru. –

Przyczem wyrażając najniższe podziękowanie – pozostaję

z wysokiem Poważaniem
Hippolit Marczewski

Rzym 15/12 1884 r.
via del Babuino 158.

249

Rzym 5/VI 1884 r.

130

Szanowny Panie!

Na przypadek potrzeby – mam zaszczyt upraszać Szanownego Pana o adresowanie do mnie listów w następujący sposób:
Angolo della via Gaeta e del Viale Castro Pretorio. (Macao)

Vilino Siemieradzki –

Przyjmij Pan wyrazy prawdziwego szacunku i poważania – sługa

Hippolit Marczewski

Rzym 16 Sierp: 1884 r

250

125

Szanowny Panie!

Dziś udaję się do Sz. Pana w zaufaniu, bo znamy się tylko listownie — a osobiście widzieliśmy się raz — gdym trzy lat temu, przejeżdżał przez Kraków. — Jednakże z korespondencyi jakiejśmy kilkakrotnie między sobą zamienili, powziąłem do Sz. Pana tyle zaufania że dziś ośmieliłem się udać do Niego w jednej kwestyi:

Wiadomem Sz: Panu że udzieliło mi Krakowskie Towarzystwo Wz: Kred: pożyczkę, na papierze „Chrystusa" i na portret Jana Matejki. — Otóż, pomimo pragnienia aby uwolnić te

przedmiotu a obciążającego je długu
— zawsze chęci nie dopisuje szczęście.
zaczem wypadka, że są w mojéj, z
której tylko zapłacenia długu, lub sprze-
daż takowe uwolnić może. — Czyby
tedy Łaskawy Panie, nie znalazł
się jaki sposób, możliwego ich spie-
niężenia? Wiem z opinii — że nie
są tak kiepskie — aby do tego się nie
kwalifikowały. — Gotowem odstąpić
Komisowe, i choć cena niżej kosz-
tu na nich naznaczona, jednak i
z tego byłbym coś odstąpił, byleby no-
wemi ustąpił stare. —

Nie wierzy Sz. Pan, w jakiem
jestem strachu, a iżbym Go tak
otwartością — czy śmiałością — żo-
kie nie narażał! Jednak mam
to błogie przekonanie, że w

251

niczem Ci nie grożę, i w każdym po-
razie, proszę o równą szczerość. —

Racz wybaczyć mi pan moje
natręctwo, ale jestem ośmiodziatkową
obarczonym rodziną, więc szukam
możliwych środków utrzymania;
przeto muszę kołatać w rozmai-
te strony, aby coś wykołatać. —

Nie mam nikogo znajomego
w Krakowie, ażeby się o popar-
cie udać. — Wiedząc bowiem że
nic na świecie bez kombinacyj
się nie dzieje, — a Sz: pan dos-
konale to rozumie, i dzisiej-
sze wzruszenie się do owego
na tle mi nie wolno. — Przy-
czem ufam sobie — że bez odpo-
wiedzi mnie nie zostawi —

Łączę wyrazy

prawdziwej przyjaźni

szacunku i wysokiego

poważania.

Hippolit Marczewski

Angolo della via Gaeta e

del Viale Castro pretorio

(Villino Siemiradzki)

Roma 4/9 1884

Krzyw. 8/11 1883. 124

252

Szanowny Panie

List Pański zaraz dziś odebrałem, za który najserdeczniej dziękuję, i zaraz też z niej korzystając, napisałem do p. prof. Gadomskiego.

Proszę przyjąć najszczersze wyrazy szacunku i poważania, wraz z dzięcznem podziękowaniem

Hipolit Wawrzecki

Rzym 24 paźdz. 87

Mój Łaskawy i dobry panie!

Nie pojmuje pan ile ja się mam w tem przykrości, że jestem zmuszony trudzić tyle razy Łaskawego pana swoją korespondencyją... Otóż i teraz, pragnąłbym dowiedzieć się od pana, czy wiadoma panu kwestyja w kupnie mojego.. Czy została ona załatwiona i czy pomyślnie. — Nie mam bowiem od profesora Grodowskiego żadnego odezwania, a pragnąłbym wiedzieć jak najprędzej czy z tego co będzie.. Niech Łaskawy pan wie co w tem wszystkiem dzieje, by mnie o tem donieść. —

Ja napewno w krótkiem czasie

będę wracał do kraju, bo w sprawie jeżdżąc przez Kraków odbiorę żądanego pana przepustkę i podziękuję Mu za moje na opiecunie. —

Jeśli można — prosiłbym o jak najrychlejszą wiadomość. —

Pozdrawiając ten. Pana — pozostaję z wysokim szacunkiem.

Hipolit Marczewski

Angelo via Gaeta e Castro Pretorio (Villino Siemiradzki)

odp. 30/10 1884

255
134.

Do
Szanownego pana Adiunkta
Towarzystwa przyjaciół Sztuk pięknych
w Krakowie —

Mam zaszczyt upraszać Szan. Pana
o łaskawe odesłanie mi portretu
Jana Matejki — płasko-rzeźbionego
w bronzie, który się znajduje w
sali Krakowskiego Tow. Sztuk pięknych. —
Zapewne paczka w której był przysłany
znajduje się na składzie, więc odesła-
nie takowego zwłoce nie ulegnie. —

Pozostaję z wysokiem poważaniem

Hippolit Marczewski

Warszawa d. 21/VIII 85.

odp 24/8 1885

— Jerozolimska № 23.
dom Cieszkowskiego —

256

Warszawa 28 Września 85.

133.

Łaskawy Panie!

Przesłany mi podarunek (portret J. Matejki) przed tygodniem przy odebraniu z kolei, i znajduje się u mnie.

Nie mogłem odebrać natychmiast jak przybyła do Warszawy, bowiem nie było mnie w domu. —

Pozostaję z wysokiem poważaniem

Hippolit Marzewski

(Adres do Wiadomości)

Jerozolimska No 43. mieszkanie 18.

4853 III T. 3

Do
Dyrekcyi Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie!

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szan. Dyrekcyę że dziś wysłałem expedycyjnym przez Tow. ZSp. w Warszawie, obraz olejny Wojciecha Piechowskiego znajomego mojego, który mieszkając na wsi prosił mnie bym tą kwestyą się zajął. Obraz p.t. „Podbiór pszczół" w cenie 300 guldenów.—

We wszystkich kwestyach jakie by się odnosiły do tego obrazu — jak i zawiadomienie odbioru — Szanowna Dyrekcja będzie łaskawa odnieść się wprost do samego Autora. Wojciecha Piechowskiego w Nosarzewie przez Mławę gubernia Płocka.

Obraz jest w ramie złoconej i odpo

135.

w żadnym futerale. Licząc na pana W.P. przyjęcie mam zaszczyt łączyć wyrazy wysokiego szacunku i poważania. —

Hippolit Marczewski

Dobra No 10

Warszawa d 16/VIII 87 r

Obraz jest na Wystawie Krajowej

139 258

Wiedeń Apfelgasse – 3 —

dnia 16/11 85

Szanowna Dyrekcyo! —

Korzystając z tak zaszczytnego, i pochlebnego dla mnie wezwania, Szanownego Towarzystwa, do przysłania prac moich na wystawę, oświadczam się przygotować jeden ze szkiców; że jednak sama jadę do Lwowa, obrazek ten z sobą zabrać mogę; proszę bardzo Szanownej Dyrekcyi aby mi pozwoliła wystawić go pierwszy we Lwowie, a następnie rozporządziła wedle swego układu. — Spodziewając się że prośbie mej Dyrekcya zadość uczyni [illegible] ze oszczędzeniem Jej kłopotów i kosztów przesyłki, proszę uprzejmie, aby zechciała wydać stosowne rozporządzenie, do Lwowa,

Pozostaję z wysokim szacunkiem

Melanie Janszyn Messalska

odp. 19/12 1885

Do

Szanownej Dyrekcyi
Towarzystwa przyjaciół
Sztuk Pięknych
w Krakowie

Sukiennice



Wysłać 2 obrazy do Wiednia

138

259

Szanowne Towarzystwo

Proszę uprzejmie
szanowną dyrekcję aby
raczyła odesłać moje
obrazki które i tak
znajdują się na wystawie
dłużej nad czas wcześniej-
nie oznaczony; o ile
to nie będzie dla sza-
nownego Towarzystwa

niedogadnienie, jak najpręrdzej –

Pozostaję z głębokiem szacunkiem

M. Massalska

Wiedeń Apfelgasse – 3. –

wysł. 19/2 1886

M. M. Z.

137

260

Wiedeń 12/11

Szanowny Panie

Przesiedzieliśmy aby Pan był łaskaw obrazek mój, na który jeżeli dosyć długo jest w Krakowie, odesłać mi pod adresem Metternichgasse N 5 – proszę uprzejmie o staranne opakowanie go –

Z szacunkiem

M Modrzejewska

odp 14/11 1887

261

Warszawa d: 28go Marca 1884 r.

Zgoda № 1

Szanowny Panie

Przedewszystkiem, winienem złożyć Ci Panu dzięki za łaskawe udzielenie mi objaśnień i wiadomości co do przeszłorocznej konkursowej wystawy obrazów w Warszawie.

Nic nie wiedzieliśmy o tem że krakowscy artyści nie zostali osobnemi zaproszeniami.

W roku bieżącym postaramy się nie popełnić tego błędu, a mam nadzieję

że Sz. Pan nie odmówi nam pomocy w udzieleniu szczegółowych wiadomości o miejscu zamieszkania niektórych, tak krakowskich jak i lwowskich, z którymi niezawodnie więcej ma Sz. Pan stosunków niż my. Zaproszenia zostaną rozesłane wkrótce.

Przechodzę teraz od sprawy ogólnej do mojej osobistej.

Od roku a może i dawniej spoczywają na krakowskiej wystawie dwa moje obrazki: „Serenada" i „Saleaty".

Otóż zapytuję Sz. Pana czy jest jakakolwiek nadzieja żebym mógł na który z nich dostać zaliczkę a w najgorszym

sprzedać go, czy nie, i czy zatem
opłaci się trzymać je dalej w Krakowie,
oczekując zakupna, czyli też porzuciw-
szy marną nadzieję, uczynić zadość
zaproszeniu Tow. Szt. Piękn. we Lwowie
i przesłać je tam.

W razie gdyby Sz. Pan osądził że wystawa
jest rzeczą lepszą, ~~w takim~~ zechce Sz. Pan
przesłać w wiadomym terminie najpierw
Zawiadomienie które załączam a
następnie i same obrazy, z certyfikatem
jak takie przesyłam..

Byłbym Sz. Panu bardzo obowiązany
gdyby zechciał mnie objaśnić dokładnie
co do terminu otwarcia i trwania
wystawy w Peszcie, a może i innych
wielkich miast Austryi.

140

Jeszcze jedna prośba. Bardzo bym pragnął mieć fotografię z „Polentów".
Czy by Sz. Pan nie kazał jéj zdjąć u którego z fotografów krakowskich specyalnie tem się zajmującego w wielkości mniej więcéj 20tu centimetrów w części wyższej, a następnie przesłać bez podklejania w liście do mnie? Koszta naturalnie z wdzięcznością natychmiast bym zwrócił.

Przepraszam najmocniéj za obarczanie Sz. Pana tyle razy sprawami a przy sposobności załączam wyrazy prawdziwego szacunku

Julian Maszyński

Odesa 18/4 1884

13 Avenue Frochot 1/24 Maja 1883
263
Paryż
149

Szanowna Dyrekcyo

Po zakryciu Wystawy w Wiedniu obraz mój *Sara* wystanym będzie do Sukiennic, do Wystawy Krakowskiej. Polecam go zatem łaskawej opiece Panów – równie mała studyę "*Głowa Starca*" która z Warszawy będzie wystaną. Życzeniem jest mojem najgoretszem zostać członkiem Towarz. Krak. i o wpisanie proszę. Należność przy pierwszej sposobności złożę.

Polecając się łaskawym względom Szanownej Dyrekcyi

sługa
Paweł Merwart

podano 5/6 1883
ad. # 6780.
odp 5/6 1883

264

Paryż
13 Avenue Trochot 8 Czerw 83

150

Szanowny Panie –

Otrzymuję z wdzięcznością akcyę na moje imię. Nie posełam tam 5 złr., w nadziei że się obrachujemy jeżeli coś mojego raczy nabyć Dyrekcya.

Głowa Starca za pięćset reńskich sprzedaną być może.

O uszkodzeniu ramy napiszę do właścicielki Kr. Mierowej. Chciałbym jej przytém donieść jak długo Sara pozostanie w Krakowie stosownie do żądania Szan. Dyrekcyi.

Oczekując łaskawej odpowiedzi pozostaję z wysokiem poważaniem

sługa

Paweł Merwart

wp 22/6 1883

ovfo 16/7 1883 144

265

PAUL MERWART

13, Avenue Frochot

Szan. Panu dzięki składa za
miłą odezwę. Do hr. Mierowej napi-
sałem o zostawienie Sary do Oktobra
w Krakowie. – W Grudniu zaś będę
miał w Peszcie obraz większy, który
ztamtąd mógłby do Krakowa być wy-
słanym. – Słowo Starca gotów jestem
zbyć z ustępstwem – Jeżeli zaś nie

do smaku, postaram się coś
innego sprzedajnego przysłać
kiedy zas; to trudność wszelka.
Obarczony jestem portretami i
freskami. Na jedenastu Wystawach
mam w tej chwili obrazy, - mniej-
sze tu są prowincyi, ale więcej nagości
które niewiem czy stósowne u
Państwa. Za wskazówkę wdzięczny
będę

z wysokiem poważaniem
P. M.

27 Lipca 83

13 Avenue Frochot
Paris
„Głowę starca” wysłano 7/8 do Pesztu

Szanowny Panie

Dowiaduję się iż Pani Miero[illegible]
bardzo chętnie obraz swój Sarę
sprzedanym widziała, a natomiast
jeden z moich ostatnich nabyła,
Obowiązkiem moim donieść o
tem Szan. Dyrekcyi. Przytem zaś
donoszę iż z Berlina wysłane
pod adresem: „Permanente Kunstausstellung
in Krakau, „Sukiennice”
5 obrazków z których 4 moje
a 5ty Stan. Chlebowskiego. Za odebra
niezwłoczne uwiadomienie pro
szę. Jeżeli zaś Głowa Starca niema
przyszłości, najmocniej upraszam o
wysłanie jej (natychmiast jeżeli śmiem
prosić) do Société Hongroise
des Beaux-Arts à Buda-Pest
Sugarút 81.

Śmiem tu jeszcze załączyć liścik do pani Chlebowskiej, której adresu nie jestem pewny. Składając wyrazy poważania i wdzięczności

Paweł Merwart

[illegible] 16/8 1883

11 Sierp. 83

Szanowny Panie

Cena obrazu - Sary była u mnie siedem tys. reńskich czy 15 tys fran. - Pani Mierowa zaś nie żąda więcej czterech tys. reńskich. Życzę dla dobra Tow., aby się interes powiódł na warunkach jakie samo obierze.

Wiem że Węg. Tow. prosi P. Mierowy o użyczenie im Sary w Oktobrze.

Moje cztery obrazki są po sto pięćdziesiąt reńskich — Wszelkie możebne zniżenia dla Szan. Tow.

158 269

Goupil (9 rue Chaptal Paris) oprócz przepysznej fotografii vure Sary, ma także mniejsze fotografie Sary z handlu. Czyby się nie dało sprzedawać u wejścia? Żądaną ilość mógłbym kazać wysłać.

Pozdrawiając najuprzejmiej Szan. Pana Dola

Z wysoko-poważaniem

P. Merwart

Ossa. 17/8. 1883

270

Szanowny Panie

Od 17go prz. miesiąca
już kilka tygodni upłynęło
w których nowe „Typy Parys-
kie" tu u mnie na świat
przyszły. Gdyby się tamte
dawne ustąpiły, wysłał-
bym zaraz nowe.
Jeden z moich obrazów
Clairette (dziewczynka na
skale nad morzem, bawiąca
się muszlami) odebrała
medal, w Wersalu. Mój
własny portret przyjęty do
Wyst. Narod. która się tu
otworzy 15go Września.
Niech to ceny w cenie podniesie
Z wyrazem szacunku
i sympatyi P. Merwart

odp. 11/3 1883

Autriche

Gallicie

153

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.

POSTE

10

REPUBLIQUE·FRANÇAISE

KRAKOW

25 9 86

5E/7 SEPT. MONTMARTRE

117/50 5850

60

Monsieur

Sévérin Böhm

Secrét. d. l. Société des Amis

des Arts à Krakow

Sukiennice

14 Sept. 13 Ave. Frochot 143 271

odp. 22/9 1883

Szanowny Panie

Hr. Mierowa prosi Panów o odesłanie do Pesztu Zary tak aby tam w Oktobrze lub Nowembrze była. Zapewnie Sekret. wyj. sam napisze. Niebędę się gniewać jeżeli P. Zal. nie kupi, bo tanio tylko dla Tow. spuścić mogę z pewnych względów, tem bardziej że niewiem wyobrażenia jaki jest ten 3ci obrazek, jak ubrana ta dama. Teraz może Pan oświecić. Tyle podobnych typów malowałem, że mi z pamięci wypadają. Może w Okt. przyszlę czysto franc. scenę tableau de genre, który tu miał powodzenie. — Co do kopiowania, niech p. E. tylko z hr. Mier (Kamionka Strumiłowa) się znosi, ale gdzież czas na to, chyba w Peszcie.

Z szacunkiem P. M.

Autriche Gallicie

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.

Monsieur Séverin

Böhm

Secrét. d. l. Socie. d. B. Arts.

Sukiennice Kraków

PARIS

SEPT

R. MILTON

R. MILTON

POSTE

10

REPUBLIQUE FRANÇAISE

7/9 pis do Zaleskiego

20 sier: 83

272

154

Szanowny Panie

Od Towarzystwa przyjąć mogę 150 rubli za trzy figurki, chociaż cena w handlu (Goupil) jest 300-400 franków sztuka, czyli około 120 rubli sztuka, ale inna rzecz dla nabywcy nieznanego. – Jeżeli więc Szan. Tow. zechce nabyć odemnie a owemu panu komisowe i wzwyżkę ceny policzy, wdzięczny będę a szczególnie że ustępstwo moje w sekrecie pozostanie, bo na tem mi najwięcej zależy. Również mi zależy na odebraniu wkrótce tej sumki, gdyż wysławszy na własny koszt do Bostonu paki niełada, wytrzeźwić się niemogę z amerykańskich rachunków. Z Pesztu pisano znowu o tem.

Pozdrawiając najuprzejmiej Szanownego Pana

Paweł Merwart

odp 11/9 1883

24 Sept. 13 Avenue Frochot

273

Najmocniej dziękuję za
staranie o ramy Sary
Ze Lwowa wyjdą zaraz
dwa obrazki moje do
Krakowa. Były tu one
bardzo cenione
Jeden rococo. Le Péage
czyli „Ej, nie puszczę" genre
Louis XV — drugi — Pasterze
czyli „Przed burzą" —
Pragnę aby się podobać
mogły Szan. Dyrekcji.
Szanownemu Panu ukłon
[...]lski Zasyłający
[...] z szacunku
[...] M.

odp. 19/10 1883

155 Autriche Galli[cut off]

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.

Monsieur Séverin

Böhm

Secr. de la Soc. des Beaux Arts

Sukiennice

Krakow

KRAKOW 27 9 8

13 Avenue Frochot 10 Jan. 84

Paweł Merwart.

274

Szanowny Panie

Upraszam najmocniej o łaskawe wysłanie obrazku mego Le Péage (Cło nie puszczą) do Berlina pod adresem Emil Ph. Meyer et Co. Kunstausstellung Berlin W. Taubenstrasse 34.

Czy już wylosowanie miało miejsce i czy dostanę premię. Warsz. daje premię odbitek obrazu mego Sara. — Kiedy mam Panom przysłać Odaliskę która w Warsz. Upraszam o zatrzymanie tu małych obrazków jeszcze czas niedługi. — Z wysokiem poważaniem

Autriche Gallicie

151

CARTE POSTALE

PARIS 10 MAI 84 RUE MILTON

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.

RÉPUBLIQUE FRANÇAISE POSTE 10

PARIS RUE MILTON

Odp. 15/1 1884

Monsieur Severin

Bohm

Secrét. de la société d. B-Arts

Krakow

Juliennice

17/XI 84.

23 Avenue Trochot

prem portano 25/1 1884

275

Szanowny Panie

Dzięki za wieści łaska-
wie udzielone.
O „Kazanie Skargi" naj-
mocniej upraszam.
Do Warsz. dalej kołaczę
aby „Odaliskę" do Panów
wysłano.
„Tany z Oszczu do Pragi"
wysłałem, a „Nihilistkę"
do Lyonu.
Do Nicei 2 portrety jeden
Armand'a Silvestre, b-
jovia (nouvelliste)
W Bordeaux i Pau mam
drobniejsze rzeczy, które
gdy wrócą na Wschód wyślę.
Z wysokiem poważaniem
F. M.

Autriche

152

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.

PARIS

PARIS

KRAKOW

POSTE

10

REPUBLIQUE FRANÇAISE

Monsieur Séverin

Böhm

Sukiennice

Kraków

410 470
1 47
1 47
5.6

10 480
1 48
1 48
5.76
48
6.24

13 Avenue Frochot
24 Kw. 84

Szanowny Panie

Polecam najmocniej opiece Pańskiej moją Odaliskę. Czy się nie uda ją sprzedać? Cena jej trzy tysiące reńskich – dla Tow. Krak. zrobiłbym ustępstwa. Pani H. Gedziałowicz prosiła mnie o dozwolenia kopiowania; odrzekłem że o ile Towarzystwo się temu nie sprzeciwia. Upraszam o zatrzymanie jeszcze małych 4ch obrazków. Jeżeli się nie znajdzie amator, razem później z Odaliską wyjdą w świat.

~~747~~ 277

Najmocniej byłbym wdzię-
czny Panu Szanownemu
gdyby mi raczył udzielić
gazet lub wycinków w
których mowa będzie o
Odalisce. Zbieram je odo
każdego obrazu
Zasyłając wyrazy wyso-
kiego poważania.

Paul Merwart

12/5-1884

20 ll. 13 Avenue Frochot

Szanowny Panie

Dziękuję najmocniej za staranie około moich obrazków. Niech się przedadzą abym je innemi zastąpił. Co do Odaliski, jeżeli jej nie czeka powodzenie dalsze, i niema nadziei aby była zakupioną do wylosowania (za zniżoną cenę) może lepiej ją niezadługo wycofać i innym obrazem zastąpić. Jak Pan Dobr. uważa?

Z Krakowa poszłaby do Lwowa, potém do Peszta na jesień — to jest jej marszruta. Jeżeliby się dało ramę naprawić i dziurę łatką płócienną zakleić, to upraszam Pana Dobr. zarządzić takowe na mój rachunek, a z przyszłej przedaży (daj Boże typów paryz. odjąć należne; również na akcyę moją.

Śmiem jeszcze jedną myśl moją Panu powierzyć. Z obrazu mojego Sary, dom Goupil'a tu w Paryżu wykonał fotograwiurę bardzo dokładną. Czy mógłbym ją proponować na premię Tow. Krak.? Mówiono mi że często podwójny sztych rozdaje Towarz. licznym swoim członkom.

W razie możebności zrobienia wniosku, wysłałbym natychmiast exemplarz na okaz wraz z ceną.

Byłby to dla mnie zaszczyt wielki i dla prac dalszych zachętą.

Łaskawej odpowiedzi wyczekiwać będę. Z wysokiem poważaniem i sympatyą

Paweł Merwart

w P 28/5. 1884

6 Czerwca 84 13 Avenue Frochot

Szanowny Panie

Dzięki składam za uprzejme rady i upraszam wysłać Odaliskę do Lwowa. Do Krakowa zaś wyszlę zaraz Nihilistkę, jeżeli Szanowny Pan sądząc z tej złej fotogr. uważa ją stosowną. Był ten obraz wystawiony w Salon de Paris 1882, potem w Wersalu, Rzymie, i Lyonie Medal srebrny dostał. — Możnaby ją nazwać Więziona lub Skazana a myśl patrjotyczna wybitna. Gdyby reprodukcya tego obrazu była możebną dla Krakowa, przed wysłaniem dałbym zrobić kliszę. Co mi nie przeszkadza wygotować szkic ołówkiem obrazków narodowych których myśl dawno chowam i wysłać

281

145

Panom
ę do oszdzenia. Wtedybym pospe
szył z wykonaniem.

Nihilistka tych samych rozmia
rów co Odaliska i tejże ceny. Nie
potrzebuję mówić że dla Tow. Kraks
wszelkie żądane ustępstwa;

Stary gród Kraków, święty pamią
tkami dla każdego z nas, wyjątkowo
dla mnie jako rodzinne miasto
ukochanego dziada mojego, powabny
i sympatyczny. Zdaje mi się,
że obowiązek mam zasłużyć
się tej historycznej świątnicy w
której mistrz wielbiony Matejko.
Trzeci już raz, na Wystawach tutej-
szych mam zaszczyt sąsiadować
tu z wielkiemi dziełami Matejki
— pragnąłbym go samego oglądać.

Łaskawej odpowiedzi wyczekując
zasełam Szanownemu Panu wyra
zy wysokiego poważania

Paryż 9/6 1884 Paweł Merwart

13 Avenue Frochot
Paris

Szanowny Panie

Za wysłanie Odaliski dziękuję najmocniej
Nihilistka teraz zaproszona do Brukseli. Myślę zaś do Krakowa wysłać Mojżesza, który wrócił z Bostonu, medalowany. Zdaje mi się że to mój najlepszy obraz, że powodzenie jego zasłużone.
Myśl moja była w postaci Mojżesza młodzieńca wyrazić pierwszy objaw jego boskiej misyi, pomszczenia skrzywdzonych, ukarania gnębiciela. Rabinowie paryscy pochlebili mi może najbardziej mówiąc że nikt jeszcze nie pojął tej wielkiej postaci biblijnej, w takiej dobitności. Słaby sztych nie oddaje ani oppozycyi światła księżyca z odblaskiem w piramidzie ani wschodniego kolorytu

Załączam go jedynie aby znowu postawić pytanie czy Szanowna Dyrekcya nie znalazłaby stosownem obraz ten na premię w kolorowanych odbitkach. W takim razie przed wysłaniem do Krakowa (na długą potem podróż) dałbym zrobić klisze i przysłał próbę.

Do obrazków krajowych szkice kolorowe zrobię: uznaję zupełnie słuszność uwag Pana Dobrodzieja. Co do strojów i typów, Paryż wszystko posiada. Jest to skarbnica niewyczerpana dla artysty. Ale oprócz tego, i dojechać do Krakowa nie trudno, gdyby tego potrzeba. A gdyby Panowie w pięknym gmachu jakim fresku potrzebowali, polecam się pamięci. Jest to moja ulubiona praca.

Wyrazy wysokiego szacunku łączę

[illegible]

Paryż 27/6 1880

o/p 15/7 1884

141
284

Szanowny Panie

Pamięć ś. zmarłego szacnego
kolegi H. Chleb. nasunęła
mi myśl zaproponowania
Panom premii z którego
z jego obrazów. Są tu
2 reprodukcje które możnaby
mieć na czas: Sprzedaż
Niewolnicy i Uduszenie
sułtanki. Na zażądanie
przyszlę próby = upraszam
tylko o jak najspieszn. odpowiedź
gdyż jestem naglony o podanie
onych do Warsz. Myślę jednak
że Kraków interesuje się tym
artystą i jego sławą, dla tego nie
myśląc o sobie na ten rok, myśl
tę podaję. Najprzód wkrótce wy-
szlę Panom, i o szkicach myślę
i o podróży do Krakowa
historycznie świętego

Autriche
Gallicie

CARTE POSTALE



Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.

JUIL 84
MONTMARTRE

Monsieur Sévérin
Böhm
Sekre. Tow. Szt. Pięknych
Sukiennice Kraków

17 Sept. 84. 13 Avenue Frochot

285

Szanowny Panie

Dziś wysłany Mojżesz pod adresem Pana dobr. do Tow. Krak. petite vitesse czy frachtem.
Dojdzie zapewnie w końcu tego miesiąca.
Zaproszony jest do Warszawy na 20 Listopada, na konkurs: upraszam więc najmocniej aby na ten czas wysłanym został do Warsz.
Pragnę aby miał w Krakowie równe powodzenie jak w Stow. Zjedn. i Paryżu.
Zdaje mi się że to mój najlepszy obraz: polecam go łaskawej opiece

Odp. Otrzym. 21/X 1884

sługa A. M.

Autriche

163

CARTE POSTALE

POSTE 10 RÉPUBLIQUE FRANÇAISE

PARIS SEPT. 84 R. MILTON

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.

Monsieur Severin

Böhm

w

Sukiennice Krakowie

25 Oct.   13. Ave. Frochot

286

~~156~~

Szanowny Panie

Przed burzą kupił Hr. Borkowski za 200 złr. – Tę nie puszczę jest w cenie 350 złr. w. a. czyli 700 fran. do Katalogu. – Panu zaś powierzę że spuścić można sto franków. Pragnąłbym coś zbyć co u Panów. Mam teraz w Warsz. Odalikę która w Antwerpii i Bordeaux laury zbierała. Gdyby się nie sprzeda w Warsz. wyszlę ją do Krak. Polecam Panu interesa moje. O małe obrazki później napiszę dokąd je wysłać, jeżeli ów p. Red. odstąpi

Z prawdziwem poważaniem

Sługa

J. Hermant

Monsieur Séverin
Böhm
Secrét. d. l. Soc. d. B. Arts
Krakow
Sukiennice

3 Nov. 13 Avenue Frochot

288

Szanowny Panie

Najmocniej dziękuję za obietnicę wysłania Mojżesza do Warszawy, tak aby tam przybył przed 15tym Listopada. Co do małych czterech obrazków, które już tak dawno Panom zawadzają, raczy Pan najłaskawiej wysłać do Peszty na Wystawę, dokąd poszła Odaliska. Gdyby z tych czterech jeden (twarz Modrzejewska) dał się spieniężyć w Krakowie, prosiłbym zachować te pieniądze na opłacenie mojej akcji corocznie, jeżeli to bez trudności da się uskutecznić.

Łaskawej pamięci Szanownego Pana polecając się

P. M.

Autriche

162

KRAKAU KRAKÓW 19 11 83

CARTE POSTALE

PARIS 1 NOV 83 R. MILTON

POSTE 10 REPUBLIQUE FRANÇAISE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.

Monsieur Severin

Böhm

Secrét. d. l. Soc. d. B.-Arts

Sukiennice

Kraków

KRAK

4 List. 84   13 Avenue Frochot

289

~~161~~

Szanowny Panie

Zaledwie wysłałem kartkę do Pana, gdy dostałem z Peszta kors. który tu przyłączam.
Upraszam więc małe obrazki nie do Peszta ale do Wrocławia wysłać raczyć pod adresem Theodor Lichtenberg
Breslau, Schweidnitzerstrasse No 30.
Do uwzględnienia Szan. Pana zostawiam czy się da jeden z tych 2 obrazków sprzedać lub zostawić do spłacania mojej rocznej należytości za akcyę, lub nie. Jeżeli nie to powierzę znowu pani Hawickiej moje wypłaty a premię ciesyć się będę. Kiedy Mojżesz wyjdzie do ~~Krakowa~~ Warszawy raczy mnie Pan Dobr. najłaskawiej uwiadomić a czy krytyka o nim mówiła pragnąłbym wiedzieć.
Z wysokiem poważaniem i wdzięcznością
P. Merwart

odp. 13/11 1884



PARIS 3E 4 NOV. 84 MONTMARTRE

Autriche



PARIS 3E 4 NOV. 84 MONTMARTRE

290

Monsieur Sever
Böhm
Secr. d. l. Soc. d. B-Arts
Kraków

Sukiennice


KRAK

Paris 291

PAUL MERWART

13, Avenue Frochot

upoważnia ks. H. Gdziatowicza do kopiowania obrazu Odaliska będącego na Wystawie Tow. Krakowskiego a dotąd należącego do artysty

P. Merwart

146

13 Okt. 85 13 Avenue Frochot

292

Szanowny Panie

160

Po zamknięciu wysta-
wy krakowskiej, będę
miał zaszczyt wysłać
do Krakowa portret
pani Ackermann (zna-
komitej poetki nowożytnej)
i śmierć Albiny (studiów)
które później zwykłą
drogą mają iść do
Warszawy na czas kon-
kursowy.

Miło mi przytem
przesłać Panu dobre
wyrazy wysokiego
poważania

P. Merwart

odp. 28/10 1885

Autriche

Gallicie

KRAKAU 1 3 85 KRAKÓW

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.

POSTE

10

RÉPUBLIQUE FRANÇAISE

R. MILTON

Monsieur Sévérin

Böhm

Sukiennice

Kraków

2 Déc 13 Avenue Frochot

159. 293

Szanowny Panie

Przed 20 Grudnia mają być obrazy w Warszawie. Upraszam więc najmocniej o wysłanie obecnych a ja postaram się wracając z Anglii stąd do Krakowa skierować.

Czy się sen Albinki do wylosowania nie godzi – gdyby tanio?

Z wysokiem poważaniem szczerze życzliwie

P. M.

Podpis 10/12 1885.

Autriche
Cracovie

Autriche

CARTE POSTALE



Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.

Monsieur

Séverin Böhm

Sukiennice Kraków

294

Świetna Dyrekcyo.

Niżej podpisany był pewny, że obrazek
jego zatytułowany „Dolce far niente"
Towarzystwo zakupi do rozlosowania,
pieniądze te były podpisanemu bezwarun-
kowo i absolutnie potrzebne do ukończenia
rozpoczętego obrazu średniej wielkości.
Wobec pominięcia mnie przy zakupnie,
proszę o łaskawe udzielenie pożyczki
165 w kwocie 100 złr. w.a.

Kraków, 30/1. 87. Z wysokim szacunkiem

Zygmunt Michalski

164 295

p. Michalski

50 fl

Świetna Dyrekcyo.

Kończąc obecnie obraz znacznych rozmiarów a nie mając do wykończenia żadnego grosza środków najuprzejmiej upraszam Świetną Dyrekcyę o udzielenie pożyczki w kwocie 50 Złr. ze względu że Jury Towarzystwa Sztuk pięknych pominęła obrazki moje przy zakupnie, że dalej bez tej pożyczki niebyłbym wstanie wykonać obrazka kwalifikującego się do zakupu, przeto ciesząc się nadzieją, że Świetna Dyrekcya uchwalając pożyczkę żądaną, pomoże mi łaskawie do ukończenia obrazu, w którym usiłował będę złożyć dowody pracy i zdolności.

Kraków, 24.II.87

Zygmunt Michalski

296

173

Warszawa d 31. 3/83.

Szanowny Panie Dobrodzieju!

Przed tygodniem wysłałem obraz. do łaskawego umieszczenia na wystawę. —
obraz przedstawia.
Jan Bielecki. —
z poematu Słowackiego.
Cena obrazu. 350 rubli
polecając się łaskawej pamięci zostaję z wysokiem szacunkiem sługa K. Mirecki

297

Warszawa d. 18/6 83.

Szanowny Panie!

List Pański dopiero dzisiaj przeczytałem ponieważ nie byłem obecny w Warszawie, i dlatego tak późno odpisuję. —
Co zaś do propozycyi Szanownego Towarzystwa, ofiarującego mi pięćdziesiąt. rubli za mój obraz. — tą zaś nie mogę przystać. gdyż uważam że więcej wart, — i niżej — ośmdziesięciu 80. odstąpić go nie mogę. — jeżeli Szanowne Towarzystwo uwzględni moje żądania. to proszę także pieniądze. przysłać mi —

przekorżem w rublach. — 167

Ponieważ nawzajem dostałem zawiadomienie, ze Lwowa — o przystanie prac moich przeto upraszam szanownego Pana, by takowe raczył wysłać. — dwa moje obrazy znajdujące się na wystawie to jest Pana Bieleckiego. i ostatnia kropla - z Crozze. — z dołączeniem Cen —

W oczekiwaniu zadawalniającej odpowiedzi — zostaję z wysokim szacunkiem,

Sługa K. Mirecki

Kr. 22/6 1883

Warszawa 2/8 13.

Szanowny Panie!

Że ja mogłem zapomnieć to niedziwno - bo ot tego jestem artysta. ale żeby Szanowny Pan zapomnieć miał. to niebardzo uchodzi. otoż donoszą mi z Lwowa że obraz przysłany z Krakowa. ostatnia kropla w czarze - przeszłego roku znajdował się na tej wystawie. i przez to tego roku wedle regulaminu nie został wystawiony, ponieważ Panowie odebrali obraz przeszłego roku. przysłany wystawy Lwowskiej —

a widzisz że drugi raz
obrazu tego samego nie wysta-
wiają — po co go było ~~drugi raz~~
wysyłać — z tego wynikło że
teraz koszta zapłacić 5 złr 60 cent
za przesyłkę — których nie
czuję się obowiązany zapłacić
bo jak zapisałem mnie jeszcze
wolno zapomnieć się ale nie
w radzie wykonawczej przeto
Państwo tam w Krakowie za
tę przesyłkę zapłacić powinny
i co mam nadzieję że się
tak stanie a o czem do Lwowa
napisałem prosząc by obraz
nazad do Krakowa odesłali.
Mam pewną nadzieję że Pan
Tom tę rzecz załatwi. bo chodzi
to nie wielkie pieniądze

ale zawsze przy świetnym stanie
nerwach obecnie szczególnie
interesów ~~czasie~~. — i tą notą kończę.
nie jest przyjemnie dać —

— Zdziwiłem jak się skończyła
sprawa o mój obrazek.
nie mam żadnej o tem od
siostry wiadomości —

polecając się Twojej
pamięci zostaję
z wysokiem szacunkiem

Sługa K. Mirecki

adres mój nowy Smolna № 10.

300

Warszawa 13/Paź. 1883.

Szanowny Panie.!

Piszę niniejszy list z prośbą. do Wielmożnego Pana, przysłano mi myśl. żeby obraz. Czarowny chylom do Dra, który wrócił z Lwowa, którego transport opłacił tem, żeby odesłać do Wiednia do Künstler Hauzu i dla tego piszę do Wielmożnego Pana czy by nie był tak dobry i zechciał wysłać go, jest to obraz kosmo-politycznej treści więc można sprubować szczęścia, trzeba jednak będzie transport zapłacić o co proszę dopełnić: a siostra

170

będzie u Pana. i zwróci konta
przesyłki o co Jaśnie Panu otem uwiadomię,
Jeżeli wystawa będzie przed końcem
bieżącego miesiąca, to będzie
mógł być wystawiony na pierwszy
listopad bo tam tylko na miesiąc
wystawiają obrazy i zmieniają
każdym pierwszym, proszę
jednak wielmożnego Pana o tę
grzeczność, dodaję jeżeli to będzie
się zgadzać z chęcią szanownego
Pana. bo nie chcę nadużywać
Jego grzeczności. — obrazy
miałbym wręczyć bo wystawa
we Lwowie zdaje się że
już skończona, — polecając
się łaskawej pamięci, i przepraszając
Go za kłopot, jaki Mu
czynię, zostaję z należytym szacunkiem
sługa K. Mirecki

odp. 17/10 1883

Odp.

301

Warszawa d. 21 Maj.
1883.

Szanowny Panie!

Odebrałem karteczkę, w której donosi mi Pan o wysłaniu mojego obrazu do Wiednia za co najserdeczniej dziękuję - i przepraszam najmocniej za kłopot. - Siostra do której piszę - ma polecenie, wręczyć Szanownemu Panu, należące się 5 złr. 60c. za transport, - przytem polecenie odebrania Ofelii (czego nie wiem dla czego jeszcze tego nie zrobiła) i kolorbleów które proszę jej także wydać, Co się zaś tyczy Xana. Bieleckiego

to jeżeli mnie pamięć nie myli obiecał mi łaskawy Pan przyjąć go jeszcze na wystawę. przypominam o to prosiłem bo co ja obecnie z tym obrazem zrobię? a wtedy zawsze się miejsce znajdzie, a i zawsze tak bywało że obrazy wracające ze Lwowa, przyjmowano znowu – na wystawę, – i pewnie nie doznam dziś tego samego losu. – więc bądź Pan tak łaskaw – i nie odmów mi tej grzeczności bo i w domu u Matki nie było by gdzie pomieścić. —

polecając się łaskawej pamięci zostaję zawsze z wysokim szacunkiem Sługa

K Mirecki

dnia 29/10 1883

~~168~~ 302

Warszawa d. 6/7 84.

Szanowny Panie!

Przed tygodniem został wysłany mój obraz - na adres Szanownego Towarzystwa. który zapewne już nadejść musiał. a który proszę łaskawie umieścić na wystawie. Przedmiot obrazu - Pod Twoją obronę uciekamy się — . osoba przed Matką Boską zasiedziana to d. Kinka. — Cena obrazu. 500 reńskich

Polecając się łaskawej pamięci zostaję z wysokiem szacunkiem sługa. F. Mirecki

odp. 16/7 1884

169

303

DLA PAMIĘCI

(MEMORANDUM)

MAURYCY LUXEMBURG

4. ERYWAŃSKA 4.

Warszawa d. 3 Lipca 1884

Do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie

M. FAJANS

Z polecenia tutejszego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych wysłałem dziś pod adresem Sz. Towarzystwa

TZ K 1, 1 skrzynię z obrazem p K Mireckiego „Pod Swoją Obroną"

Drugostronnie podane koszta moje w summie

Rs 3.15k pobrałem przez zaliczenie

Życząc pomyślnego odbioru, piszę się

z uszanowaniem

Maurycy Luxemburg

304

ulica Smolna Nr 10. 181

Warszawa d 18/12 84

Szanowny Panie dobrodzieju!

Na propozycję szanownej Dyrekcyi – zgadzam się. pieniądze zaś ponieważ prawdopodobnie przyjadę w tych dniach do Krakowa osobiście odbiorę –

zostaję z wysokiem szacunkiem sługa K. Mirecki

305

Warszawa d $\frac{28}{11}$ 85.

Szanowny Panie Dobrodzieju!!

Dziś kożystę zawiadomieniem o nadejściu mego obrazu. - na wystawę -
Cena onego jest Reńskich 800.
Co zaś do wysłania Go do Lwowa - zostawiam pod tym względem całą swobodę Szanownej Dyrekcyi: postępienia jak się tylko podoba dodając że ten obraz we Lwowie todotąd niebył. -
Przy sposobności donoszę że w tych dniach wysyłam dwa pomniejsze obrazy

180

do Krakowa, – również do
rozporządzenia Szanownej Dyrekcyj.
– Tytuły Onich są następujące
1. Satyry cena 200. rubli –
2. . Przed bramą – cena 200 rubli
Te obrazy nadejdą przed nowym
rokiem. — —
Polecając się Szanownej
pozostaję z wszelkiem
szacunkiem Sługa

W. Mirecki

odp 27/1 1886

Smolna – 28.

Warszawa 30/1 86.

Szanowny Panie dobrodzieju!

Bardzo dziękuję za odesłanie mojego obrazku do Koła Artystycznego, co zaś do obrazu z ulicy Ś. Anny, w którym dopatrzyli jakiegoś złego wykreślenia perspektycznego — (widać się musieli sądzić starzy profesorowie pedanci —) daj im tam Panie zdrowie, a że się wojna bez jednego żołnierza obejdzie — więc i bez niego na wystawie proszę jednak zachować go aż się P. Krywult po niego

niezgłoszy. Którego oto poproszę
byś mi go przy sposobności
przywiózł bo osobno go
wysłać to by mi drogo wypadło;
szkoda że kiedy byłem w Krakowie
nie powiedział mi kochany Pan
o tem to byłbym mógł na
miejscu skorygować te mołe
usterki, bo sądząc z fotografji
jakąż posiadam z tego obrazu,
to musi być chyba być
coś bardzo - nieznacznego -
gdzie jak wyżej pozostałem
pedantem lub nie mającym
wyobrażenia o perspektywie
mogli coś podobnego powiedzieć,
A ponieważ tutaj nie był na
żadnej wystawie tym samem
będę go mógł jeszcze tutaj

179 307

wystawcy — Jeszcze raz dziękując za grzeczność — zostaję zawsze z wysokim szacunkiem wielmożnego Pana Sługą

K. Mirecki

Smolna 28. Warszawa d 4/2 81.

Szanowny Panie!

Proszę łaskawie mi donieść. Co to za obraz — czyj — i co przedstawia, i jaką drogą może się do Warszawy dostać gdzie tutejszy Obywatel go wygrał. i jakiej wielkości —

N. 5° 928. Akcyj. —

Karta. Księgi. 220

przepraszając Panią wszego
najmocniej — za ten
kłopot. ale innej nie
mam drogi. — oczekując
Pani łaskawej odpowiedzi
zostaję z wszystkim szacunkiem
sługą. K. Mirecki.

309

Ku pamięci.

Do J. Kryształa –

Upraszam o odebranie mojego obrazku z Kancelaryi Towa-
–rzystwa Krakowskiego pod tytułem Z ulicy św. Anny
i przywiezienie tenże ~~[illegible]~~ sposobności [illegible]
do Warszawy

KAZIMIERZ MIRECKI

Smolna 28.

175

~~166~~ 310

Warszawa d. 10/5 86.

Szanowny Panie Dobrodzieju!!

Niniejszem upraszam Szanownego Pana o wysłanie mojego obrazu, Satyry, jeżeli jest w Krakowie obecnie do Wiednia, na Ausstellung für Stryj. Może jeszcze na czas przybędzie — przepraszając za kłopot — zostaję zawsze z wysokim szacunkiem

sługa K. Mirecki

P.S.: Do obrazu proszę dodać cenę 15 [illegible] Stąd wysłałem osobno, jako dar- [illegible] osobnym listem do Komitetu donoszę.

W.G. 18.
exp. 12/5

o/p 13/5 1886

W. G. 4

311

Warszawa d 1/12. 86.

Szanowny i Łaskawy Panie!

Upraszam najuprzejmiej Szanownego Pana, być tak łaskawym Obraz Mój znajdujący się na wystawie p.t. Jan Bielecki, wysłać mi Go do Warszawy przez Agenturę zwyczajnym pociągiem czyli Towarowym bo mam sposobność sprzedania Go.— Upraszam tylko by ~~można~~ to zrobić jak można najprędzej bo żelazo trzeba kuć póki gorące. Przytem donoszę, że wysyłam w tych dniach paczkę niewielką

zawierające - trzy rysunki kredkowe
to jest mój własny portret i
dwie głowy - z natury niewiast.
które te ostatnie są do nabycia
po cenie każda 50 reń
Oprócz przysłać można na
Mój Adres.
Polecając się łaskawej
Pamięci zostaję z wysokim
szacunkiem sługa.

W. Mirecki

Smolna - № 28.

7/12 1886

~~176~~ 312

Warszawa d 26/6 87.

~~wp 15/7 1887~~

Szanowny Panie Dobrodzieju!

W krótce nadejdzie z Pragi mój obraz: pod tytułem Opuszczone miejsce. otóż ponieważ ten mały obraz niebył na naszych wystawach. przeto postanowiłem go oddać na mającą się odbyć wystawę krajową. ~~Zatem~~, upraszam Szanownego Pana by był tak łaskaw i takowy zechciał zachować aż do właściwego czasu, przepraszając

szanownego Pana za ten mały
kłopot co Mu czynię —
— zostaję zawsze z wysokiem
szacunkiem — sługa

K. Mirecki

313

7/12 pisano do Reprezent. lwowskiej

Warszawa d 27/11 87.
18

174

Szanowny i Łaskawy Panie!

Uproszony zostałem o ofiarowanie jakiej mojej roboty na loteryę mającą się odbyć w Paryżu Sgo Kazimierza w dniu 29go Grudnia b. r. — Otóż przeznaczyłem na to obrazek znajdujący się dziś we Lwowie, niedawno tamże wystawiony. — Stób. w tym celu jednocześnie piszę do Lwowa by takowy na adres — wskazany wysłały. Lecz ponieważ jednak nie jestem pewny czy na to

nie potrzeba Paryzkiej autoryzacyj
przeto piszę otem do rzanownego
Panoi z prozbą by jeżeli tak
jest łaskawie raczył rzanowny
Pan ze swojej strony
uwiadomić otem. kogo potrzeba
we Lwowie — lub. gdyby
co nie szodzi. ten obrazek
znajdował się jeszcze w Kra-
-kowie - takowy - łaskawie
do Paryża wysłać raczył.
na adres następujący
R. S. Sawarowski —

Paris. 108. Rue St. Dominique.

~~Przyjm~~ przyjąć raczy wyraz
wysokiego szacunku
Sługa K. Mirecki

p.s. ponieważ ~~paczka~~ jest mała a czas
krótki to można wysłać pośpiesznym
rakont odbierający cegu —

314

4/ K. Modersohn 183

zakupiono Krakówkę z Bachan 100 f

do Rady

Do

Świetnej Dyrekcyi Towarzystwa przyjaciół Sztuk pięknych w Krakowie

Przybywszy z Monachium do Krakowa dla studyów w tutejszych okolicach, i zostałem bez środków. – Przeto ośmielam się prosić Świetnej Dyrekcyi o udzielenie mi pożyczki w kwocie 100 złr. na wystawionych obrazów. 1) pod tytułem („pod chrześcijańską opieką")
2(„Krakówka z Bachan"
3(„Głowa staruszki")
Trwam się nadzieją że Świetna

Dyrekcyja nie odmówi mej prośby i przyjdzie mi w pomoc w krytycznem mém położeniu. —

Z najgłębszym szacunkiem

D. Ottenstein

Krakówie d. 3. Maja 1886.

316

Warszawa d. 28/4 87 r.

Do

Świetnego Komitetu Towarzystwa
przyjaciół Sztuk pięknych w Krakowie

Pomimo że już kilka listów wy-
słałem nie miałem zaszczytu
uzyskać odpowiedzi, Niewiem
czy listy giną w drodze, lub wina
ciąży na Szanownym Korespondencie.
Mam zaszczyt prosić Świetnego
Komitetu o zawiadomienie mnie
czy się coś sprzedało z moich
obrazów, wrazie nie to upraszam
najmocniej o udzielenie mi pożyczki
w kwocie 100 Złr. Mam nadzieję
że Świetny Komitet raczy mi
odmówić mojej prośbie. —

182

Również upraszam o przysłanie mi sprawozdanie roczne gdyż znam wiele znajomych którzyby chcieli być członkami Krakowskiego Towarzystwa, lecz chcą najpierw wszystkie sprawozdanie, aby się przekonać o działalności Towarzystwa. Jestem pewnym że Szanowny Komitet we własnym interesie nie omieszka łaskawie przesłać. ——

Zostaję z największym szacunkiem

D. Mollenstein

Adres mój — odp. 30/4 1887

D. Mollenstein
Artysta-malarz
w Warszawie
róg Zielnej i Sto Krzyzkiej No 43

dać 100 fl. [illegible]

Szanowny Panie!

Dzisiaj wysłałem obrazek bez ram w paczce do Krakowa na Wystawę dzieł sztuki w Sukiennicach. Ramy do tegoż obrazka ma w tych dniach p. Bogacki przysłać i oprawić do Kancelaryi Tow. P. szt. pięk.

Do Krakowa dziś pojechałbym gdybym mógł, bo Monachium mam już po uszy..!!! Wysłałem list z prośbą uprzejmą do Wm. P. Sek. Umińskiego o łaskawe udzielenie mi pożyczki w sumie 100 fl. jeżeliby można, abym mógł wyjechać do Krakowa (na stałe), i takim razie zwracam się z nowu z uprzejmą prośbą do Sz. Pana

aby mnie raczył najłaskawiej
tę radosną dla mnie wiadomość
udzielić.

Przepraszam najmocniej
za śmiałość załączając drogiemu
Panu i wSz. Jego żonie najgłębsze
wyrazy szacunku i poważania

Sługa

A. Mroczkowski

wyp. 23/4 fl 100

Monachium 14/4 1883 r.

na wszelki wypadek załączam kwit
o wypełnienie którego najłaskawiej proszę sz. Pana.

319

Monachium 16/6 Czerwca 1883 r.

192

Szanowny Panie!

Prawdziwie miłą niespodziankę sprawiła mi nadwyżka, jaką mnie sz. Tow. przy zakupnie obrazka "Oczekiwanie", ofiarować raczyło. Za życzliwość składam: Serdeczne — Bóg zapłać!

Z wysokim poważaniem

A. Mroczkowski

320

Szanowny Panie! 191

W przeszłym tygodniu wysłałem Filgutem obraz pod tytułem "W Parku". — Cena 500 fl.

Ponieważ Sz. Towarzystwo Przyj. sztuk pię- przekłada Frachtgut nad Filgut, przeto upraszam bardzo uprzejmie o odciągnię-cie mi sumy więcej nad Frachtgut wydanej w wypadku szczęśliwym, gdyby obraz mój do zakupionych przez Tow. przyj. szt. piękn. należał. —

Upraszam jeszcze Sz. Pana o łaskawe uwiadomienie mnie jak obraz nadejdzie czy się więcej od poprzedniego podoba?

Przy sposobności załączam wyrazy dla Sz. Pana prawdziwego szacunku

Monachium 11/ Sierpnia 1883 r.

Al. Mroczkowski

exp. 14/8 1883

321

Szanowny Panie!

Pragnąłem się spotkać z Sz. Panem d. 12 Wrześ. lecz nieszczęśliwie trafiłem ponieważ nie zastałem. —

Od paru dni jestem w Monachium i kończę obraz z portretem Drzykście=mierki; Bóg by dał żeby mi go na miejscu kupili, lecz to tylko życzenie moje, a jak tu dożyć będzie? Droga zupełnie moje wyczerpała fundusze, i ujrzałem się gołym; — wysłałem więc dwa listy jeden z prośbą do Sz. P. Umińskiego o

pożyczkę jeżeli by można było o 50 fl.,
a zatem licząc zwracam się znowu z
prośbą do Sz. Pana, o łaskawe
wystaranie się, gdyby w szczęśliwym
wypadku stało się prośbie mojej
zadośćuczynionym.

Racz mi Sz. Pan wybaczyć
że przy takim nawale pracy
trudzę Go swemi interesami.

Z wysokim
szacunkiem

zawsze życzliwy

A. Wrotkowski

Monachium 20/9 1883 r.

Monachium 10/10 1883 r. 323

50. Zł

190

P. U.

Szanowny Panie!

Dwa listy wysłane przed trzema tygodniami do sz. Pana i sz. p. sekr. Umińskiego z prozbą o pożyczkę 50 flr. zginęły w drodze, ponieważ na nie odpowiedzi nieotrzymałem; zmuszony ostatecznością, ośmielam się do sz. Tow. przyj. szt. piękn. ponowić prozbę o wyżej wspomnianą pożyczkę 50 flr. na obraz pod tytułem: „w Parku„ –

Przepraszam stokrotnie sz. Pana iż przy takim przeciążeniu pracy jaką ma w obecnym czasie, zajmuję Go swemi korrespondencjami.

Z wysokim szacunkiem

A. Kozłowski

adres: Academie der bildenden Künste.

odp. 13/10 1883

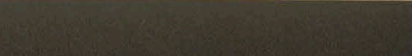
324



Szanowny Panie!

Przepraszam że Sz. Pana przy wielkim zajęciu jakie ma zawsze, ośmielam się trudzić i zajmować Go swoją osobą; otóż na myśli mam przesłać zupełne pełnomocnictwo Sz. Panu względem obrazu mego w razie zakupna, t. j. cenę poprzednio podaną na 500 guldenów znoszę zupełnie; a Sz. Pana najuprzejmiej proszę o przyjęcie sumy w razie zakupna takiej, jaką mi Sz. Towarzystwo przeznaczy.

Obraz ten za długo wisi w sali wystawy a chciałbym znowu co innego ~~[illegible]~~ przesłać, mam obr



Kr

Do

łow

potr

udaj

wosc

proźb

na

zwyż

w

C

Tas

Mon

187 325

który jest na ukończeniu, tak więc do tego, jak i do ukończenia obrazu obstalowanego na termin dla Arcy. Gielli, potrzebne mi są niezbędne wydatki, więc udaję się o protekcyą do pańskiej życzliwości, aby raczył przychylić się do prośby mojej o [illegible] pożyczkę 50 fl. (przynajmniej) na obraz co się znajduje jeszcze dotąd na wystawie, jaką do sz. Pana Sekr. Umińskiego w osobnym liście proszę. —

Oczekuję więc z niecierpliwością łaskawej i przychylnej odpowiedzi

Z wysokim szacunkiem

Jmego

Monachium 13/3 1884

A. Mroczkowski

ad. 17/III 1884

326

München 2/4 1884.

195

Szanowny Panie!

Przy najserdeczniejszych życzeniach Świąt wesołych śmiem prosić o wstrzymanie się, jeżeliby Szanowny Pan miał jaką korrespondencyję do mnie, gdyż prawdopodobnie przejeżdżając przez Kraków w tych dniach stawię się osobiście.

Zasełając uprzejme ukło=
=ny pozostaję z głębokim szacunkiem

A. Mroczkowski

Zarecka 7/7

327

Monachium d. 24/8. 1884.

188

Szanowny Panie!

Wysłałem przed trzema tygodniami frachtem obraz do Tow. Przyj. szt. pięk. pod tytułem „Karmienie drobiu" cena 250 fl. —

W Monachium nic wesołego, koledzy powyjeżdża=li po większej części, a ci co zostali po otrzymaniu nagród w Akademii jutro wyjadą; więc bieda jest już, bo niema od kogo pożyczyć; zostajemy sami jedni z Kominsetką w Monachium, bo niemoż=na wyjechać; — Przeto udaję się z prośbą do Tow. Przyj. szt. pięk. i do Sz. Pana o łaskawe poparcie udzielenia mi pożyczki, o ile możność Kasy Tow. dozwolić może. — Załączając ukłony z wyrazami prawdziwego szacunku

pozostaję życzliwym

Sługą

Aleksander Mroczkowski

Adres: Schwanthalerstrasse
№ 23/1 Stock
Rückgebäude (Atelier.)
München.

odp. 28/7 1884

328

189.

Szanowny Panie!

Gdyby Sz. Pan był tak łaskaw wyrobić dla mnie przyjazdkę, to prosiłbym uprzejmie Szanownego Pana, wstrzymać ją, gdyż interes zmusza mnie po drodze być w Krakowie; a zależałoby mi bardzo na tem, gdybym ją w przyszłym tygodniu mógł odebrać.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku i poważania

A Mroczkowski

Monachium 15/8 1884.

Monachium 2/10 1884.

Szanowny Panie!

Dwa tygodnie minęło jakby z bicza strzelił; dwa tygodnie jak ślub nasz odbył się w parafialnem kościele za Żabierzowem w Bolechowicach i według życzenia mej najdroższej żony t.j. że oprócz Jej Brata Siostry i Przyjaciółki niebyło nikogo; — z mej strony zas żal mi, ale przychylając się do prośby Żony mojéj, odmówiłem sobie przyjemności zaproszenia jeszcze parę tylko najbliżéj mnie obchodzą-cych i prawdziwie szczerliwych Osób, gdzie po mojem Ojcu jedno z pierwszych miejsc dla Szanownego Pana w duszy mej

zostawionem było. — Żałuję jeszcze, bo wszystko to aranżowane przez moją drogą Żoneczkę, było z takim niewyrażnym pośpiechem, że pomimo mej szczerej chęci i woli pożegnać się z szanownym Panem i Kolegami zarówno jak z Pochwalskim i Patrzesławim nie mogłem. —

Zabawiliśmy parę dni w Wiedniu a teraz drugi tydzień jak jesteśmy w Monachium. — Z ulicy Schwanthaler wyprowadziłem się już, a mieszkamy razem na Steinheil Strasse Nr 75/ Parter gdzie też takie maluję. —

Z nowym stanem oswajam się powoli; wydaje mi się bardzo szczęśliwym, i dziwnie przyjemnym

jakiego dawniej nie doświadczałem;

całą zimę do Kwietnia t. będziemy
w Monachium w Kwietniu zaś
do północnych Włoch wyjeżdżamy.
Spodziewam się, że list mój przy dobrem
zdrowiu zastanie szanownego Pana.
Proszę uprzejmie o wybaczenie mi,
że przy sposobności zapytuję się
szanownego Pana o udzielenie
mi wiadomości, kiedy zabiegu
będzie i prosząc zarazem o łaskawą
protekcyję w razie takowym
gdyby nastąpiło.–

Załączając ukłony uprzejme
od Żoneczki mej zostaję
z prawdziwym szacunkiem
Sługą

odpo 10/12 1874 Aleksander Mroczkowski

331

198

Szanowny Panie!

Dziękuję za wiadomość Szanownemu Panu i oświadczam zarazem, że zgadzam się na cenę ofiarowaną mi przez Dyrekcyję 150 flr, a o ile mi się zdaje 50 flr. jako przyczynek na niego wziąłem. —

Przesyłając Szanownemu Państwu wraz z Żoną moją najszczersze życzenia przy nadchodzących Świętach oraz i wesołego Nowego Roku

pozostaję

z głębokim

szacunkiem i poważaniem

Sługa

Monachium 16/12 1884.

A. Wierusz Kowalski

odp 18/12 1884

332

147

Szanowny Panie!

Przed kilkoma dniami wysłałem z tąd na Wystawę Tow. Przy. sztuk pięknych w Krakowie obrazek pod tytułem "Przy źródle" w Cenie 300 flr. —

Spodziewając się iż list mój zastanie Szanownych Państwa przy dobrem zdrowiu polecam się pamięci pozostając

z głębokim szacunkiem

Aleksander Mroczkowski

odp. 14/3 1885

Monachium 22/2 1885 r.

333

~~194~~

Świetna Dyrekcyjo!

Z powodu podupadłego zdrowia zmuszony jestem szukać świeżego powietrza w górach nie zaniedbując przytem malowania obrazów; niemając funduszów, ośmielam się prosić Świetną Dyrekcyją o udzielenie łaskawe mi pożyczki w kwocie 50 flr.

Z wysokim szacunkiem

Kraków 26/7 1886 r.

Aleksander Mroczkowski

334

Mroczkowski

Kraków 28/11 1886 193

Świetna Dyrekcyo.

Proszę uprzejmie o łaskawe udzielenie mi pożyczki w kwocie 50 fl. w. a. w chwilowym bowiem położeniu bardzo mi ona pomocną będzie.

Pozostaję z wysokim poważaniem

Alexander Mroczkowski.

Proszę o wydanie obrazu (pod tytułem) „Pocałunek Matki" panu St. Krywultowi.

Z głębokim szacunkiem

A. Mroczkowski

Gdyby zażądał p. Krywult drugi obrazek: „Pustkę", to proszę uprzejmie podobnież Mu wydać.

196

[illegible]

~~201~~
336

odmówiono 20/6 75 P. Ulm

Świetna Dyrekcyo!

Podpisany, będąc w wielkiej potrzebie, ośmiela się upraszać Świetną Dyrekcyę, aby raczyła przychylić się do prozby niniejszej zakupnem obrazka „Fuśtka".
Dziś bowiem jest już za późno przesłać do Lwowa, a ja byłbym pozbawionym dalszej na tej drodze pracy, skutkiem braku funduszów.
Mając nadzieję, że Świetna Dyrekcya zadość uczyni mej prozbie

zostaję

z pełnem uszanowaniem

Niemczykiewicz

uczeń szkoły szt. pięk.

Kraków 19 Czerwca 875

4775
2500
7.7.75

Do

Świetnej Dyrekcyi Tow:
Przyjaciół Sztuk Pięknych

w

Krakowie

338

199

Świetna Dyrekcyo!

Spowodowany potrzebami, ośmielam się upraszać Świetną Dyrekcyę, o dołożenie mi do wziętej zaliczki 30 fl. reszty ile Świetna Dyrekcya za stosowne uważać będzie. gdyż do zakupna czekać nie mogę bo jestem bardzo a bardzo potrzebny

~~Łęcząc~~ Lecząc prośby z potrzebami zostaję z uszanowaniem

Niemrykiewicz

Kraków 13 Maja 1877 r.

339

Świetna Dyrekcyo!

Z upoważnienia Wgo Dyrektora Jana Matejki do napisania podania o zaliczkę na obraz będący na ukończeniu. Ośmielam się niniejszem upraszać Szanowną Dyrekcyą o udzielenie zaliczki na pomieniony obraz „Odpust w Mogile" w kwocie 75 fl.

202

Kraków 5/5 1878 r.

z uszanowaniem

Konst. Niemczykiewicz

Świetna Dyrekcyo!

Niżej podpisany wziął przed 5 laty zaliczkę w kwocie 80 Złr w. aus. na obraz „Odpust w Mogile". znajdujący się na wystawie, gdy jednakże obecnie ma na ukończeniu obraz większy, a jest w krytycznem położeniu; przeto ośmiela się upraszać Świetną Dyrekcyę, aby raczyła prośbę niniejszą uwzględnić, i powyższy dług zostawić jeszcze na obraz następny. —

Ceny na dane dwa obrazki nie kładzie podpisany żadnej, zostawiając zupełnie Świetnej Dyrekcyi do łaskawej decyzyi

z uszanowaniem

K. Niemczykiewicz

Kraków 26 List 84.

341

Kraków dnia 20go Lipca 1882.

203.

Prześwietna Dyrekcyo Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie!

Trzy obrazy (rysunki), jakie mam na wystawie t.j. Dunajewski, Kremer i Połocka, nie mają już dzisiaj wartości, względnie nie możebna byłoby dla mnie dziś rzeczą znaleść na nie kupca; – leżą bowiem już dłuższy czas na wystawie. A że praca około nich dłuższą i mozolna dosyć była, przeto straty moje byłyby znaczne. Ta okoliczność skłania mnie do prośby o łaskawe zakupno jakiej pracy na rzecz Prześwietnego Towarzystwa za cenę jaka przez nie za stosowną uznaną zostanie. – Prześwietne Towarzystwo czynem tym wyświadczy mi nader wielkie dobrodziejstwo, albowiem wesprze człowieka materyalnie bardzo podupadłego a tem samem zwiększy w nim zamiłowanie do sztuki i umożebni dalszą lepszą pracę w obranym przezeń zawodzie. –

Alojzy Olma

nadzwycz: uczeń roku IIIgo szkoły sztuk pięknych w Krakowie.

mieszka Ulica Lubicz N. 22.